

DROGA DO SOWIETYZMU

Ryszard Zaradny

DROGA DO SOWIETYZMU

*Dedykuję
synowi Piotrowi*

Ryszard Zaradny

**DROGA DO
SOWIETYZMU**

AWD
Oficyna Wydawnicza
Andrzej Walicki

Zielona Góra - Wrocław 1998

Recenzent
Prof. dr hab. Albert Pawłowski

Opracowanie redakcyjne
Andrzej Buck

Projekt okładki, skład komputerowy
Agnieszka Migdałek

Korekta
Barbara Kochańska

Copyright by Ryszard Zaradny

ISBN 83-87052-44-2

*Książka ukazała się dzięki pomocy finansowej
Urzędu Wojewódzkiego w Zielonej Górze*

Wydawca
AND. Oficyna Wydawnicza. Andrzej Buck.
65-001 Zielona Góra 1, skr. poczt. 191

Wstęp

Druga wojna światowa przyniosła nie tylko śmierć i cierpienie milionom ludzi, ogromne zniszczenia majątków narodowych, ale także zmieniła mapę polityczną Europy. Z jednej strony dokonano zmian granic państwowych, a z drugiej rozszerzył się obszar dominacji systemu komunistycznego. Doprowadziło to do podziału już nie tylko na strefy wpływów politycznych, ale także na przeciwstawne i wrogie sobie politycznie i ideologicznie obozy militarne dysponujące - z czasem - bronią nuklearną. Wytworzył się w ten sposób po obu stronach "żelaznej kurtyny" klimat chronicznego zagrożenia, a to z kolei rzutowało na sytuację wewnętrzną w poszczególnych państwach "bloków". Sytuacja ta została bez wątpienia wykorzystana politycznie poprzez prezentowanie w propagandzie wizerunku zagrożenia bytów narodowych, a to przyczyniało się do konsolidacji społeczeństw wokół interesów władzy politycznej. Następowala też wymuszona integracja wewnątrz "bloków", i to nie tylko polityczna, ale także ekonomiczna i militarna.

Przetargi polityczne w okresie II wojny światowej, determinowane w dużej mierze sytuacją militarną na frontach, sprowadziły pozycję polityczną Polski do roli przedmiotu. Zarówno siły polityczne związane z "rządem londyńskim", jak i siły lewicy powolne Moskwie nie mogły samodzielnie zapewnić Polsce suwerennego bytu. Układ sił i interesów w polityce globalnej usytuował Polskę w radzieckiej strefie wpływów. Fakt ten przesądzał, jak się okazało, kwestię władzy i systemu politycznego. Było to bezpośrednią przyczyną, że system polityczny narzucony został narodowi polskiemu, jako logiczna konsekwencja uwarunkowań historycznych, zewnętrznych zwłaszcza (choć nie wyłącznie).

Zaistnienie takiej sytuacji inspirowało do zadawania sobie pytań i szukania na nie odpowiedzi, aby zrozumieć swoją narodową przeszłość. Oto one:

1. Jakie były założenia ideowe systemu, a więc odwołanie się do teorii jego twórców K. Marksa i F. Engelsa?
2. Jakie uwarunkowania historyczne i społeczne (w tym także religijne) determinowały kształt systemu wprowadzony w Rosji przez W. Lenina?

3. Jakie były założenia systemowe W. Lenina i ich realizacja przez J. Stalina, który nadał mu kształt ostateczny, wprowadzony później w Polsce?

Przyjąć należy, że istota problemu mieści się w samej doktrynie marksowskiej. Podstawowym jej założeniem było istnienie naturalnej harmonii społecznych interesów, która zanikła wskutek powstania prywatnej własności. Tym samym zniesienie jej (na drodze rewolucji, koniecznej wskutek oporu klas posiadających) spowoduje, że harmonia zostanie przywrócona, gdyż jednocześnie zlikwidowane zostanie źródło konfliktów społecznych. Tak doktrynalnie uwarunkowana konieczność - z woli Historii - miała usprawiedliwiać każdy czyn i metodę walki w imię osiągnięcia tego strategicznego celu. Jednakże nowy problem rodził się po pokonaniu przeciwników, kiedy oczekiwana harmonia nie nadeszła. Wówczas to systemowi pozbawionemu możliwości mediacji (artykulacji interesów), groził rozpad, szczególnie gdy zaczęły one występować wewnątrz systemu (a więc wbrew doktrynie). Likwidacja możliwości ich występowania (najpierw w Radach a potem w partii) była odruchem uzasadnionym, bo gwarantującym utrzymanie władzy, dodatkowo zachowując na zewnątrz pryncypia doktryny. Do tego należało zbudować odpowiednie struktury instytucjonalne (wraz ze strukturami przymusu), które zabezpieczyły funkcjonowanie systemu w jego doktrynalnej formie.

Źródłem teoretycznych podstaw systemowych opracowanych przez K. Marksa i F. Engelsa były osiągnięcia cywilizacyjne charakterystyczne dla kultury zachodniej, a wdrażanie jego odbywało się w ramach kultury radykalnie odmiennej, bo azjatyckiej i bizantyjskiej, różniącej się - i to wyraźnie niekorzystnie - pod względem poziomu rozwoju cywilizacyjnego. Toteż kolejnym interesującym problemem do rozważań jest zjawisko wdrażania systemu sowieckiego - wyrosłego na rosyjskim gruncie kulturowym - w warunkach polskich, niewątpliwie należącej do kręgu kultury zachodnioeuropejskiej (temat do osobnego opracowania). W tym miejscu pozwolę sobie tylko na refleksję ogólną, że obraz systemu sowieckiego w warunkach polskich, determinowany kulturowo, miał charakter znacznie mniej drastyczny niż jego pierwowzór - pomimo zbudowania struktur społecznych i politycznych jemu właściwych. Decydujący wpływ wydaje się mieć postawa społeczeństwa polskiego wspierana przez Kościół katolicki. Pomimo wprowadzenia w życie wszystkich elementów charakterystycznych dla systemu, jak: omnipotencja państwa we wszystkich dziedzinach życia społecznego, system polityczny oparty o hegemonię partii komunistycznej, stworzenie systemu blokady artykulacji interesów, co służyć miało uzasadnieniu tezy o jedności, a nade wszystko systemu terroru, to jednak naród polski - niezależnie od swoich tragicznych losów, mimo że znalazł się na krawędzi zagłady w cza-

się okupacji hitlerowskiej i tragicznych doznań w okresie następnym potrafił zachować swój narodowy charakter i kulturę. System nie potrafił zlikwidować wszystkich kanałów artykulacji (przede wszystkim Kościoła) oraz niemal tradycyjnej, uwarunkowanej historycznie, przekornej postawy społeczeństwa wobec władzy. Cechy narodowe Polaków, jakże odmienne od narodu rosyjskiego, bo też ukształtowane w różnej atmosferze kulturowej, nie pozwoliły na całkowite zniewolenie (pomimo powszechnych postaw konformistycznych)¹. W tych warunkach tym bardziej właściwa wydaje się diagnoza Leszka Kołakowskiego, że "sowietyzacja może doskonale czynić postępy i urządzić się tam, gdzie nikt w ideologię sowietyzmu nie wierzy (...). Sowietyzm buduje się jako właśnie taką sytuację, w której wszyscy wiedzą, że nic nie jest i nic nie może być »naprawdę« w mowie publicznej, że wszystkie słowa utraciły pierwotny swój sens i że dziwić się temu nie należy, że można karalucha nazwać słowikiem, a pietruszkę nazwać symfonią, wówczas zaś zgrozę i osłupienie budzi odkrywca, który karalucha karaluchem nazwie, a pietruszkę pietruszką"².

Zgodnie z powyższą logiką pierwszy rozdział poświęcony został założeniom teoretycznym systemu, zarówno jego twórców - K. Marksa i F. Engelsa - jak głównego realizatora - W. Lenina - prezentując przy tym warunki historyczno-kulturowe obszaru będącego miejscem jego wdrażania, czyli Rosji. Kolejny rozdział pracy ilustruje zbudowany pierwotnie system sowieckiego, który później miał stać się udziałem również narodu polskiego.

Przy opracowywaniu powyższego problemu badawczego posługiwano się pojęciami, których uściślenie wydaje się być niezbędne. Przede wszystkim należy omówić pojęcie sformułowane w temacie pracy, a mianowicie "system polityczny". Ma ono, jak większość tego typu pojęć, charakter otwarty i w zależności od autora je precyzującego, może mieć różny zakres. Dla potrzeb tej pracy przyjęto, że na określenie system polityczny państwa "składa się w równym stopniu ogół organów państwowych - od głowy państwa czy parlamentu poczynając, a na najniższym urzędniku aparatu administracyjnego kończąc - oraz ogół organizacji (formalnych i nieformalnych) obywateli, co i ogół zasad (także zwyczajowych) regulujących wszelkie możliwe odniesienia między nimi tak w teorii, jak i praktyce"³.

¹ Wokół problemu "cech i wad narodowych" toczy się wśród specjalistów dyskusja, tym niemniej wydaje się zasadne ich rozpatrywanie. Por. A. Kłoskowska: "Charakter narodowy" a osobowość we współczesnej problematyce badań społecznych. W: "Kultura i społeczeństwo" nr 1 z 1975 r., s.84-109.

² L. Kołakowski: Sprawa Polska. "Kultura" nr 4/307 z 1973 r., Paryż, s.5.

³ A. Pawłowski (red.): Wiedza o państwie. Część I. Zielona Góra 1992, s.39.

Innym pojęciem nieodłącznie związanym z omawianym okresem dziejów Polski jest stalinizm. Pojęciu temu nadawano znaczenie szczególne, a mianowicie jako wypaczenia systemu właściwego, zawartego w doktrynie marksowskiej i wcielonej w życie przez W. Lenina. Był to, oczywiście zabieg celowy, mający ochronić nienaruszalne kanony doktryny. W związku z tym, za jedynie możliwe wydaje się przyjęcie tego pojęcia w znaczeniu przedstawionym przez T. Nowaka: "stalinizm to nie system, reżim, idea czy ideologia. Stalinizm to metoda. Metoda realizowania systemów, idei"⁴. Tak więc J. Stalin wykorzystując możliwości tkwiące w doktrynie, przy pomocy "inżynierii społecznej", stworzył państwo totalitarne, wykonując "wyroki Historii".

Natomiast cechy określające ustrój polityczny (system) zawarte są w pojęciu sowietyzm. Został on stworzony przez bolszewików w 1917 r. Istota jego zawierać się miała w hasle "cała władza w ręce Rad" jako egzemplifikacja idei marksowskich. Po krachu możliwości realizacyjnych doktryny pozostały tylko hasła, praktyka pisała swój własny tragiczny scenariusz. Dlatego też, sowietyzm - to ustrój polityczny o zasięgu totalnym, którego podłoże stanowi dogmatycznie pojmowany marksizm oraz tradycyjny dla Rosji sposób sprawowania władzy; charakteryzuje się on w szczególności teoretycznie uzasadnianą lecz opartą na przymusie typu policyjnego dominacją aparatu partyjno-rządowego nad ogółem społeczeństwa, traktowanym instrumentalnie w imię utopijnej przyszłości.

Wyjaśnienia wymaga posługiwanie się takimi pojęciami, jak "sowiecki" i "radziecki". Termin "sowiecki" służy do oznaczenia systemu politycznego, natomiast "radziecki" dotyczy określenia państwa jako takiego.

⁴ T. Nowak: "Stalinizm". W: "Dziś" nr 4, 1991 r., s.166.

Pragnę bardzo gorąco podziękować prof. dr. hab. Albertowi Pawłowskiemu za opiekę naukową przy powstawaniu tej pracy.

Rozdział I

U źródeł systemu sowieckiego

1. Teoretyczne podstawy sowietyzmu

A. Marksowska koncepcja systemu

Podstawą marksowskiego materializmu dialektycznego było uznanie przez jego twórców - Karola Marksa i Fryderyka Engelsa - materialności świata, a więc, że źródłem nieskończonej różnorodności zjawisk jest materia, będąca w ciągłym ruchu i rozwoju. Rozwój powoduje wytwarzanie nowych jakości, a motorem rozwoju jest walka wewnętrzna przeciwieństw. Przeniesienie zasad materializmu dialektycznego na zjawiska społeczne, poza przyrodę, stworzyło możliwości badania dziejów ludzkich według zasad materialistycznych. K. Marks udowodnił, że człowiek nie żyje sam, jest istotą społeczną i jako taki wchodzi w konieczne i niezależne od siebie stosunki⁵. K. Marks odkrył - jak mu się wydawało - prawo rozwoju dziejów ludzkich, ten prosty, przesłonięty dotychczas ideologicznymi nawarstwieniami fakt, "że ludzie muszą przede wszystkim jeść, pić, mieszkać zanim mają możliwość zajmować się polityką, nauką, sztuką, religią itp.; że przeto produkcja bezpośrednia materialnych środków utrzymania, a więc każdorazowy szczebel ekonomicznego rozwoju danego narodu (albo danego okresu) stanowi podstawę, na której rozwijają się urządzenia państwowe, poglądy prawne, wyobrażenia estetyczne i nawet religijne danych ludzi i z której wychodzić należy przy objaśnianiu tych zjawisk, nie zaś na odwrót, jak dotąd robiono"⁶. Opis tych zjawisk zdobył miano materializmu historycznego lub materialistycznego pojmowania dziejów⁷. Najbardziej zna-

⁵ K. Marks, F. Engels: Dzieła, tom 3, Warszawa 1975, s.80.

⁶ K. Marks, F. Engels: Dzieła wybrane, tom 2, Warszawa 1949, s.155.

⁷ Po raz pierwszy materializm historyczny sformułowany został w pracy "Ideologia niemiecka". Dzieła, tom 3, Warszawa 1975.

ną wersję materializmu historycznego K. Marks zaprezentował w "Przedmowie do »Przyczynku krytyki ekonomii politycznej«" pisząc: "W społecznym wytwarzaniu swego życia ludzie wchodzą ze sobą w określone, konieczne, niezależne od woli stosunki produkcji, które odpowiadają określonemu szczeblowi rozwoju ich materialnych sił wytwórczych. Całokształt tych stosunków produkcji stanowi ekonomiczną strukturę społeczeństwa, realną podstawę, na której wznosi się nadbudowa prawna i polityczna i której odpowiadają określone formy świadomości społecznej. Sposób produkcji życia materialnego warunkuje społeczny, polityczny i duchowy proces życia w ogóle. Nie świadomość ludzi określa ich byt, lecz przeciwnie, ich byt społeczny określa ich świadomość. Na określonym szczeblu swego rozwoju materialne siły wytwórcze społeczeństwa popadają w sprzeczność z istniejącymi stosunkami produkcji lub - co jest tylko prawnym tego wyrazem - ze stosunkami własności, w obrębie których się dotąd rozwijały. Z form rozwoju sił wytwórczych stosunki te zamieniają się w ich kajdany. Wówczas następuje epoka rewolucji społecznej. Wraz ze zmianą podstawy ekonomicznej odbywa się szybciej lub wolniej przewrót w całej olbrzymiej nadbudowie. Przy rozpatrywaniu takich przewrotów należy zawsze odróżniać przewrót materialny w warunkach ekonomicznych produkcji dający się stwierdzić ze ścisłością właściwą naukom przyrodniczym - od form prawnych, politycznych, religijnych, artystycznych lub filozoficznych, krótko mówiąc, ideologicznych, w jakich ludzie uświadamiają sobie ten konflikt i walczą o jego rozstrzygnięcie. Podobnie jak nie można sądzić o jednostce według tego, co ona sama o sobie myśli, tak też nie można sądzić o takiej epoce przewrotu na podstawie jej świadomości lecz, odwrotnie, świadomość tę należy tłumaczyć sprzecznościami życia materialnego, istniejącym konfliktem między społecznymi siłami wytwórczymi, a stosunkami produkcji. Żadna formacja społeczna nie ginie, zanim się nie rozwinią wszystkie te siły wytwórcze, którym daje ona dostateczne pole rozwoju, a nowe, wyższe stosunki produkcji nie zjawiają się nigdy w jej miejsce, zanim w łonie starego społeczeństwa nie dojrzeją materialne warunki ich istnienia. Toteż ludzkość stawia sobie zawsze tylko takie zadanie, które może rozwiązać, bo gdy się bliżej przyjrzeć tej sprawie, okaże się zawsze, że samo zadanie wyłania się dopiero wówczas, kiedy materialne warunki rozwiązania go już istnieją, lub co najmniej znajdują się w procesie *stawiania się*. W grubszych zarysach można określić azjatycki, feudalny i nowożytny burżuazyjny sposób produkcji jako progresywne epoki ekonomicznej formacji społecznej. Burżuazyjne stosunki produkcji są antagonistyczną formą społecznego procesu produkcji - antagonistyczną nie w sensie antagonizmu indywidualnego, lecz w sensie antagonizmu wyrastającego ze społecznych warunków życia jednostki - a siły wytwórcze, rozwijające się w łonie społeczeństwa burżu-

azyjnego stwarzają zarazem materialne warunki rozwiązania tego antagonizmu. Wraz z tą formacją społeczną kończy się tedy prehistoria społeczeństwa ludzkiego"⁸.

U źródeł historii ludzkiej leży walka z naturą w celu zaspokojenia własnych potrzeb, a źródłem przemian historycznych były siły wytwórcze⁹. Poziom sił wytwórczych określa bazę i nadbudowę¹⁰. Poziom ten wzrasta w ramach wyszczególnionych przez K. Marksa, formacji społeczno - ekonomicznych¹¹ i odpowiadającym im stosunków produkcji. Do bazy ekonomicznej społeczeństwa dostosowuje się nadbudowa prawno-polityczna. Pod wpływem zmian zachodzących w bazie (strukturze ekonomicznej społeczeństwa) powstają nowe instytucje nadbudowy i nowe formy świadomości, pełniąc jednocześnie funkcję ugruntowującą bazę. K. Marks przewidział wyjątkową rolę dziejową do spełnienia przez proletariat, a mianowicie likwidatora raz na zawsze wyzysku ekonomicznego. W miejsce kapitalistów pojawia się nie nowa klasa prywatnych właścicieli, lecz "wspólnota wolnych wytwórców". Środki produkcji zostaną uspołecznione, a klasy społeczne zniesione.

Problem powstawania i istnienia klas społecznych K. Marks rozpatruje poprzez rozwój sposobów produkcji. W liście do Weydemeyera pisał: "To co ja wniosłem nowego, polegało na udowodnieniu:

1. że istnienie klas związane jest tylko z określonymi historycznymi fazami rozwoju produkcji;

⁸ K. Marks, E. Engels: Dzieła, tom 13, Warszawa 1966, s.9-10. Natomiast F. Engels użył pojęcia materializm historyczny do "takiego pojmowania przebiegu dziejów świata, które ostateczną przyczynę i rozstrzygającą siłę napędową wszystkich ważnych wydarzeń historycznych upatruje w rozwoju ekonomicznym społeczeństwa, w zmianach sposobu produkcji i wymiany w wynikającym stąd rozszczepieniu się społeczeństwa na różne klasy i w walkach tych klas między sobą". Ibidem, tom 19, Warszawa 1972, s.601-602. Interesujący pogląd na rolę burżuazji w XIX wieku prezentuje Francois Furet. Patrz: F. Furet, Przeszłość pewnego złudzenia. Esej o idei komunistycznej w XX w. Warszawa 1996, s.17-48.

⁹ "Siły wytwórcze, czyli całość dostępnych społeczeństwu narzędzi wraz z przyswojonymi umiejętnościami technicznymi i z technicznym podziałem pracy". Patrz: L. Kołakowski: Główne nurty marksizmu, Warszawa 1989, s.283.

¹⁰ Stanisław Kozyr-Kowalski i Jarosław Ładosz tak definiują bazę: "nazywaną też przez Marksa »strukturą ekonomiczną społeczeństwa«, jako całokształt istniejących w danym społeczeństwie historycznie ukształtowanych i odznaczających się określoną prawidłowością form wytwarzania i wymiany produktów pracy produkcyjnej". Natomiast nadbudowę określili jako: "całokształt istniejących w danym społeczeństwie takich zinstytucjonalizowanych form pracy nieprodukcyjnej, czyli pracy nie związanej ani z wytwarzaniem, ani z wymianą dóbr materialnych, dzięki którym określone grupy jednostek zdobywają środki wytwarzania". Patrz, S. Kozyr-Kowalski, J. Ładosz: Dialektyka a społeczeństwo. Wstęp do materializmu historycznego. Warszawa 1979, s.49. Natomiast według Józefa Stalina: "Baza jest to ustrój ekonomiczny społeczeństwa na danym etapie jego rozwoju. Nadbudowa - to polityczne, prawne, religijne, artystyczne, filozoficzne poglądy społeczeństwa oraz odpowiadające im instytucje polityczne, prawne i inne". Patrz, J. Stalin; Marksizm a zagadnienia językoznawstwa. Warszawa 1953, s.5.

¹¹ W marksistowskiej periodyzacji formacji społeczno-ekonomicznych zaprezentowanej w Przedmowie do "Przyczynku do krytyki ekonomii politycznej" (patrz przypis 5), wówczas nie uwzględniono formacji wspólnoty pierwotnej (uzupełnił F. Engels w 1888 r.) i nie istniejącej jeszcze formacji komunistycznej.

2. że walka klas prowadzi nieuchronnie do dyktatury proletariatu;
3. że sama owa dyktatura jest tylko przejściem do zniesienia wszelkich klas i społeczeństwa bezklasowego"¹².

K. Marks nie zdefiniował pojęcia "klasa społeczna". W swoich pracach, w tym i w tomie III "Kapitału", wyróżnia trzy zasadnicze klasy: robotników najemnych, kapitalistów i właścicieli ziemskich. Przynależność do określonej klasy warunkuje stosunek do środków produkcji. "Przeciwieństwo klasowe między kapitalistami i posiadaczami ziemskimi - pisał - jest inne aniżeli przeciwieństwo między każdą z tych klas z osobna, a klasą robotniczą; obie klasy posiadające są bowiem zainteresowane w maksymalnych rozmiarach bezwzględnych wartości dodatkowej, to jest w maksymalnym wyzysku. Dlatego w okolicznościach krytycznych są one solidarne przeciw proletariatu. (...) Ostatecznie źródło dochodów kapitalisty i właściciela ziemskiego jest takie samo: wartość dodatkowa stworzona przez robotników"¹³. Istnienie sprzeczności interesów pomiędzy klasami społecznymi prowadzi do wywołania walki klasowej między nimi¹⁴. "Spośród wszystkich klas, które są przeciwstawne burżuazji, - pisał K. Marks - jedynie proletariatu jest klasą rzeczywiście rewolucyjną. Wszystkie inne klasy upadają i giną wraz z rozwojem wielkiego przemysłu; proletariatu jest tego przemysłu nieodłącznym wytworem"¹⁵. Aby taką walkę prowadzić potrzebna jest świadomość klasowa - ona też, jak stwierdza K. Marks, warunkuje istnienie klasy - która przeistacza klasę "w siebie" na klasę "dla siebie"¹⁶.

To przekształcenie świadomości klasowej pozwala określić, jako klasie, swoje miejsce w procesie produkcji i podziału oraz wspólnotę interesów. Głównym celem walki klasowej w ogóle jest zmiana porządku społeczno-ekonomicznego (lub utrzymanie porządku istniejącego). Natomiast istota walki klasowej proletariatu polegała na zniesieniu podziału klasowego (doprowadzeniu do powstania społeczeństwa bezklasowego) poprzez zlikwidowanie prywatnej własności środków produkcji, a co za tym idzie, zniesienie wyzysku, jako źródła antagonizmów społecznych. Istniejące antagonistyczne podziały społeczne powstałe jako wynik podziału pracy doprowadziły w rezultacie do powstania pań-

¹² K. Marks, F. Engels: Dzieła, tom 28, Warszawa 1970, s.565.

¹³ L. Kołakowski: op. cit., s.297.

¹⁴ Sprzeczne interesy mogą również występować wewnątrz poszczególnych klas. Szerzej patrz: K. Marks, F. Engels: Dzieła, tom 8, Warszawa 1964, s.121-233.

Walka klasowa jest główną tezą "Manifestu Komunistycznego". Patrz: K. Marks, F. Engels: Dzieła, tom 4, Warszawa 1962, s.515.

¹⁵ K. Marks, F. Engels: Dzieła, tom 4, Warszawa 1962, s.525.

¹⁶ K. Marks, F. Engels: Dzieła, tom 4, Warszawa 1962, s.197.

stwa¹⁷. "Państwo - pisał F. Engels nie jest potęgą narzuconą społeczeństwu z zewnątrz. (...) Jest ono raczej produktem społeczeństwa na określonym stopniu rozwoju, jest ono przyznaniem się, że społeczeństwo to uwikłało się w nierozzerwalną sprzeczność z samym sobą, rozszczepiło się na nieprzejednane przeciwieństwa, których nie potrafi ujarzmić, żeby zaś te przeciwieństwa - klasy o sprzecznych interesach ekonomicznych - nie pożarły nawzajem siebie i społeczeństwa w bezpłodnej walce, stała się niezbędną potęgą stojącą pozornie ponad społeczeństwem, która miała tłumić te konflikty, utrzymywać je w granicach >porządku<. Tą potęgą wyrosłą ze społeczeństwa, ale stawiającą siebie nad nim i coraz bardziej wyobcowującą się z niego, jest państwo"¹⁸.

Klasowy charakter państwa wyraża się poprzez posiadane atrybuty władzy w postaci środków przemocy, takich jak: armia, policja, prawo itp. Środki te mają służyć państwu do ochrony własności prywatnej i wyzysku. Umożliwia to klasie panującej nie tylko panowanie ekonomiczne, ale także polityczne. W czasach najnowszych, wraz ze wzrostem świadomości klasowej i liczebności proletariatu, wskutek rozwoju środków produkcji rosną jednocześnie sprzeczności ich ze stosunkami produkcji. Konflikt ten może być rozwiązany poprzez walkę "starego" z "nowym". Oto stosowny fragment tzw. "Manifestu Komunistycznego": "Przeraza was to, że chcemy znieść własność prywatną. A w waszym dzisiejszym społeczeństwie własność prywatna jest zniesiona dla dziewięciu dziesiątych jego członków; istnieje ona właśnie dzięki temu, że nie istnieje dla dziewięciu dziesiątych"¹⁹. Wraz ze zmianą stosunków produkcji (własności), zmiany struktury ekonomiczno-społecznej dokonuje się zmiana nadbudowy. W wyniku rewolucji socjalistycznej panowanie polityczne przechodzi w ręce zorganizowanego proletariatu²⁰. Zrewolucjonizowany proletariat przejmuje we władanie państwo wraz z wszelkimi atrybutami władzy: "Proletariat obejmuje władzę państwową i zamienia środki produkcji najpierw we własność państwową. Tym samym jednak - pisze F. Engels - znosi on sam siebie jako proletariat, znosi wszystkie

¹⁷Zagadnienie to bardziej szczegółowo zaprezentował w myśl marksowskiej teorii rozwoju społecznego F. Engels w pracy: "Pochodzenie rodziny, własności i państwa". Patrz: K. Marks, F. Engels: Dzieła, tom 21, Warszawa 1969, s.27-195.

¹⁸K. Marks, F. Engels: Dzieła, tom 21, Warszawa 1969, s. 186-187.

¹⁹K. Marks, F. Engels: Dzieła, tom 4, Warszawa 1962, s.530.

²⁰Józef Lipiec jest zdania, że "Marks przydał (...) proletariatu mistyczne właściwości; uznał go mianowicie za Grabarza Kapitalizmu, a zarazem za Kreatora Nowego, Wspaniałego Świata. Proletariat stał się wówczas samoistną siłą historiozoficzną, działającą w sposób nieuchronny i celowy, jako ucieleśnienie Rozumu Dziejów. (...) Zupełnie nie wiadomo jednak skąd u Marksa wzięła się koncepcja konstruktywnej funkcji proletariatu (...). Głosiła ona przecież prymat "sił wytwórczych" jako siły napędzającej postęp cywilizacyjny, czego o "klasie robotniczej" jako czynnika progresywnym nigdy nie dało się orzec". Patrz : J. Lipiec: Hegemon zszedł ze szczytów. "Polityka" nr 19, 9.V.1992 r., s.3.

różnice klasowe i przeciwieństwa klasowe (...). Gdy nie będzie już żadnej klasy społecznej do uciskania, gdy z usunięciem panowania klasowego i walki o egzystencję indywidualną, związanej z dotychczasową anarchią produkcji, zostaną też usunięte wynikające stąd konflikty i gwałty - z tą chwilą nie będzie już kogo uciskać i niepotrzebna stanie się specjalna władza represyjna, państwo. Pierwszy akt, w którym państwo występuje rzeczywiście jako reprezentant całego społeczeństwa - przejście w imieniu społeczeństwa środków produkcji - jest zarazem jego ostatnim samodzielnym aktem jako państwa. (...) Na miejsce rządzenia ludźmi przychodzi zarządzanie rzeczami i kierowanie procesami produkcji. Państwo nie zostaje >zniesione<, ono obumiera"²¹.

Przejęcie przez klasę robotniczą środków produkcji i władzy politycznej - przy założeniu marksowskim, że "interes partykularny proletariatu zbiega się z potrzebami społeczeństwa"²² - spowodować miało nie tylko zniesienie własności prywatnej, ale także zniesienie klas społecznych w ogóle, które były źródłem konfliktów społecznych. Dalszą koniecznością wynikającą z tego faktu jest zniesienie mediacji w społeczeństwie socjalistycznym²³. Doprowadzi to w końcu do ustanowienia jedności władzy prawodawczej, wykonawczej i sądowniczej i, co istotne, zniesie rozdział człowieka na życie państwowe i prywatne, różnicę między społeczeństwem obywatelskim a państwem²⁴. Osiągnięta jedność jednostki ze społeczną całością prowadzi według K. Marksa do osiągnięcia wolności, gdyż "Królestwo wolności zaczyna się faktycznie dopiero tam, gdzie kończy się praca, którą dyktuje nędza i celowość zewnętrzna; leży więc ono z natury rzeczy poza sferą właściwej produkcji materialnej. Podobnie jak człowiek dziki, tak też człowiek cywilizowany musi walczyć z naturą, aby zaspokoić swoje potrzeby, aby zachować i reprodukować swój gatunek, a musi to czynić we wszystkich formach społeczeństwa i przy wszelkich możliwych sposobach produkcji. Wraz z jego rozwojem rozszerza się królestwo konieczności przyrodniczej, wzrastają bowiem potrzeby; zarazem jednak wzrastają siły wytwórcze, które owe potrzeby zaspokajają. Wolność w tej dziedzinie może polegać na tym, że uspołeczniony człowiek, zrzeszeni producenci regulują racjonalnie tę swoją wymianę materii z naturą, poddają ją wspólnej kontroli zamiast być przez nią opanowani jako przez ślepią siłę; doko-

²¹K. Marks, F. Engels: Dzieła, tom 20, Warszawa 1972, s.312-313.

²²K. Marks, F. Engels: Dzieła, tom 20, Warszawa 1972, s.313.

²³Jedną z cech państwa burżuazyjnego (a więc z założenia podzielonego na klasy społeczne) jest wypełnienie funkcji mediacyjnej między antagonistycznymi interesami klasowymi. Z chwilą zaniknięcia klas (a tym samym państwa) zniknie również funkcja mediacyjna.

²⁴Por. K. Marks, F. Engels: Dzieła, tom 1, Warszawa 1976, s.338-346.

nują tej wymiany najmniejszym nakładem sił i w warunkach najbardziej godnych ich ludzkiej natury i najbardziej jej odpowiadających. Zawsze jednak jest to królestwo konieczności. Poza jego granicami rozpoczyna się rozwój sił ludzkich jako cel sam w sobie, prawdziwe królestwo wolności. Może ono wszakże rozkwitnąć jedynie na swej niezbędnej bazie, którą stanowi królestwo konieczności. Skrócenie dnia roboczego jest podstawową przesłanką"²⁵. Tak więc K. Marks reprezentował pogląd, że w socjalizmie jakkolwiek nadal będą działać obiektywne prawa ekonomiczne, to jednak poddane zostaną świadomej kontroli ludzkiej, "staje się możliwa produkcja społeczna według z góry ustalonego planu", a w "miarę zaniku anarchii produkcji społecznej obumiera również autorytet polityczny państwa. Ludzie stają się wreszcie panami swoich własnych form bytu społecznego, stają się zarazem panami przyrody, panami samych siebie - stają się wolni"²⁶. Urzeczywistnienie idei społeczeństwa socjalistycznego będzie się odbywało etapami. K. Marks w "Krytyce programu gotajskiego" stwierdził: "Między społeczeństwem kapitalistycznym a komunistycznym leży okres rewolucyjnego przeobrażenia pierwszego w drugie. Temu okresowi odpowiada też polityczny okres przejściowy i państwo tego okresu nie może być niczym innym jak tylko rewolucyjną dyktaturą proletariatu"²⁷. Z teorii K. Marksa można wnioskować, że przejściowa forma państwa, jaką miała być owa "rewolucyjna dyktatura proletariatu", zachowa swój klasowy charakter (z tym, że już proletariacki), a pozostające w jej dyspozycji środki przymusu użyje do całkowitego zniesienia podziału klasowego. Przy tym konieczne będzie obowiązywanie zasad prawnych charakterystycznych dla społeczeństwa burżuazyjnego: "To równe prawo - pisał K. Marks - jest nierównym prawem dla nierównej pracy. Nie uznaje ono żadnych różnic klasowych, gdyż każdy jest tylko pracownikiem jak inni; ale uznaje milcząco nierówne osobiste uzdolnienia pracownika, a zatem i nierówną zdolność do pracy, jako przywileje naturalne. Jest więc z treści swej, prawem nierówności, jak wszelkie prawo"²⁸. Dopiero w wyższej fazie społeczeństwa komunistycznego zanika zasada "każdemu według pracy", a także zniknie przeciwieństwo między pracą fizyczną a umysłową. Rozwinięte siły wytwórcze zapewnią ogólny dobrobyt, praca osiągnie status najważniejszej potrzeby życiowej, a poziom świadomo-

²⁵K. Marks, Dzieła, tom 25, część II, Warszawa 1984, s.560.

²⁶K. Marks, F. Engels: Dzieła, tom 19, Warszawa 1972, s.248. Swoje zdanie o marksowskiej koncepcji wolności prezentuje A. Walicki. Patrz: A. Walicki, Marksizm i skok do królestwa wolności. Dzieje komunistycznej utopii. Warszawa 1996, s. 51 i nast.

²⁷K. Marks, F. Engels: Dzieła, tom 19, Warszawa 1972, s.33.

²⁸K. Marks, F. Engels: op. cit., s.23-24.

ści społecznej pozwoli na realizację hasła: "każdy według zdolności, każdemu wedle potrzeb"²⁹.

B. Lenin i jego wizja rewolucji

Filozofia społeczna K. Marksa i F. Engelsa formułowała hipotezy (twierdzenia) na wysokim poziomie uogólnień. Stwarzało to możliwość, a nawet konieczność ich precyzowania i uszczegóławiania. Dotyczyło to przede wszystkim sytuacji, kiedy można było zastosować je w praktyce, opracować strategię i taktykę polityczną ruchu robotniczego. Możliwości rozwiązań politycznych w oparciu o marksizm było wiele. Propozycję Włodzimierza Lenina (Uljanowa) w tym względzie trzeba uznać za jedno z możliwych rozwiązań, jak sądzę, za najbardziej radykalne. W literaturze przedmiotu toczy się spór o zakres i zgodność zastosowania marksowskiej teorii przez W. Lenina. Aczkolwiek trudno posądzić W. Lenina o doktrynerstwo, to jednak był on niewątpliwie kontynuatorem K. Marksa. Potrzeby działania skłoniły go do interpretacji teorii marksowskiej widzianej przez pryzmat Rosji, kraju o specyficznej, sobie tylko właściwej kulturze i drodze rozwojowej. Stąd też inna od marksowskiej koncepcja rewolucji oparta o teorię "słabego ogniwa" realizowana przez "partię nowego typu". W. Lenin wykorzystał pogląd Karola Kautsky'ego o potrzebie "wnoszenia świadomości" do klasy robotniczej przez awangardę rewolucyjną³⁰.

Zagadnieniem, które najbardziej absorbowало W. Lenina, był problem rewolucji proletariackiej. Nadawał on temu pojęciu różne znaczenia. Ze względu na wagę jaką przywiązywał do zdobycia władzy państwowej przez proletariat, priorytetowo należy potraktować określenie rewolucji. W. Lenin pisał: "Przejęcie władzy państwowej z rąk jednej do rąk innej klasy jest pierwszą, główną, podstawową cechą rewolucji zarówno w ścisłym naukowym, jak i praktyczno-politycznym znaczeniu tego słowa"³¹. Niemniej istotne w praktyce znaczenie miała wypowiedź dotycząca metody i formy przeprowadzenia rewolucji. Pisał: "wyrzekanie się rewolucyjnego zagarnięcia władzy byłoby ze strony proletariatu postępowaniem nierozsądnym zarówno z teoretycznego jak z praktycznego

²⁹K. Marks, F. Engels: op. cit., s.24.

³⁰K. Kautsky: *Kassenkampf und Ethik*, "Die Neue Zeit" Jahrg. XIX, Bd I s.240, za M. Waldenberg: *Wzlot i upadek Karola Kautsky'ego*, tom 1, Kraków 1972, s.315.

³¹W. Lenin: *Dzieła*, tom 24, Warszawa 1952, s.26.

punktu widzenia i oznaczałoby jedynie haniebne ustępstwo wobec burżuazji i wszystkich posiadających. Jest rzeczą bardzo prawdopodobną (...) że burżuazja nie ustąpi proletariatu w sposób pokojowy, lecz w decydującym momencie ucieknie się do obrony swych przywilejów przemocą. Wówczas klasie robotniczej nie pozostanie inna droga do urzeczywistnienia swego celu - prócz rewolucji"³².

Zgodnie z teorią marksistowską rewolucję wywołuje klasa najbardziej uciskana politycznie i wyzyskiwana ekonomicznie w warunkach państwa burżuazyjnego. W. Lenin, który rozpatrywał możliwości wybuchu rewolucji w Rosji, doszedł do wniosku, że w tych konkretnych warunkach okolicznością sprzyjającą może być sytuacja na wsi rosyjskiej³³. Opo- wiedział się za wspólną walką robotników i biedoty wiejskiej. Inną kwestię, która osłabiała państwo burżuazyjne, a tym samym służyła rewolu- cji, W. Lenin dostrzegał w nie rozwiązanych problemach narodowo- ściowych³⁴. Nie wykluczał udziału w rewolucji części drobnej burżuazji, zacofanych robotników, w ogóle wszystkich niezadowolonych³⁵. Uwa- żał, podobnie jak K. Marks³⁶, że kraje zacofane mogą ominąć na dro- dze swojego rozwoju kapitalizm i przejść od razu do socjalizmu przy pomocy proletariatu krajów rozwiniętych i władzy sowieckiej³⁷. W. Le- nin, jak można sądzić, mniejszą uwagę przywiązywał do zgodności z marksowską teorią rozwoju społecznego i konieczności osiągnięcia najwyższego stopnia rozwoju ekonomicznego³⁸. Z jego punktu widzenia najważniejsze było zaistnienie sytuacji rewolucyjnej. "Dla marksisty - twierdził - nie ulega wątpliwości, że rewolucja bez rewolucyjnej sytuacji jest niemożliwa; przy czym nie każda sytuacja rewolucyjna doprowadza do rewolucji. Jakie są (...) oznaki sytuacji rewolucyjnej? (...) 1. Niemoż-

³²W. Lenin: Dzieła, tom 4, Warszawa 1953, s.288. Trzeba zaznaczyć, że rewolucja polityczna nie implikuje przemocy. Stanowi co najwyżej jedną z możliwości przejścia z jednej formacji społecznej do drugiej. Historia zna przykłady pokojowej zmiany ustroju społecznego - na przykład Prusy po roku 1806, czy też wykorzystanie możliwości demokracji parlamentarnej.

³³Sytuację na wsi rosyjskiej po reformie 1861 r. i utworzeniu wspólnot gminnych, inspirowany przez Wierę Zasulicz w 1881 r. K. Marks ocenił jako mające pozytywny wpływ na przebieg komunizacji. Patrz: K. Marks, F. Engels: Dzieła, tom 4, Warszawa 1962, s.642.

³⁴Lew Trocki prezentował pogląd, że kwestia narodowościowa miała też negatywny wpływ po- przez większy opór w krajach nierosyjskich na jaki napotkała Rewolucja Październikowa. Patrz, Lew Trotsky: The History of the Russian Revolution. Minch.1952, s.49. Za J. Wiatr: Zmierzch systemu, War- szawa 1991, s.25.

³⁵W. Lenin: Dzieła, tom 22, Warszawa 1950, s.405-406.

³⁶K. Marks, F. Engels: Listy wybrane, Warszawa 1951, s.416.

³⁷W przypadku Rosji mogło to stanowić uzasadnienie panowania nad narodami wchodzącymi w skład imperium. Por. Pobóg-Malinowski: Najnowsza historia polityczna Polski. Okres 1914-1939. Gdańsk 1989.

³⁸Por. stanowisko K. Marksa przytoczone na s.3.



ność utrzymania przez klasy panujące w formie niezmiennego swego panowania. (...) Aby nastąpiła rewolucja, nie wystarczy zazwyczaj, aby »doły nie chciały«, trzeba jeszcze, by »góry nie mogły« żyć po dawnemu. 2. Zaostrzenie ponad zwykłą miarę, nędzy i niedoli klas uciskanych. 3. Znaczny wzrost, z wyżej wskazanych przyczyn, aktywności mas, które w »pokojowym« okresie spokojnie pozwalają się grabić, a w czasach burzliwych wciągane są zarówno przez ogół warunków kryzysu jak i przez same »góry« do samodzielnego wystąpienia dziejowego³⁹. Dla W. Lenina nie ulegało wątpliwości, że taką sytuację stwarza wojna ("imperialistyczna"), a ponadto przekonanie, że "walka z wojną imperialistyczną jest niemożliwa w innej postaci niż w postaci walki klas rewolucyjnych przeciwko klasom panującym, walki prowadzonej w skali światowej⁴⁰. Rewolucja, zdaniem wodza "bolszewików"⁴¹, wybuchnie początkowo w jednym lub kilku zaledwie krajach (prawdopodobnie w krajach zacofanych, na peryferiach świata kapitalistycznego)⁴² i stanie się z biegiem czasu zarzewiem rewolucji o zasięgu globalnym⁴³. Ta nadzieja bardzo wyraźnie prezentowana była w artykułach i przemówieniach zarówno W. Lenina, jak i innych działaczy bolszewickich do 1923 roku. Taką funkcję miała spełnić Rosja i Rewolucja Październikowa⁴⁴. Przekonanie to było podstawą wszelkich poczynań związanych z rewolucją bolszewicką i w późniejszym czasie⁴⁵.

³⁹W. Lenin: Dzieła, tom 21, Warszawa 1951, s.216-217.

⁴⁰W. Lenin, Dzieła, tom 25, Warszawa 1951, s.19. Znaczenie wojny w powodzeniu działań bolszewików podkreśla F. Furet. Patrz: F. Furet, op. cit., s. 83 i nast.

⁴¹Nazwa "bolszewik" powstała po rozpadzie Socjaldemokratycznej Partii Robotników Rosji (SDPRR) na dwie frakcje: mieńszewicką i bolszewicką (mniejszości i większości) na II Zjeździe w lipcu 1903 r. "Bolszewicy" (pomimo, że byli w mniejszości) opowiadali się za radykalnymi działaniami rewolucyjnymi.

⁴²Problem peryferyjności szerzej omawia Jerzy Józef Wiatr. Patrz J. Wiatr: Zmierzch systemu, op. cit., s.17-20.

⁴³Międzynarodówka komunistyczna ("komintern") w latach 1919-1921 dokonując oceny, w których krajach panuje sytuacja rewolucyjna, doszła do wniosku, że m.in. w Polsce, Niemczech, Austrii. Przeniesieniu rewolucji na Zachód przyświecała nadzieja wojny z Polską w 1920 r. (Por. Lenin: Dzieła, tom 31, Warszawa 1955, s.275-279). Na VII Zjeździe SDPRR(b) w 1918 r. W. Lenin złożył wniosek o podjęcie uchwały, "że Zjazd upoważnia KC partii zarówno do zerwania wszystkich traktatów pokojowych, jak i do wypowiedzenia wojny każdemu państwu imperialistycznemu i całemu światu, gdy KC partii uzna, że nastąpiła po temu odpowiednia chwila". W. Lenin, Dzieła, tom 27, Warszawa 1954, s.112.

⁴⁴"Rosja jest krajem chłopskim, jednym z najbardziej zacofanych krajów europejskich. Bezpośrednie, natychmiastowe zwycięstwo socjalizmu jest w niej niemożliwe, ale chłopski charakter kraju, w związku z tym, że ogromny zasób ziemi pozostał dotychczas w ręku szlachty-obszarników, może, jak tego dowodzi doświadczenie 1905 roku, nadać burżuazyjno-demokratycznej rewolucji w Rosji olbrzymi rozmach i uczynić z naszej rewolucji prolog o światowej rewolucji socjalistycznej, szczebel ku niej". W. Lenin: Dzieła, tom 23, Warszawa 1951, s.408-409.

⁴⁵Problem "rewolucji w jednym kraju" zaczęto dyskutować dopiero po śmierci W. Lenina. Leczył w sprawozdaniu z działalności Rady Komisarzy Ludowych na Trzeci Ogólnopolski Zjazd Rad Dele-

W. Lenin głosił, zgodnie z teorią K. Marksa, że po zwycięskiej rewolucji proletariackiej nastąpi okres przejściowy między społeczeństwem kapitalistycznym a socjalistycznym, tj. okres dyktatury proletariatu, co oznacza, że będzie "władza nieograniczona, nie skrepowana prawami, opierająca się na sile w najbezpośredniejszym znaczeniu tego wyrazu"⁴⁶. Pogląd ten Lenin podtrzymywał w całej swej publicystyce. W artykule "O karykaturze marksizmu i o >imperialistycznym ekonomizmie< z 1916 roku, szczegółowo prezentował swój pogląd na dyktaturę proletariatu⁴⁷. Zasadniczym założeniem dyktatury jako takiej jest panowanie przemocą części społeczeństwa nad jego całością. Dyktatura proletariatu zaś miała doprowadzić do obalenia burżuazji i uniemożliwić jej zorganizowanie kontrrewolucji. Przemoc ma być stosowana "do burżuazji, to jest do mniejszości ludności, z pełnym rozwojem demokracji, tj. opartym na rzeczywistym równouprawnieniu, rzeczywiście powszechnym udziałem ogółu ludności w całej działalności państwowej i we wszystkich skomplikowanych zagadnieniach likwidacji kapitalizmu (...). Wojna domowa odbiera właścicielom przemocą, od razu i przede wszystkim, banki, fabryki, koleje, wielkie majątki rolne itd. Ale właśnie po to, żeby to wszystko właścicielom odebrać, trzeba wprowadzić obieranie wszystkich urzędników przez lud, i obieranie oficerów przez lud, i zupełne stopienie się armii prowadzącej wojnę przeciwko burżuazji z ogółem ludności, i zupełną demokrację w dziedzinie dysponowania żywnością, w dziedzinie jej produkcji i podziału itd."⁴⁸. Aby zrealizować te zadania konieczna była wymiana aparatu państwowego, który "realizował interesy obszarników i burżuazji", a więc był niezdolny do wykonywania zadań "w interesie proletariatu"⁴⁹. Niezbędną też okazała się zmiana struktury organizacyjnej państwa, tak aby umożliwiła "maksymalny udział mas w rządzeniu". W. Lenin podjął próbę szerszego określenia państwa proletariackiego w pracy "Państwo a rewolucja", chociaż wcześniejsze próby widać już w "Listach z daleka" i w "Tezach kwietniowych". Porównanie tych wizji W. Lenina z realizowaną po rewolucji praktyką uwidacznia istotną rozbieżność między nimi. Najdokładniej zaprojektował W. Lenin działanie przemocy, ale tylko w stosun-

gatów Robotniczych, Żołnierskich i Chłopskich (23-31.I.1918) W. Lenin stwierdził : "Oczywiście, ostateczne zwycięstwo socjalizmu w jednym kraju jest niemożliwe". W. Lenin: Dzieła, tom 26, Warszawa 1953, s.479.

⁴⁶W. Lenin: Dzieła, tom 10, Warszawa 1955, s.237.

⁴⁷W. Lenin: Dzieła, tom 23, Warszawa 1951, s.66.

⁴⁸W. Lenin: Dzieła, tom 23, op. cit., s.15-16.

⁴⁹Tezę przeciwną postawił Leszek Nowak. Aparat państwowy stanowił w Rosji klasę samą w sobie i ma odrębne, własne interesy - niekoniecznie pokrywające się z interesami burżuazji czy obszarników. Patrz L. Nowak: U podstaw teorii socjalizmu. Tom 2, Poznań 1991, s.197-219.

ku do burżuazji, gdyż represji w stosunku do "własnej klasy" nie przewidywał. Dyktatura proletariatu miała być formą państwa zastępującą "państwo burżuazyjne" i jednocześnie państwem przejściowym do momentu zbudowania społeczeństwa socjalistycznego, a następnie komunistycznego, kiedy państwo będzie już zbędne (społeczeństwo będzie bezklasowe) i zacznie obumierać. W okresie dyktatury proletariatu władza miała być realizowana poprzez system Rad Delegatów Robotniczych, Żołnierskich i Chłopskich (sowieków), przy czym sowiecką republikę rad W. Lenin przeciwstawił republice parlamentarnej typu zachodnioeuropejskiego. Poprzez przejście kontroli nad produkcją społeczną i podziałem, rady miały przejąć panowanie ekonomiczne, a poprzez zniesienie armii, policji i biurokracji na rzecz uzbrojonego ludu - przejąć panowanie polityczne. We wspomnianej już pracy "Państwo a rewolucja", W. Lenin postulował sprawowanie władzy przez proletariat w sposób bezpośredni; wybieralne organy przedstawicielskie będące pod kontrolą mas dzięki częstym zmianom i zasadzie odwoływalności, aparat administracyjny zaś - kontrolowany przez organa przedstawicielskie i bezpośrednio przez lud⁵⁰. Aparat biurokratyczny miał być wynagradzany na poziomie płacy robotnika. Przewidywał także powstanie terenowych organów władzy, początkowo projektując dla nich duży zakres uprawnień i samodzielności⁵¹, by w rezultacie preferować zasady centralizmu demokratycznego⁵². Później projektował decentralizację. Miała ona spełnić dodatkową funkcję, a mianowicie przygotować masy do

⁵⁰W. Lenin nie był oryginalny. Podobne zasady były głoszone w okresie rewolucji francuskiej. Por. J. Baszkiewicz, S. Meller: Rewolucja francuska 1789-1794. Społeczeństwo obywatelskie. Warszawa 1983, s.35-88.

⁵¹W "Materiałach do rewizji programu partyjnego" W. Lenin postuluje m.in. "Przekazanie sprawy oświecenia publicznego w ręce demokratycznych organów samorządu terenowego;(…) sprawy ustalenia programów szkolnych i doboru personelu nauczycielskiego; obieralności nauczycieli bezpośrednio przez samą ludność i prawo ludności do odwoływania niepożądanych nauczycieli". W. Lenin: Dzieła, tom 24, Warszawa 1952, s.499.

⁵²Zasada centralizmu demokratycznego miała w Rosji szczególne znaczenie - i to zarówno w partii bolszewickiej, jak i w zarządach publicznych. Rzutowały na to wielowiekowe tradycje funkcjonowania biurokracji rosyjskiej oraz tradycje "rang" w społeczeństwie. Ponadto przyjęcie zasady bezwzględnej odpowiedzialności za podejmowane decyzje (a wszelkie niepowodzenia były odczytywane - doktrynalnie - jako zła wola) skłaniały także tradycyjnie do unikania ich i przekazywania "na górę". Ale według W. Lenina był też istotnym punktem programu bolszewików: "Dowodźcie bolszewikom, centraliściom z przekonania, z programu i z taktyki całej swojej partii, konieczność centralizmu, to doprawdy znaczy wyważać otwarte drzwi (...) kiedy zaś państwo będzie proletariackie, kiedy będzie machiną przemocy proletariatu nad burżuazją, wówczas całkowicie i bezwarunkowo opowiemy się za silną władzą i za centralizmem (...). Przeciwko centralizmowi Rad, przeciwko ich zjednoczeniu żaden ośrodek kierowniczy, żaden bolszewik nigdy nie występował. Komitetem fabrycznym według gałęzi produkcji oraz ich centralizacji nikt z nas się nie sprzeciwiał". W. Lenin: Dzieła, tom 26, Warszawa 1953, s.100.

pełnienia ról "władczych" w społeczeństwie socjalistycznym, zdobywać niezbędne doświadczenie⁵³.

Istnienie instytucji przedstawicielskich uznał W. Lenin za konieczne (ponieważ w tak dużym kraju jak Rosja demokracja bezpośrednia nie jest możliwa) i jako przejaw demokratyzmu. Postulował połączenie w instytucjach przedstawicielskich funkcji prawodawczych i wykonawczych⁵⁴ (tradycyjny monteskiuszowski trójpodział władzy na: ustawodawczą, wykonawczą i sądowniczą, nie mógł być zastosowany w tym systemie, gdyż uniemożliwiłaby dyktaturę, a w rezultacie groziłoby to utratą władzy). Z góry zakładał, że demokracja w państwie proletariackim może dotyczyć tylko klasy "właściwej" (proletariatu), w stosunku do "niewłaściwej" (burżuazji i obszarników) ma być stosowana przemoc, a nie demokracja⁵⁵.

W tych samych kategoriach rozpatrywał pojęcie wolności. "Dopóki istnieje państwo - pisał - nie ma wolności. Kiedy będzie wolność, nie będzie państwa"⁵⁶. Wolności dla wszystkich bolszewicy domagali się jednak kiedy nie byli u władzy. Po jej zdobyciu W. Lenin w roku 1919 powie: "kto w chwili, kiedy na porządku dziennym stanęła sprawa obalenia kapitału na całym świecie (...) występuje ze słowem "wolność" w ogóle, każdemu kto w imię tej wolności występuje przeciw dyktaturze proletariatu, mówimy, że pomaga on wyzyskiwaczom i nic więcej, że jest ich zwolennikiem, gdyż wolność, jeśli nie jest podporządkowana sprawie wyzwolenia pracy od ucisku kapitału, jest oszustem"⁵⁷. W warunkach wojennych można uznać używanie przemocy, zwłaszcza w stosunku do wrogów, za postawę uprawnioną, normalną. I być może dlatego W. Lenin również problem wojny i pokoju rozpatrywał przede wszystkim z pozycji interesów klasowych. Podstawowym kryterium było u niego określenie w imieniu jakiej klasy społecznej prowadzona jest wojna (od tego zależała interpretacja wojny obronnej i napastniczej). Twierdził, że dopóki na całym świecie nie zapanuje komunizm, to trwać będzie stan "straszliwej wojny"⁵⁸.

⁵³W "Państwo a rewolucja" (Dzieła, tom 25, Warszawa 1951, s.409-530) W. Lenin posługuje się pojęciem "awangarda proletariatu", natomiast nie zajmuje się jeszcze problemami partii i jej szczególnej roli już w najbliższym czasie.

⁵⁴W. Lenin, Dzieła, tom 27, Warszawa 1954, s.150.

⁵⁵Praktyczny wyraz tak pojmowanej "demokracji" dał W. Lenin w dekrete z 11 grudnia 1917 r. "O aresztowaniu przywódców wojny domowej przeciw rewolucji". W. Lenin: Dzieła, tom 26, Warszawa 1953, s.352.

⁵⁶Tamże, a nadto: W. Lenin, Dzieła, tom 25, Warszawa 1951, s.504.

⁵⁷W. Lenin, Dzieła, tom 29, Warszawa 1956, s.347.

⁵⁸Między innymi w W. Lenin: Dzieła, tom 28, Warszawa 1954, s.289-290.

K. Marks widział w państwie narzędzie przemocy o klasowym charakterze (odrzucając państwo jako instytucję o charakterze mediacyjnym między klasami społecznymi). Toteż taką funkcję przypisywał W. Lenin państwu dyktatury proletariatu. Jeżeli przed zdobyciem władzy był zdania, że przemoc dotyczyć ma tylko burżuazji, to w 1918 r. - gdy bolszewicy byli już u władzy - pisał: "na sądach, jeśli są one zorganizowane rzeczywiście na zasadach instytucji radzieckich, spoczywa inne, jeszcze ważniejsze zadanie. Zadaniem tym jest zapewnienie jak najściślejszego urzeczywistnienia dyscypliny i samodyscypliny mas pracujących (...). Bez stosowania przymusu zadanie takie jest zgoła niewykonalne"⁵⁹. W przemówieniu wygłoszonym w Moskiewskiej Radzie Delegatów Robotniczych, Chłopskich i Armii Czerwonej w dniu 23 kwietnia 1918 r. mówił: "Będziemy bezwzględni zarówno w stosunku do naszych wrogów, jak i w stosunku do wszystkich wahających się i szkodliwych elementów z naszego środowiska, które odważą się wprowadzić dezorganizację do naszej ciężkiej twórczej pracy nad zbudowaniem nowego życia ludu pracującego"⁶⁰. Natomiast w roku 1922 napisze: "Sąd nie powinien wyrzec się terroru (...) powinien natomiast uzasadnić i zalegalizować go pryncypialnie"⁶¹. Co więcej domagał się, aby nowy kodeks karny nawet za czyny niezbyt dużej wagi (w tym propagandę i agitację) na szkodę proletariackiego państwa przewidywał jak najsurowsze sankcje, z karą śmierci włącznie⁶².

Pomimo całej frazeologii o roli mas w kierowaniu poszczególnymi dziedzinami życia społecznego w państwie proletariackim, W. Lenin decydującą rolę w walce o urzeczywistnienie "konieczności historycznej" przyznawał partii bolszewickiej jako "awangardzie proletariatu". Swoje rozczarowanie klasą robotniczą zaprezentował w "Liście do przyjaciela w Zurychu" - pisząc: "Trzy lata nieustannego badania faz rewolucyjnych w Rosji nauczyły mnie nie poszukiwać wszędzie geniuszu świadomości klasowej lub kolektywnego instynktu tej albo innej klasy (...) lecz wyłącznie siłę poszczególnych jednostek, których wola wznosi się ponad poziom ich klasy, ogarnia tę klasę i dyktuje jej metody, które w danej chwili walki klasowej są tej klasie najbardziej korzystne i konieczne."⁶³

⁵⁹W. Lenin: Dzieła, tom 27, Warszawa 1954, s.221.

⁶⁰W. Lenin: Dzieła, tom 27, op. cit., s.237.

⁶¹W. Lenin: Dzieła, tom 33, Warszawa 1957, s.368-369.

⁶²Ibidem.

⁶³W. Lenin: List do przyjaciela w Zurychu z 10 czerwca 1921 r.

W: "Dziś" nr 7 (22) z 1992 r., s. 120-122 (sprostowanie - "Dziś" nr 9 (24) z 1992 r., s.173).

Partia dla niego była scentralizowaną organizacją zawodowych rewolucjonistów, gotowych bez reszty poświęcić się walce o urzeczywistnienie "komunizmu - świetlanej przyszłości ludzkości" (tytuł powieści Zinowiewa). Zawodowi komuniści winni też stanowić kierowniczy trzon "mas partyjnych", stanowiący gwarancję trwałości organizacji i ciągłości ruchu robotniczego. Zorganizowani w komitety partyjne, otaczać się powinni gęstą siecią organizacji w fabrykach. Wynika z tego, że od początku opowiadał za oparciem podstawowej struktury partyjnej o miejsce pracy robotników, gdzie łatwiej było ich organizować⁶⁴. Taki system organizacyjny przyniósł bolszewikom wymierne efekty w okresie pomiędzy rewolucjami roku 1917. To poprzez te komórki organizacyjne ("jaczejki") stała się możliwa olbrzymia i efektywna praca wśród robotników, która przyniosła im w rezultacie większość w Radzie Piotrogrodzkiej i na II Zjeździe Ogólnorosyjskim Rad w październiku 1917 r. Partia wówczas (w roku 1917) rzeczywiście w radach pełniła rolę "dyktatury proletariatu". W. Lenin ostrzegał jednak, aby partia nie usiłowała zastępować rad w ich działalności, lecz ograniczała się do kierowania tą działalnością. Jego zdaniem członkowie partii winni zajmować odpowiedzialne stanowiska w aparacie państwowym (w celu kontroli tego aparatu)⁶⁵.

Po zdobyciu realnej władzy przez bolszewików, w okresie tworzenia nowego aparatu państwowego, rozbudowy partyjnych struktur organizacyjnych, przy olbrzymich brakach wykwalifikowanej kadry - nastąpiło szerzenie się biurokratyzmu i niekompetencji. W. Lenin jako antidotum proponował więc nie tylko przeciwdziałanie przez centralizację władzy, ale zalecał także łączenie organów państwowych i partyjnych⁶⁶. Musiało to przynosić negatywne skutki. Przede wszystkim połączenie organów wykonawczych (państwowych) z organami pełniącymi kierowniczą funkcję wobec nich (partyjne) doprowadzało de facto do braku kontroli działalności. Powodowało to również - co najważniejsze - wzrost zakresu władzy elity partyjno-państwowej.

⁶⁴Schemat organizacji partyjnej zaprezentował w "Liście do towarzysza o naszych zadaniach organizacyjnych", W. Lenin, Dzieła, tom 6, Warszawa 1952, s.231-253. Bliżej sprawę struktury bolszewickiej partii omówiła Helena Zand. Patrz: H. Zand: Leninowska koncepcja partii. Warszawa 1977, s.129. W. Lenin stanowczo przy tym domagał się oparcia działalności o centralny ośrodek dyspozycyjny (patrz. W. Lenin: Dzieła, tom 21, Warszawa 1951, s.451). W swym artykule zaś "Krok naprzód, dwa kroki wstecz" (Dzieła, tom 7, Warszawa 195, s.451) pisał: Obecnie staliśmy się partią zorganizowaną, a to właśnie oznacza utworzenie władzy, przekształcenie autorytetu idei w autorytet władzy, podporządkowanie niższych instancji partyjnych - wyższym".

⁶⁵W. Lenin: Dzieła, tom 33, Warszawa 1956, s.314-315. Szerzej problem ten prezentuje R. Pipes. Patrz: R. Pipes, Rewolucja rosyjska. Warszawa 1994, s. 400 - 405.

⁶⁶W. Lenin: Dzieła, tom 33, op. cit., s.500-503 i 505-521.

Swoisty był stosunek W. Lenina do związków zawodowych. W okresie przedrewolucyjnym przypisywał im rolę organizatora walki ekonomicznej proletariatu. Jednocześnie jednak widział w nich ruch polityczny, nad którym zwierzchnictwo winna sprawować partia, szczególnie poprzez udział w nich swoich członków. Po rewolucji związki zawodowe znalazły się w specyficznej sytuacji: z jednej strony są organizacją klasy rządzącej stosującej przymus, a z drugiej - organizacją społeczną, powołaną do oddziaływania na masy i do ich "wychowywania"⁶⁷. W celu zlikwidowania tej sytuacji W. Lenin proponował upaństwowienie związków i włączenie się ich do zarządzania gospodarką narodową⁶⁸.

Z łona związków zawodowych powstała tzw. "opozycja robotnicza", która postulowała, ujmując rzecz ogólnie, realizację haseł wyprowadzonych z teorii ogólnej marksizmu o zarządzaniu uspołecznionym przemysłem przez bezpośrednich wytwórców, a nie przez zbiurokratyzowanych urzędników. Wszakże to ostatnie stanowisko nie było do przyjęcia przez większość partii bolszewickiej, gdyż pozbawiało partię jako całość kontroli nad gospodarką, a więc zdecydowanie ograniczało jej władzę⁶⁹. Ostro polemizował z "opozycją robotniczą" W. Lenin, wskazując na zagrożenie "syndykalizmem", "drobnomieszczaństwem" i "półanarchizmem"⁷⁰.

Podstawową zasadą funkcjonowania partii bolszewickiej uznany został - jak o tym już wspominaliśmy - centralizm demokratyczny⁷¹. Natomiast warunkiem zwycięstwa rewolucji była dyscyplina proletariatu, a partii szczególnie⁷². Jej konieczność daje znać o sobie podczas prac organizatorskich po zdobyciu władzy. Stąd teza: "Kto choć trochę osłabia żelazną dyscyplinę partii proletariatu (zwłaszcza w okresie jego dyktatury), ten praktycznie pomaga burżuazji przeciw proletariatowi"⁷³. Nie wyklucza to dyskusji i krytyki na forum partii, lecz zobowiązuje do bezwzględnej dyscypliny po podjęciu uchwały. W rezolucji X Zjazdu RKP(b) "O jedności partii" szczególną uwagę zwrócono na szkodliwość

⁶⁷W. Lenin: Dzieła, tom 32, Warszawa 1956, s.2.

⁶⁸W. Lenin: Dzieła, tom 28, Warszawa 1954, s.439.

⁶⁹Dziewiąty Zjazd RKP(b), protokoły. Warszawa 1967, s.659.

⁷⁰W. Lenin: Dzieła, tom 32, op. cit., s.34.

⁷¹W. Lenin: Dzieła, tom 30, Warszawa 1957, s.476-485.

⁷²Znaczenie dyscypliny W. Lenin zaprezentował w "Dziecięcej chorobie" lewicowości w komunizmie". Dzieła, tom 31, op. cit., s.9.

⁷³Ibidem, s.29.

i niedopuszczalność tworzenia frakcji w partii, które w konsekwencji grozić mogłyby jej rozłamem i przekreśleniem władzy bolszewików⁷⁴.

Kontynuatorem tej zasady, lecz bardziej radykalnym był Józef Stalin, stawiając tezę, że partia powinna być monolitem "wykutym z jednej bryły"⁷⁵. Dało to początek zaprzestaniu jakiegokolwiek dyskusji krytycznej. Efektem finalnym tego procesu stało się przyjęcie zasady, że jedynym kontynuatorem linii leninowskiej i właściwym jej interpretatorem będzie J. Stalin. Członek partii bolszewickiej i marksista winien był uznawać za prawdę ostateczną to, co głoszą oficjalni jej przedstawiciele⁷⁶.

Partia zajęła w systemie politycznym państwa pozycję szczególną: pozycję hegemonu. Oznaczało to, że jej kontrola nad życiem społecznym stała się powszechna i całościowa.

Interpretacja marksowskiej koncepcji rozwoju społecznego przez W. Lenina (ze względu przede wszystkim na jej niedookreśloność i wieloznaczność) była podporządkowana wymogom praktycznym. Najważniejszą kwestią było przejęcie władzy politycznej, a następnie przystąpienie do dyktatury proletariatu. Czynił to w odmiennych, niż przewidywał K. Marks uwarunkowaniach społecznych i politycznych. Na innym etapie rozwoju był kapitalizm, a przede wszystkim tę odmienną wprowadziła trwająca od 3. lat wojna światowa (co było według W. Lenina czynnikiem niezwykle sprzyjającym). Tym niemniej koncepcje rozwojowe projektowane przez W. Lenina (przykładowo w "Państwo a rewolucja"), jeszcze przed rewolucją w konfrontacji z rzeczywistością musiały ulec weryfikacji. Teoretyczne wizje systemu K. Marksa i W. Lenina oparte były w dużej mierze o projekcje pożądane (wyidealizowane) zachowań proletariatu jako klasy (w konkretnych warunkach rosyjskich w rachubę wchodziły także inne klasy społeczne, a chłopstwo w szczególności). Rzeczywistość społeczna nie potwierdziła tych założeń, skąd diametralna rozbieżność pomiędzy głoszoną wizją przyszłego socjalistycznego społeczeństwa, a codzienną praktyką, w której podstawowego znaczenia nabierała przemoc i terror.

⁷⁴Podjęcie rezolucji "O jedności partii" odbywało się w szczególnych uwarunkowaniach. W wyniku niezadowolenia chłopstwa z powodu rujnujących kontyngentów i głodu W. Lenin zdecydował się ogłosić na tym Zjeździe Nową Ekonomiczną Politykę (NEP) znoszącą obowiązkowe dostawy płodów rolnych i przywracającą przynajmniej częściowo prawa rynkowe w gospodarce. Drugim wydarzeniem był tzw. "bunt kronsztadzki" wyrażający niezadowolenie z władzy bolszewickiej i głoszący hasło "władza Radom, a nie partiom" - krwawo przez nią stłumiony. Patrz. M. Heller, A. Niekricz: Utopia u władzy. Warszawa 1987, s.88. Charakterystycznym dla sowieckiego systemu okazała się praktyka, którą zastosowano przy tej rezolucji. Oto W. Lenin powie: "Nie podlega opublikowaniu punkt siódmy, który wprowadza środek wyjątkowy - prawo usunięcia z KC pod warunkiem, iż ogólne zebranie członków KC (...) wypowie się za tym większością dwóch trzecich głosów". (Dzieła, tom 32, op. cit., s.254).

⁷⁵J. Stalin: Dzieła, tom 6, Warszawa 1951, s.32.

⁷⁶Por. L. Kołakowski: Główne nurty marksizmu. Warszawa 1989, s.793.

Stan teorii rozwoju społeczeństwa socjalistycznego, państwa dyktatury proletariatu i roli partii komunistycznej, jako awangardy proletariatu, konkretna sytuacja w państwie sowieckim i sytuacja międzynarodowa sprawiły nieuchronne dryfowanie prawno-politycznego ustroju w kierunku totalitarnego państwa. J. Stalin w sposób jednostronny (zwulgaryzowany) zinterpretował założenia teoretyczne K. Marksa i W. Lenina. Wykorzystując możliwości interpretacyjne zbudował nie tylko państwo partyjne, ale także państwo oparte o osobistą dyktaturę, w którym argumentem i głównym narzędziem był terror.

2. Historyczne uwarunkowania sowietyzmu

A. Wpływy bizantyjskie na system polityczny w Rosji

Rozwój wczesnego chrześcijaństwa związany był z losami imperium rzymskiego. Chrześcijaństwo rozwijając się w ramach państwa rzymskiego dostosowywało swoją administrację do organizacji państwa. To też podział państwa dokonany przez cesarza Dioklecjana (284-305 r.) należy uznać za genezę późniejszego podziału i rozbitcia kościoła powszechnego, a przeniesienie stolicy państwa z Rzymu do Bizancjum (Konstantyn Wielki w 330 r.) stan ten utwaliło. Po soborze chalcedońskim w roku 451 utwaliło się pojęcie chrześcijaństwa wschodniobizantyjskiego⁷⁷ w odróżnieniu od "Kościoła zachodniego" ("katolickiego" lub "rzymskokatolickiego"). W początkowym okresie różnice dotyczyły spraw społecznych, obyczajowych i kulturowych. Ponadto ciągły napór na Cesarstwo Zachodnie barbarzyńskich ludów germańskich wywierało na nim coraz większe piętno. Ostatecznie w roku 476 cesarstwo zachodniorzymskie upadło. Upadek państwa zachodniorzymskiego wzmocnił pozycję religijną i polityczną biskupów rzymskich, gdyż to oni teraz reprezentowali interesy prowincji Zachodu wobec barbarzyńców⁷⁸. Fakt wywyższenia biskupów rzymskich w Kościele przyczynił się również do utrwalenia tendencji rozłamowych. Zupełnie odmienna była pozycja kościoła bizantyjskiego, który przyjął postanowienia soboru nicejskiego (325 r.) o paralelizmie administracji kościoła i państwa (czego

⁷⁷ Spotyka się różne określenia dla tego kościoła, m.in. "wschodni", "wschodniobizantyjski", "grecki" czy "prawosławny". Etymologia słowa "prawosławie" wywodzi się z greckiego "orthodoksia" czyli prawowierność. Patrz J. Keller: *Prawosławie*. Warszawa 1982, s.8.

⁷⁸ J. Mercier: *Dwadzieścia wieków historii Watykanu*. Warszawa 1986, s.82-84.

nie zastosowano w cesarstwie zachodnim)⁷⁹. Biskup rzymski posiadał szczególną pozycję w Kościele ze względu na proveniencję apostolską i siedzibę w pierwszej stolicy cesarstwa. Formalnie kościół bizantyjski prestiż równy rzymskiemu uzyskał na soborze konstantynopolskim w 381 roku⁸⁰. Natomiast Kościół wschodni coraz bardziej ulegał podporządkowaniu interesom państwa. Utrwalała się zasada cezaropapizmu, w myśl której cesarz ustalał zasady wiary, decydował o obsadzie stanowisk kościelnych, pełnił tedy funkcję najwyższego zwierzchnika Kościoła⁸¹. Na tym tle dochodziło do ostrych starć między Konstantynopolem a Rzymem. Do najbardziej spektakularnych należał spór między papieżem Mikołajem I (858-867), a patriarchą Focjuszem (820-891). Focjusz uznawał boskie pochodzenie władzy cesarza oraz jednocześnie za opiekuna i rządcę świata chrześcijańskiego. Natomiast papież (biskup Rzymu) utrzymywał, że cesarz (jak i pozostali władcy) podlega jego jurysdykcji⁸².

Kościół bizantyjski nigdy nie uważał swoich patriarchów, w przeciwieństwie do papieży rzymskich, za nieomylnych także w sprawach władzy. Ponadto w Kościele tym obowiązywała kolegialna struktura, skąd episkopat tego Kościoła pozostawał pod kierownictwem - a nie władzą - patriarchy Konstantynopola. Najwyższą instancją był sobór powszechny zwoływany przez cesarza, którego decyzje były ostateczne i nieodwołalne. Uchwały soborów były włączane do kodeksu praw państwowych⁸³. W kościele rzymskokatolickim odmienną strukturą, a przede wszystkim władzą papieża jako namiestnika Chrystusa, przedstawił Grzegorz VII w dokumencie "Dictatus Papae"⁸⁴. W historiografii kościelnej przyjmuje się rok 1054 (schizma patriarchy Cerulariusza) za datę przełomową w stosunkach między Rzymem a

⁷⁹J. Keller: op. cit., s.19.

⁸⁰W roku 588 patriarcha Konstantynopola, Jan Postnik, przyjął tytuł "patriarchy ekumenicznego", co przy prawie (co prawda tylko teoretycznym) cesarzy bizantyjskich rozciągającym się nad całym cesarstwem (w tym także zachodnim) i zasadzie paralelizmu krok ten był wymierzony w "biskupa rzymskiego" nazywanego papieżem. Szerzej J. Danelou, Marrou: Historia kościoła, tom I, Od początków do roku 600. Warszawa 1986, s.292.

⁸¹Szerzej: M. D. Knowles, D. Obolensky: Historia Kościoła, tom 2, Warszawa 1988, s.78-80.

⁸²J. Keller: op. cit., s.69. Problem ten przedstawia papież Mikołaj I w "Liście" do Michała III z sierpnia 865 r. Patrz: H. Rahner: Kościół i państwo we wczesnym chrześcijaństwie. Warszawa 1986, s.277-190. Ówczesny kościół rzymskokatolicki opierał swoje stosunki z państwem sowieckim na poglądach Aureliusza Augustyna zawartych w dziele "De civitate Dei".

⁸³J. Keller: op. cit., s.87.

⁸⁴Dwunasty postulat brzmiał: "Papież ma prawo pozbawić cesarza władzy monarszej". Patrz: J. Mercier: Dwadzieścia wieków historii Watykanu. Warszawa 1986, s.131. Nieograniczona władza papieska stała się faktem w sto lat po śmierci Grzegorza VII podczas pontyfikatu Innocentego III. Patrz: Ibidem, s.152-153.

Konstantynopolem, przy czym trzeba zgodzić się z J. Kellerem, że "schizma Cerulariusza była nie przyczyną, lecz objawem odrębności obydwóch kościołów"⁸⁵.

Spór pomiędzy obydwu kościołami miał także podłoże dogmatyczne, który narastał co najmniej od VII wieku⁸⁶. Ścisłe powiązania kościoła z władzą świecką w Bizancjum miało ten skutek, że Kościół skazany był na dzielenie losów państwa. Natomiast odmienność drogi jaką obrał kościół rzymskokatolicki spowodowała sobie tylko właściwy rozwój polityczny państw będących pod jego wpływem. "Dualizm", rywalizacja władzy świeckiej i kościelnej o wpływy w państwie miała ogromne znaczenie na kształtowanie się instytucji demokratycznych i rozwoju myśli politycznej. Efektem było m.in. powstanie koncepcji monteskiuszowskiej o trójpodziale władzy, która w dobie współczesnej jest kanonem każdej demokracji⁸⁷.

Droga bizantyjska wiodła ku centralizacji władzy, ogromnej rozbudowie biurokracji, do podporządkowania centrum całości życia publicznego. Władza cesarska była w tym sensie "totalitarna", że obejmowała swym zasięgiem wszystkie dziedziny życia. "Średniowieczne bizantyjskie państwo totalitarne - pisał Arnold J. Toynbee - powołane do życia dzięki wskrzeszeniu w Konstantynopolu Imperium Rzymskiego, miało katastrofalny wpływ na rozwój cywilizacji bizantyjskiej. Upiór ten zakrył mrokiem, przytłoczył i obezwładnił społeczeństwo, które go wezwało. Bogate możliwości cywilizacji bizantyjskiej (zostały - RZ) zdławione w zarodku przez bizantyjskie państwo.(...) »specyficzna instytucja« społeczeństwa bizantyjskiego podcięła nie tylko te wspaniałe zdolności twórcze, ale doprowadziła też do wspomnianego już przedwczesnego upadku całą cywilizację bizantyjską"⁸⁸.

W sferze wpływów bizantyjskich znalazła się Ruś w następstwie przyjęcia chrztu w 988 r. przez księcia kijowskiego Włodzimierza. Ze względu na podległość całej Cerkwi, w tym ruskiej, patriarsze konstantynopolitańskiemu, stwarzało to dylematy natury politycznej władcom tych państw, które przyjęły religię wschodniego kościoła; powstał mianowicie problem stosunku władzy świeckiej do cerkiewnej, gdyż ta połą-

⁸⁵J. Keller, op. cit., s.88.

⁸⁶Szerzej M. D. Knowles, D. Obolensky: op. cit., s.83-84. Oficjalnie wielokrotnie formułowane były wzajemne zarzuty odstępstw od doktryny wiary. Czynił to m.in. wspomniany sobór nicejski II w roku 787, Focjusz w "Encyklice" (patrz: J. Keller, op.cit., s.70-75) oraz niejako podsumowując te spory, arcybiskup Teofilakt z Ochrydy, (tamże, s.90-91).

⁸⁷Charles Montesquieu swoje poglądy wyłożył w "Duchu praw". Ich szczegółowej analizy dokonał m.in. Grzegorz Seidler. Patrz G. L. Seidler: Przedmarksowska myśl polityczna. Kraków 1985, s.537-540.

⁸⁸A. J. Toynbee: Cywilizacja w czasie próby. Warszawa 1991, s. 123-124.

czona była w osobie "bazileusa" bizantyjskiego. Dla warstw wykształconych Cerkiew była ważnym, stale odnawianym "kanałem", przez który przekazywana była bizantyjska cywilizacja. Model bizantyjski stał się znany Rusi wyłącznie za pośrednictwem duchowieństwa i literatury cerkiewnej. Moskwa nie miała bezpośrednich dyplomatycznych ani handlowych kontaktów z Konstantynopolem, toteż nie mogła wiedzieć, jak sprawuje władzę tamtejszy władca⁸⁹. Zarys prawa kanonicznego i rozporządzeń cesarskich, zwłaszcza tzw. "Nomokanon", zapoznał Rusinów (Rusów) z podstawowymi kanonami bizantyjskiej filozofii politycznej, a w tym - z teorią "symfonicznego" stosunku między kościołem a państwem oraz doktryną o powszechnym cesarstwie chrześcijańskim z ośrodkiem w Konstantynopolu⁹⁰. Zasada sformułowana w Piśmie Świętym, nakazująca oddać cesarzowi to, co cesarskie, w ortodoksji wschodniej była tak silnie ugruntowana, że nawet gdy władza świecka należała do innowiercy, bez szemrania podporządkowywała się tej władzy⁹¹.

Tę tendencję wykorzystali, po podbiciu księstw ruskich, władcy mongolscy. Polityka ich wobec Cerkwi była zdecydowanie liberalna: pozostawiono ludności całkowitą wolność religijną, a Cerkwi ruskiej - w stanie nienaruszonym majątek kościelny, zwalniając jednocześnie z obowiązku płacenia danin i podatków. Tym sposobem Złota Orda neutralizowała Cerkiew, która obejmując swoim zasięgiem wszystkie podbite księstwa ruskie, mogła przecież stać się czynnikiem integrującym ludność tych ziem (skłóconych dotąd z sobą), a przez to groźna dla panowania chanów.

Nowy element do systemu rosyjskich koncepcji religijno-politycznych wniosła unia florencka⁹² i upadek Bizancjum (1453 r.). W wyniku tych wydarzeń Rosja okazała się jedynym niezależnym państwem religii wschodniochrześcijańskiej. Ranga tych zdarzeń została wzmocniona ostatecznym wyzwoleniem się Rusi spod jarzma tatarskiego w 1480 r. oraz szybko postępującym procesem jednoczenia ziem ruskich. Z religijnego punktu widzenia interpretacja tych wydarzeń była znamienna i

⁸⁹Por. R. Pipes: Rosja carów. Warszawa 1990, s.73.

⁹⁰Pierwsza dawała podstawę współpracy Cerkwi z książętami ruskimi i Ordą, druga stawiała cesarza bizantyjskiego jako najwyższego przywódcę chrześcijańskiego, w stosunkach zwierzchnich nad wszystkimi władcami chrześcijańskimi. Patrz: M. D. Knowles, D. Obolensky: op. cit., s.242.

⁹¹S. Kuryłowicz: Prawosławie, W: Zarys dziejów religii. Warszawa, 1986, s.710.

⁹²Na Soborze Florenckim w 1439 roku podjęto próbę zjednoczenia chrześcijaństwa. Bizancjum zagrożone utratą niepodległości ze strony Turków, dążyło do otrzymania militarne wsparcia od Zachodu. W związku z tym godziło się na dyktat papieski domagający się bezwarunkowego przyjęcia warunków rzymskich we wszystkich kwestiach spornych. Na Soborze tym 6 lipca 1439 r. proklamowano porozumienie, tzw. "unię florencką". Patrz M. D. Knowles, D. Obolensky: op. cit., s.250.

zarazem nie pozbawiona poważnych konotacji politycznych. Oto w Bizancjum islam zatriumfował nad prawosławiem, w Rosji wystąpił triumf prawosławia nad islamem. Naturalną więc rzeczą wydawało się przejęcie przez Moskwę schedy po Konstantynopolu⁹³. Przejmując dziedzictwo bizantyjskie, wierzono, że to Moskwa przechowała prawdziwą wiarę w Chrystusa w jej idealnej czystości. Kraje, które skalały prawosławie - dostały się pod panowanie muzułmanów⁹⁴. Monarcha moskiewski został jedynym "carem chrześcijańskim"⁹⁵. Dało to początek sakralizacji cara, któremu przypisywano funkcje o charakterze mesjanistycznym. Idea Moskwy jako "Trzeciego Rzymu" wprawdzie antycypowała zachowanie czystości prawosławia, lecz nie zakładała rozprzestrzeniania religii na cały świat. Wręcz przeciwnie, jako warunek zachowania czystości musiała zostać wprowadzona izolacja kulturowa. Rosja jako ostatni bastion prawosławia przeciwstawia się całemu pozostałemu światu, a zadania cara ruskiego nabierają charakteru mesjanistycznego⁹⁶. Teokratyczne pojmowanie funkcji "Świętej Rusi" uległo zmianie w połowie XVII wieku za panowania cara Aleksego i nabrało politycznego sensu. Car Aleksy przyjął opcję odrodzenia imperium bizantyjskiego z centrum w Moskwie, które obejmowałoby w jednym państwie wszystkich prawosławnych. Wiązało się to z przejęciem atrybutów władzy świeckiej i religijnej (włącznie z całą obrzędowością w stylu bizantyjskim)⁹⁷. Konsekwencją było uznanie imperatora jako źródło prawa, a tym samym przyznanie przywileju stanowienia prawa.

Proces ten utrwalał upaństwowienie Cerkwi, rozpoczęte z chwilą uniezależnienia się Cerkwi ruskiej od patriarchy greckiego w Konstanty-

⁹³Teza mnicha Filoteusza z Pskowa brzmiała: "A teraz promienieje na cały świat bardziej oślepiająco niż słońce święty, powszechny i apostołski Kościół nowego Trzeciego Rzymu, Wasze potężne cesarstwo (...) i nie będzie już czwartego Rzymu". Patrz, B. A. Uspienski, W. M. Żywow: *Car i bóg*. Warszawa 1991, s.7.

⁹⁴Po upadku Bizancjum i przejęciu przez Moskwę koncepcji "Trzeciego Rzymu" - zarzucono "Grekom", że nie potrafili utrzymać Konstantynopola jako "Drugiego Rzymu". Jako przyczynę wskazywano rzekome odstępstwo od ortodoksji w następstwie unii z katolikami (unia florencka). A to tym więcej, iż książęta ruscy nie zgodzili się na unię (jej rzecznika zaś, Izydora, pozbawiono godności i uwięziono. W 1448 r. wybrano po raz pierwszy samodzielnie nowego metropolitę - biskupa Jonasza, a w 1589 r. Cerkiew ruska otrzymała status patriarchatu autokefalicznego. Patrz: M. D. Knowles, D. Obolensky: *op. cit.*, s.244-245.

⁹⁵W 1547 roku Iwan IV Groźny koronuje się na "gosudaria caria i wielkiego kniazia" z tym, że tytuł ten "car" miał tutaj inne konotacje niż w Bizancjum. W Bizancjum "bazileus" ("car") miał związek z tradycją imperialną - występował jako prawny następca rzymskich imperatorów. W Rosji XVI-wiecznej nazywanie monarchy "carem" miało odniesienie przede wszystkim do tradycji religijnej, do tych tekstów, w których carem nazywany jest Bóg. Patrz: B. A. Uspienski, W. M. Żywow: *op. cit.*, s.20; a nadto: Z. Wójcik, *Dzieje Rosji 1533-1801*. Warszawa 1971, s.21.

⁹⁶B. A. Uspienski, W. M. Żywow: *op. cit.*, s.28.

⁹⁷Patrz: J. Kucharzewski: *Od białego do czerwonego caratu*. Gdańsk 1990, s.80.

nopolu. Wzorując się na praktyce bizantyjskiej Kościół wschodnioeuropejski został zdominowany przez władców moskiewskich, którzy tworzyli rodzimy cesaropapizm. Aktywnie uczestniczyła w jego ugruntowaniu hierarchia cerkiewna. "Józefińcy" (josifianie) domagali się srogich kar na mędrków i odstępców - pisał J. Kucharzewski - a do tych zaliczali każdego, kto śmiał myśleć, zamiast powtarzać ślepo tekst ksiąg uznanych za święte. Tępilli oni w Cerkwi myśl i uczucie, zastępując je formą, literą, obrzędem. Czynili z Cerkwi instytucję państwową, opartą na rozkazie i ślepej subordynacji. Szerzyli zasadę dogadzania władzy carskiej, twierdząc, że oddają cesarzowi to, co jest cesarskie (...). Duchowieństwo osłania władzę carską sankcją religijną, jest powolne i pomocne carom we wszystkich planach politycznych, carowie, w zamian za to, pozostawiają klasztorom ich ogromne majątki, przekazują duchowieństwu pieczę nad oświatą, czyli raczej prawo stania na straży powszechnej ciemnoty"⁹⁸.

Car Aleksy rozpoczął proces bizantyzacji kultury ruskiej⁹⁹, którą później kontynuował z powodzeniem, ale już łącznie z elementami europeizacji, car Piotr I Wielki. Wykorzystywano splatanie się tych dwóch kultur na terenach południowo-zachodniej Rusi, która w tym czasie należała do państwa polsko-litewskiego. Proces ten trwał, pomimo niechęci Piotra I do kultury wschodniej¹⁰⁰. Podjął próbę wdrożenia w warunkach rosyjskich protestanckiej władzy monarszej, co sprawiło konieczność likwidacji patriarchy i zastąpienie go władzą świecką. Władza świecka tym samym objęła swym działaniem wszystkie aspekty życia państwa. W 1721 roku powołano do życia "Kolegium Duchowne" (późniejszy "Święty Synod") pod przewodnictwem monarchy jako "Najwyższego Sędziego"¹⁰¹. Władza świecka decydowała o funkcjonowaniu instytucji duchownej, z powoływaniem biskupów włącznie. W imieniu cara kontrolę nad Świętym Synodem sprawował "oberprokurator", który bezpośrednio nie podejmował decyzji w spra-

⁹⁸Ibidem, s.82.

⁹⁹A.de Custine pisał: "przejmowali od Bizancjum, zgodnie z nabytym przyzwyczajeniem, jego sztukę, naukę, obyczaje, religię, politykę z jej tradycjami hipokryzji i kręactwa oraz jego odrazę do krzyżowców łacińskich. Gdy rozważymy wszystkie te przesłanki religijne, świeckie i polityczne, nie będzie już nas dziwić niesolidność słowa Rosjanina (...), ani duch przebiegłości, który się zgadza z fałszywą bizantyjską kulturą i który kieruje nawet życiem społecznym pod władzą carów". A.de Custine: Listy z Rosji. Warszawa 1991, s.18.Ibidem, s.20.

¹⁰⁰Patr.: B. A. Uspienski, W. M. Żywow: op. cit., s.35.

¹⁰¹Według słów Pawła Florenskiego "w świadomości narodu rosyjskiego samodzięrzawie nie jest prawem, ale wyjawionym przez samego Boga faktem - to miłosierdzie Boże, a nie umowa ludzi, przeto samodzięrzawie cara odnosi się nie do pojęć prawnych, lecz do pojęć z zakresu wiary, wchodzi w dziedzinę wiary i nie wywodzi się z pozareligijnych założeń, mających na uwadze korzyść społeczną lub państwową". Ibidem, s.13.

wach Cerkwi, ale z kolei tylko z jego inicjatywy mogły być dyskutowane problemy w czasie obrad. Z drugiej strony państwo chroniło interesy Cerkwi. Stąd pogląd, że Piotr I zamknął Cerkiew w "złotej klatce"¹⁰². Prawosławie było przede wszystkim religią państwową, która zdominowała inne religie imperium. Zapewniało to Cerkwi decydujący wpływ na oświatę, szczególnie na szczeblu podstawowym. Na ludność, co istotne, nałożono obowiązek uczestnictwa w obrzędach religijnych oraz zakazywano zmiany wyznania.

Po przeniesieniu stolicy do Petersburga, tutaj skupiała się cała władza polityczna. Arystokracja europeizowała się, coraz częściej kształcąc się w uniwersytetach zachodnich, przejmowała tamtą kulturę. Natomiast Cerkiew prawosławna, jak pisał J. Keller, przedstawiała "stan opłakany": synod był całkowicie uzależniony od kaprysu dworu cesarskiego, biskupi trzymali się arystokracji, która na ogół nimi pogardzała i traktowała z lekceważeniem, kler niższy bardziej związany z ludem był na ogół ciemny i zabobonny"¹⁰³. W tych warunkach trudno się nawet dziwić, że był powszechnie pogardzany (często ośmieszany w ludowych opowieściach), a w czasie Rewolucji Październikowej padał ofiarą samosądów¹⁰⁴.

Spółeczeństwo w swej masie - zarówno za Rurykowiczów jak i Romanowów, było odcięte od wpływów cywilizacyjnych Europy. Trend ten podtrzymywał z premedytacją kościół prawosławny, który wraz z ideą Trzeciego Rzymu, stworzył doktrynę narodu wybranego. Przetwanie "jedynie słusznej religii" w czystej postaci uznano za konieczne odcięcie od wpływów świata zewnętrznego, a od zniechęconego "kościół łaciński" - zwłaszcza. Skutkiem nieuniknionym był wzrost nacjonalizmu. Połączono te procesy z sakralizacją władzy "carem - bogiem", który przyjął pozycję despoty. W osobie cara skupiona została władza absolutna: najwyższego sędziego, prawodawcy i zarządcy. W monarchii tej, co gorsza, nigdy nie istniały żadne liczące się siły społeczne. Budowa społeczeństwa odbywała się od góry, a stanem powszechnym były zarówno polityczny analfabetyzm, jak i w ogóle niska kultura społeczeństwa. Stan ten trwający przez wieki wytwarzał w ludności swoistą negację państwa i prawa, żywiołowy anarchizm mas, a to czyniło koniecznym trwanie despotyzmu¹⁰⁵. Wnikliwy obserwator XIX-wiecznej

¹⁰²Patrz: A. Nieżnyj: Wazwraszczenije błudnogo syna. W: "Ogoniok" nr 15 z 1990 r., s.22; R. Pipes wydany wówczas akt prawny ("Regulacja cerkiewna") określił jako biurokratyczną konstytucję rosyjskiej Cerkwi. Por. R. Pipes op. cit., s.240.

¹⁰³J. Keller, op. cit., s.153. Por. także R. Pipes, Rewolucja rosyjska, op. cit., s.68-71.

¹⁰⁴Patrz: A. Nieżnyj, op. cit., s.15.

¹⁰⁵J. Kucharzewski: op. cit., s.71.

Rosji, już kilkakrotnie cytowany Astolf de Custine, tak oto ocenił wpływy bizantyjskie na życie tego ogromnego kraju: "Oddzielona od Zachodu swoim przystąpieniem do schizmy greckiej, po wielu wiekach z niekonsekwencją zawiedzionej miłości własnej zaczyna ponownie prosić narody ukształtowane przez katolicyzm o cywilizację, której pozbawiła ją całkowicie upolityczniona religia. Ta bizantyjska religia, która wyszła z pałacu by utrzymać ład w obozie, nie odpowiada najwznioślejszym potrzebom duszy ludzkiej: pomaga policji oszukiwać naród, nic więcej"¹⁰⁶. Jan Kucharzewski zaś odnosi w całej rozciągłości te opinie do szeroko rozumianej Rosji również drugiej połowy XIX i pierwszych lat XX wieku¹⁰⁷. Nam zaś wydają się mieć rację ci, którzy podtrzymują tę ocenę także do "Kraju Rad" i jego społeczeństwa¹⁰⁸.

B. Tradycje rosyjskiego despotyzmu

Już w średniowieczu władcy ruscy pełnili władzę absolutną, opartą na scentralizowanym systemie, tworząc szereg wzajemnie się uzupełniających cech i zależności. Władza absolutna wymagała wyrobienia, a następnie utrzymania trwałej karnej uległości społeczeństwa. Osiągnięto to z jednej strony poprzez terror i odpowiednio stanowione prawo, a z drugiej strony - poprzez system wynagradzania za lojalną służbę państwu. Logicznym skutkiem funkcjonowania takiego systemu było niewykształcenie się instytucji (sił społecznych) stanowiących przeciwwagę dla samodzierżawia, a tym samym nie powstała tradycja parlamentarna, która jest rezultatem realnie istniejącej wolności i swobód obywatelskich. Ogromne znaczenie dla formowania i utrwalania się systemu miała religia prawosławna z jej teorią władzy pochodzącej od Boga i koncepcją "Trzeciego Rzymu". W oparciu o te założenia można było wyjaśniać i usprawiedliwiać każde działania carów.

System polityczny Rosji carów powstawał w przeciągu kilku wieków i dramatycznych uwarunkowaniach, którego cechą charakterystyczną były dążenia do władzy absolutnej. W okresie rozdrobnienia feudalnego i panowania tatarskiego te tendencje widoczne były w rywalizacji pomiędzy książętami ruskimi o jarłyk chana uprawniający do noszenia tytułu wielkiego księcia. Astolf de Custine trafnie pisał: "Wielcy książęta, zmuszeni do wyciskania soków ze swoich ludów na korzyść Tatarów,

¹⁰⁶A. de Custine: op. cit., s.228.

¹⁰⁷J. Kucharzewski, op. cit., s.71.

¹⁰⁸Por. Rozmowy George' a Urbana. Stalin i stalinizm. Londyn 1987.

sami często wleczeni w niewolę w głąb Rosji, wzywani do Ordy o byle co, panujący tylko pod warunkiem służenia za pokorne narzędzie ucisku, detronizowani natychmiast, gdy odmówili posłuszeństwa, przyuczeni do despotyzmu przez własną niewolę, spoufalili swoje ludy z gwałtami podboju, których doznali osobiście i tak właśnie z biegiem czasu książęta i naród znieprawiali się wzajemnie"¹⁰⁹. W konsekwencji powstała między książętami rozbieżność interesów na terytoriach przez nich kontrolowanych, co także nie wpływało pozytywnie na stosunek ludności do władców¹¹⁰. Rywalizacja o względy chana doprowadziła do wzajemnych oskarżeń, oszczerstw i denuncjacji. Typowe było postępowanie Iwana Kality, które K. Marks określił jako "makiawelizm niewolnika-uzurpatora"¹¹¹. Tylko takie cechy jak pisze Leszek Nowak, pozwalały w stworzonym systemie "kontroli władców rodzimych" na sukces w politycznej rywalizacji. W systemie tym tkwiły również możliwości rozwoju tendencji absolutystycznych¹¹². Stąd zachowania władcy nie były uwarunkowane jego osobowością, lecz charakterem władzy, którą sprawował. Coraz wyraźniej widoczne stawało się piętno jarzma tatarskiego z obyczajami rodem ze stepów azjatyckich, co wywarło wpływ na metodę przyłączania ziem ruskich do Moskwy przez Iwana III. Zaprezentował ją Jan Kucharzewski na przykładzie Nowogrodu¹¹³. Stosując podstępna politykę zjednania sobie ludności, szukał jednocześnie pretekstu by ostatecznie uderzyć. "Po zajęciu kraju siłą, następuje egzekucja i deportacje masowe ludzi warstwy wyższej, zastępowanej przybyszami z Moskwy"¹¹⁴. Ziemią po wysiedlonych bojarach nowogrodzkich (dotyczyło to również na podobnej zasadzie innych ziem przyłączonych

¹⁰⁹A. de Custine, op. cit., s.19. Pierwszym księciem, któremu jarłyk nadał uprzywilejowaną pozycję był książę Włodzimierski Aleksander Newski. Patrz: M. Sczaniecki: Powszechna historia państwa i prawa. Warszawa 1979, s.234.

¹¹⁰Po wydzierżawieniu nałożonych danin przez Mongołów (Ordę) muzułmańskim kupcom, a potem książętom one wzrosły jeszcze. Powodowało to opór ludności. Na przykład Aleksander Newski stłumił "Bunt pospółstwa" w Nowogrodzie (1257 r. i 1262 r.). Iwan Kalita zaś, za zgodą chana spacyfikował powstanie w Twerze. Tak więc bunty przeciw Ordzie tłumione były przez własnych władców. L. Bazyłow: Historia Rosji, tom 1. Warszawa 1983, s. 132 -142.

¹¹¹K. Marks: Dzieła, tom 12, Warszawa 1967. s.100.

¹¹²"Ale żeby to osiągnąć trzeba się było przeciwstawić społeczeństwu jako całości. Władza nie musiała wyszukiwać w społeczeństwie interesów paralelnych do własnego - jej interes był paralelny do interesów Mongołów. L. Nowak: op. cit., Tom 2, s.22. W tym też należy upatrywać metodę podstępu i przekupstwa wykradania niepodległości" (ibidem, s.25). Dotychczasowe postępowanie nie pozwalało liczyć na poparcie własnego społeczeństwa. Wobec tego oparciem władzy była "przemoc zewnętrzna", a obawę następczo odzyskanie niepodległości, "gdyż bali się strasznie swych własnych obywateli" (ibidem, s.26). Szansy na wyzwolenie spod jarzma Złotej Ordy na początku XV wieku nie podjął Wasyl I. (Patrz: L. Bazyłow: op. cit., s.151).

¹¹³J. Kucharzewski: op. cit., s.23-26.

¹¹⁴Ibidem, s.26 i 52.

do Moskwy) obdarowywał Iwan III swoich "dworian" wynagradzając ich w ten sposób za służbę państwu. Otrzymywali ją na prawach tzw. "pomiestiji"¹¹⁵, dzięki czemu byli uzależnieni od swego władcy. I to w sposób podwójny, gdyż łączyli dwie funkcje: uczestnictwa we władzy i uczestnictwa we własności¹¹⁶. Stanowili oni także gwarancję poparcia dla swego władcy oraz jednocześnie spełniali tym samym funkcję integrującą państwo¹¹⁷.

W przeciągu XVI wieku pomieszczycy przejęli wpływy w Dumie Bojarskiej¹¹⁸. Znaczenie bojarów osłabił i podporządkował państwu pierwszy car Wszechrosji Iwan IV Groźny (1547-1584), poprzez reformy, które nakładały obowiązek służenia państwu (dotyczył on również bojarów)¹¹⁹. Iwan IV wkrótce wzmocnił swoją władzę powołując tzw. "opriczninę", wybranych i bezgranicznie oddanych carowi dworian, których osiedlił wokół Moskwy (bojarzy zostali stamtąd przesiedleni)¹²⁰. To ostatecznie złamało potęgę bojarów i zrównało ich z pomieszczykami w hierarchii społecznej i wobec cara. Pełnię władzy posiadał car wspomagany przez swój aparat państwowy, reprezentowany w postaci pomieszczyków. Wszelkie sprzeciwy wobec władzy były brutalnie łamane. Wprawdzie po śmierci Iwana IV Groźnego i przez cały niemal wiek XVII, trwał proces odnowy znaczenia bojarów¹²¹, jednak Piotr I po objęciu władzy rozpoczął ponowny proces budowy państwa skrajnie scentralizowanego. Było ono przede wszystkim największym potentatem gospodarczym. W rękach już wówczas "Imperatora Wszechrosji" znajdowała się większość ziem, a tym samym chłopów, którymi mógł dowolnie rozporządzać¹²². Miało to kapitalne znaczenie przy rozwoju manufaktur, budowanych z inicjatywy Piotra I, gdzie siłą roboczą byli właśnie chłopci

¹¹⁵K. Koranyi: Powszechna historia prawa. Warszawa 1976, s.228.

¹¹⁶L. Nowak: op. cit., s.31.

¹¹⁷Zdaniem L. Nowaka wzrost znaczenia "pomieszczyków" sprawił, że "Książę, choć przywdział czapkę Monomacha, ogłosił się samodzierżawcą i wykonał szereg innych gestów, był już tylko przywódcą tej grupy. Mógł nie liczyć się z jakimkolwiek z jej indywidualnych członków, musiał liczyć się jednak z interesami tej klasy jako całości". Ibidem, s.37.

¹¹⁸Duma Bojarska ukształtowała się w XV wieku w Moskwie jako stały organ doradczy przy wielkim księciu, w skład której wchodziłi bojarzy stojący na czele zarządu państwowego. M. Sczaniecki: op. cit., s.239.

¹¹⁹L. Bazyłow: op. cit., s.184-187.

¹²⁰Ibidem, s.196-202.

¹²¹Ibidem, s.222-223.

¹²²L. Nowak, op. cit., s.67.

¹²³. Ponadto do państwa na zasadach wyłączności należał handel zagraniczny i cały system podatkowy - ciągle rozbudowywany przez cara¹²⁴.

Niezwykle skutecznym środkiem regulacji przez państwo struktury społecznej stanowił monopol na decydowanie o szlachectwie, czemu służyły tzw. "tabele o rangach"¹²⁵. Tworząc taki system Piotr I musiał zadbać o możliwość "zagospodarowania" tych najbardziej sobie oddanych. Przeprowadzona reforma centralnych organów państwa zlikwidowała Dumę Bojarską, powołując w to miejsce Senat, tworzony przez szlachtę uległą carowi. Dokonując nowego podziału państwa na gubernie Piotr I stworzył gigantyczny centralistyczny aparat biurokratyczny¹²⁶.

Po śmierci Piotra I w systemie społecznym zaszły dwie istotne zmiany, choć nie zmieniły one generalnie systemu władzy. Po pierwsze odstąpiono od obowiązkowej i zarazem dożywotniej służby państwowej; po drugie - oddano szlachcie władzę osobistą nad chłopami¹²⁷. Chłopi pozbawieni zostali ochrony prawnej i nie mogli skarżyć się przed sądem na swego pana¹²⁸, poza wyjątkiem popełnienia przestępstwa przeciwko państwu¹²⁹.

Tak ukształtowany prawno-ustrojowy system społeczny, w którym koegzystowały ze sobą interesy państwa i interesy właścicieli ziemskich (jednak kontrolowanych przez państwo), feudalizm państwowy, był zasadniczo różny od feudalizmu typu zachodniego¹³⁰.

W pierwszej połowie XIX wieku powrócił problem dominacji władzy państwowej. Podejmowano próby reform systemu, które w zasadzie

¹²³Wysiłki te nie przyniosły spodziewanych efektów, gdyż w Rosji nie było wolnych ludzi, którzy byliby zainteresowani wydajną pracą, jak również nie było dużego rynku zbytu ze względu na chroniczną nędzę większości społeczeństwa. Nie pozwoliło to na powstanie silnego ekonomicznie mieszczaństwa, które byłoby oparciem dla cara i przeciwwagą dla szlachty, podobnie jak opricznina w czasach Iwana IV. Ibidem, s.74-76 i 86.

¹²⁴Ibidem, s.68.

¹²⁵L. Bazyłow: op. cit., s.310-311. System ten umożliwiał awans społeczny za zasługi wobec państwa, w rzeczy samej cara. "Nic dziwnego, że liczebność szlachty rosła tak szybko. O ile w 1600 roku zaliczało się do niej 738 rodzin, to w 1858 liczyła ona 604 tys. osób". L. Nowak, op. cit., s.72.

¹²⁶M. Sczaniecki: op. cit., s.347-348. Urzędnik państwowy składał przysięgę na wierność carowi. R. Pipes, Rewolucja rosyjska, op. cit., s.48.

¹²⁷L. Bazyłow: op. cit., s.340.

¹²⁸K. Koranyi: op. cit., s.360.

¹²⁹L. Nowak: op. cit., s.90.

¹³⁰Istotnym wydaje się być tutaj fakt, że Rosja nie przyjęła na siebie ograniczeń prawnych i politycznych, na wzór państw zachodnich, gdyż nie uformowały się wewnątrz państwa żadne siły społeczne wymuszające samoograniczenie się władzy. "I czyniąc tak właśnie państwo carów zachowywało się normalnie - to znaczy tak, jak zachowuje się sama z siebie władza polityczna. Sama z siebie, a więc nie przymuszona przez przeciwności społeczne do zachowania odmiennego", L. Nowak, op.cit.,s.92-93.

miały wspólny mianownik - osłabienie ekonomiczne szlachty rodowej. Taki sens należy przypisać idei upaństwowienia chłopów poprzez ich militaryzację i zakładanie osiedli wojskowych¹³¹, jak również reform uwalniających chłopów od całkowitej zależności od właściciela¹³². Proces reformatorski wieńczy ustawa uwłaszczeniowa z 1861 roku¹³³, która wprowadziła nie uderzała w podstawy ekonomiczne szlachty jednakże dała Rosji szansę rozwoju kapitalistycznego; zwalniała chłopów spod absolutnej kurateli szlachty i umożliwiała ich zatrudnienie w przemyśle, osłabiała ekonomicznie ziemiaństwo, a rodzącej się burżuazji stworzyła lepsze warunki rozwoju¹³⁴.

Państwo popierało burżuazję, toteż nie mogło być wyrazicielem interesów szlachty, obiektywnie działało przeciw niej, ale mając monopol na handel zagraniczny, cło przewozowe i wywozowe, zamówienia rządowe, niemal cały system bankowy i kredytowy, politykę podatkową bezpośrednio lub pośrednio wpływając na większą część przemysłu rosyjskiego - nie reprezentowało też interesów burżuazji, a przynajmniej nie było to jego głównym celem. Cechą charakterystyczną kapitalizmu rosyjskiego była duża koncentracja przemysłu¹³⁵ oraz niespotykany w innych krajach monopol bankowy¹³⁶. W Rosji stworzono już wówczas, w drugiej połowie XIX wieku, w wydaniu klasycznym kapitalizm państwowy. Dokonano połączenia interesów hierarchii władzy z ekonomicznym interesem burżuazji, jakkolwiek ziemiaństwo nadal stanowiło jeszcze potęgę. Stąd L. Nowak stawia nie bez słuszności tezę, że w tym procesie załatwiane są głównie interesy biurokracji, jako klasy władców-właścicieli, skupiających władzę polityczną i ekonomiczną (lub mających wpływ na ekonomię poprzez decyzje prawne). Píše: "Owo >doprowadzenie przez państwo do wymiany urzędników między aparatem państwowym a organizacjami gospodarczymi< choć zapewne bierze się z chęci zysku u rządzących po prostu, jest z socjologicznego punktu widzenia rdzeniem całego kapitalizmu rosyjskiego. Jest to bowiem po prostu łączenie władzy z własnością"¹³⁷.

¹³¹Ibidem, s.107.

¹³²L. Bazyłow: Historia Rosji, tom 2. Warszawa 1983, s.162-163.

¹³³Ibidem, s.277-288.

¹³⁴Szerzej o genezie rosyjskiego kapitalizmu - patrz A. Achmatowicz: Rewolucja wolności. Warszawa 1990 s.9 i nast.

¹³⁵L. Bazyłow: op. cit., tom 2, s.401-403.

¹³⁶P. Laszczenko, Historia gospodarcza ZSRR, tom 2. Kapitalizm. Warszawa 1956, s.355.

¹³⁷L. Nowak, op. cit., s.128.

Kapitalizm w Rosji powstawał - rzecz by można tradycyjnie już - z inspiracji centrum, i nie wpływał na charakter sprawowanych rządów carskich. Wprowadzone reformy przez Aleksandra II nie zmieniały istoty funkcjonowania państwa, gdyż powstałe później partie polityczne i Duma Państwowa uznawały ten system i uzależnione były od imperatora.

W tym okresie na coraz większą skalę następował proces przenikania członków biurokracji państwowej do zarządów monopoli, banków i innych sfer przemysłu¹³⁸. Proces ten pogłębił się jeszcze podczas I wojny światowej. Rząd, chcąc wzmocnić swoje pozycje w zakresie regulowania i kierowania przemysłem, powołał do życia "narady specjalne" złożone z wyższych urzędników rządowych i wojskowych i niekiedy z udziałem przemysłowców¹³⁹. Dalszym krokiem centrum w tym kierunku była etatyzacja gospodarki i militaryzacja pracy¹⁴⁰.

Przedsięwzięcia te spowodowały wręcz niebывały wzrost liczebny biurokracji. Ośrodek władzy skupiający w swoim ręku wszystkie dziedziny życia społecznego w tak ogromnym kraju i w okresie tak szczególnym, nie mógł do końca zrealizować swych zamierzeń. Zmurszałość systemu carskiego była aż nadto widoczna. Carat musiał upaść. Pozostaje tylko pytanie: czy tym krajem o kulturze proweniencji azjatycko-bizantyjskiej, tak rozległym, wielonarodowym, w którym naród od wieków utrzymywany był w tyranii i barbarzyństwie, można było rządzić w inny sposób?

Na kanwie omówionej struktury władzy w Rosji przedbolszewickiej, osobnego potraktowania wymaga prawno-ustrojowa pozycja społeczeństwa, a nade wszystko ta jego część, która w tym państwie stanowiła przytłaczającą większość. Trwałym elementem systemu władzy w Rosji było wpajanie karnej uległości wobec zwierzchności. Ze zjawiskiem tym spotykamy się już w okresie zhołdowania ziem ruskich przez Złotą Orde, kiedy to Mongołowie dominację swoją ugruntowali poprzez stworzenie rządów opartych na miejscowych władcach. Pozostawili im szeroką autonomię oraz dotychczasowe stosunki własności i prawodawstwo. Przystwojone sobie metody sprawowania władzy na modłę azjatycką zostały spożytkowane w okresie przyłączania do księstwa moskiewskiego innych ziem ruskich. Iwan III Srogi stosował metody zniewalania ludności, które przetrwały na tych obszarach do czasów współczesnych. Po złożeniu propozycji opieki, zademonstrowaniu swoich możliwości władczych następował okres złagodzenia stosowanych środków, po czym

¹³⁸P. Laszczenko: op. cit., s.361.

¹³⁹Ibidem, s.596.

¹⁴⁰L.Nowak: op. cit., s.162 i 170. Ta ostatnia polegała na zmobilizowaniu do odbywania służby wojskowej strajkujących robotników.

niespodziewanie dokonywano decydującego uderzenia. Tak uczynił Iwan III z Nowogrodem, później zaś bolszewicy, wprowadzając komunistyczne stosunki na wsi. Praktyka ta była zawsze poparta represjami wobec opornych, których karano śmiercią lub deportowano. Podobnie postąpił car Iwan IV Groźny z bojarami, stojącymi mu na drodze do władzy absolutnej¹⁴¹. Z terenami Syberii zapoznawały się kolejne pokolenia nieprawomyślnych podwładnych carów - imperatorów. Ten sam los spotykał niepokorne narodowości siłą wcielone do imperium¹⁴². Swoistą formą zniewolenia był obowiązek odbywania służby państwowej, datujący się od czasów Iwana III i połączony z tym system nadawania ziemi (pomiestija), jako beneficja zwrotne¹⁴³. Wraz z nadawaniem pomiestije wprowadzono przytwierdzenie chłopca do ziemi, aby jego praca stanowiła trwałe wynagrodzenie owych "pomieszczyków". Tym sposobem zarówno ziemianin jak i chłop pełnili służbę państwową. Podstawę całego systemu stanowił pogląd, że ziemia wraz z ludnością należy do cara, jako do monarchy¹⁴⁴.

W połowie XVIII wieku chłop całkowicie poddany został władzy pana; mógł zostać sprzedany, zesłany na Sybir, wysłany do ciężkich robót, chłostany, by w XIX wieku dopełnić jego niewolę - uzależniając od pana nawet jego życie osobiste¹⁴⁵. Chłop zatracił godność ludzką, obojętnie przyjmował dolę niewolnika i gwałcenie praw osobistych, nie mówiąc o jakichkolwiek prawach ludzkich. Wyobraźnia chłopca utworzyła sobie ideę cara na modłę religijną, zatem swych pragnień. "Car to władza dobroczynna - pisze J. Kucharzewski - życząca ludowi szczęścia, a nie mogąca dotąd ziścić swych chęci wskutek tego, że między carem a ludem wznosi się przeklęta przegroda (...) panowie i urzędnicy. Bóg wysoko, car daleko, ale z tej oddali patrzy na chłopca dobrotliwie, jak Bóg chrześcijański na ubogich i uciśnionych"¹⁴⁶.

Lud rosyjski w posłuszeństwie trzymał nie tylko bezwzględny przymus, lecz także ślepe, religijne oddanie carowi i cerkwi prawosławnej. Przywoływany już autor J. Kucharzewski przedstawił znamiennej teorię, że tworzył się "związek dwóch potęg, tyranii i barbarzyństwa; obydwie te potęgi wrosły głęboko w życie narodu, w duszę narodu i lękać się było można, że szatański uścisk tyranii i barbarzyństwa przetrwa dzisiejszą

¹⁴¹L. Bazyłow: op. cit., tom 1, s.197-199.

¹⁴²Przykładem może być los powstańców polskich: listopadowych i styczniowych.

¹⁴³System ten został skopiowany z tradycji bizantyjskiej. Patrz: J. Kucharzewski: op. cit., s.52.

¹⁴⁴Ibidem, s.53.

¹⁴⁵K. Koranyi, op. cit., s.360.

¹⁴⁶J. Kucharzewski: op. cit., s.69.

formę despotyzmu - carat. Barbaria pozostanie na placu i samym swym istnieniem powoła do życia nową tyranię. Tyrania, trzymająca ludność w ciemnocie i uścisku przez wieki, wytwarza w ludności negację państwa i prawa, żywiołowy anarchizm mas. Ten nihilizm państwowy, to państwo-burstwo ludności czyni koniecznym trwanie despotyzmu, samorzutne powstanie nowego zamiast dawnego, skoro ten runie"¹⁴⁷.

XIX-wieczna inteligencja rosyjska protestuje przeciwko despotyzmowi carskiemu i domagając się wolności i swobód obywatelskich, nie wychodziła poza ramy kultury, która ich ukształtowała. Uznawała nadal, że działając dla dobra Rosji można dysponować dowolnie ludźmi, nawet pod przymusem. Za rzecz normalną uznawała traktowanie człowieka jako środek do osiągnięcia celu politycznego. "Ludzie uzyskawszy rząd dusz, patrzyli na nie istotnie tak, jak patrzył pomieszczczyk na swe chłopskie dusze; lekceważenie indywidualności ludzkiej, nałóg narzucania swej woli, traktowanie wszelkiej kontrowersji jako głupoty lub złej woli" - to bodaj cecha wyróżniająca rosyjską inteligencję¹⁴⁸.

Tedy nic dziwnego, że reformy ustroju społecznego przeprowadzone w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych przez Aleksandra II niewiele zmieniły sytuację polityczną w Rosji. Inteligencja reprezentująca różne interesy grupowe nie była w stanie zmienić istoty ustroju państwa, samodzierżawia. Despotyczny system sprawowania władzy nie wytworzył tradycji parlamentarnych, gdyż do tego niezbędna byłaby wolność polityczna i swobody obywatelskie (przynajmniej w takim zakresie jak na zachodzie Europy). Przejawem istnienia na terytoriach zdominowanych przez Rosjan form demokratycznych, był ustrój "republik kupieckich" Nowogrodu i Pskowa w okresie średniowiecza. Republiki te leżące w północnej części Rosji, uniknęły bezpośredniej niewoli tatarskiej, dzięki czemu zachowały ustrój republikański do ostatecznego upadku w XVI wieku. Lecz ich godne podziwu doświadczenia nie wywarły wpływu na proces kształtowania się ustroju Rosji carskiej¹⁴⁹. W późniejszych dziejach Rosji nie spotyka się już tego typu przykładów. Powołana w XV wieku Duma Bojarska, która pod koniec XVII wieku została częścią Soboru Ziemskiego, była organem doradczym nie pochodzącym z wyboru i o ograniczonych kompetencjach¹⁵⁰. Zpełne znaczenie straciła za pa-

¹⁴⁷Ibidem, s.71.

¹⁴⁸Ibidem, s.114.

¹⁴⁹Por. M. Sczaniecki, op. cit., s.239-240.

¹⁵⁰Ibidem, s.248.

nowania Piotra I, który w 1711 r. w miejsce Dumy Bojarskiej powołał Senat jako organ wyłącznie doradczy cara¹⁵¹.

Pewne zmiany nastąpiły po wydaniu przez cara w kwietniu 1906 r. ustawy, w myśl której wybierano Dumę Państwową (co prawda przy niedemokratycznym systemie wyborczym) i dopiero wówczas po raz pierwszy w Rosji powstał organ rzeczywiście przedstawicielski¹⁵². I jakkolwiek - co zasługuje na szczególne podkreślenie - było to zaledwie minimalne ustępstwo samodzierżawia na rzecz systemu demokratycznego, nie mające wpływu na kształtowanie się kultury politycznej społeczeństwa czy jego elit na wzór zachodni, zostało gwałtownie zaatakowane przez licznych zwolenników carskiego samowładztwa. Organizacja ziemiaństwa pn. "Zjednoczona szlachta" ("Objedinionnoje Dworiaństwo") na swoich zjazdach, jako "nieoficjalny parlament czarnoseciński" domaga się zupełnego zlikwidowania ustępstw konstytucyjnych. Według niej carat rosyjski musi być samodzierżawiem¹⁵³.

Od zarania dziejów Rosji mamy do czynienia z dla niej tylko charakterystyczną odmianą nacjonalizmu, który szczególnie wzmaga się po ogłoszeniu Moskwy "Trzecim Rzymem". Przekonanie, że państwo rosyjskie jest jedynym, w którym przetrwała prawdziwa wiara w Chrystusa w jej idealnej czystości, napawa mieszkańców Rosji pychą. Rosta wiara, że grzeszny Zachód upadnie i wtedy lud rosyjski, jako naród wybrany, będzie ratował ludzkość. Do tego czasu należy przechować czystość wiary, uchronić ją przed zgubnymi wpływami z zewnątrz. W Rosji po raz pierwszy już w średniowieczu opuszczono "żelazną kurtynę". Zjawiska te musiały wpłynąć na wzrost nacjonalizmu. Polityka izolacjonizmu doprowadziła nawet do regresu cywilizacyjnego. Naród rosyjski nie rozwijał się właściwie ani pod względem kulturowym i społecznym, ani postępu technicznego¹⁵⁴.

Na bazie nacjonalizmu dziewiętnastowieczna inteligencja rosyjska stworzyła teorię słowianofilstwa (panslawizmu). Ugruntowywała ona poczucie wyższości religijnej i duchowej prawosławia, dodatkowo gloryfikując państwo carskie (np. Chomiakow, Karamzin, Dostojewski). Ich zdaniem państwo rosyjskie powstało "nie w drodze gwałtu, lecz w drodze dobrowolnego powołania władców przez naród. (...) Rosja nie znała

¹⁵¹Ibidem, s.347-348.

¹⁵²Ibidem, s.560-563.

¹⁵³Patrz: L. Bazyłow, *Dzieje Rosji. 1801-1917*. Warszawa 1970, s.497-498. Ruch czarnoseciński bliżej: R. Pietrow, A. Czernyj: *Czernaja sotnja*. W: "Ogoniok" nr 20 z 1990 r., s.12-15.

¹⁵⁴Piotr I nie zdecydował się na otwarcie Rosji, interesowały go tylko osiągnięcia w dziedzinie technicznej, które chciał zastosować u siebie. W warunkach rosyjskich zakończyły się raczej niepowodzeniem ze względu na ogólny stan kultury ludności. Patrz: W. Serczyk: *Piotr I Wielki*. Wrocław 1990, s.192.

feudalizmu czyli nierówności stanów (...). Całe życie wewnętrzne przeniknięte było harmonią i jednością, podstawą moralności i wiedzy było prawosławie, państwo było jednym związkiem bratnim, władzę piastował car, złączony związkiem miłosnym ze swym ludem"¹⁵⁵.

W mniemaniu słowianofilów Rosja spełnia szczególną misję, misję zespolenia Słowian. Dał temu dobitny wyraz Konstanty Aksakow, m.in. w artykule "Kilka słów o historii Rosji, z powodu I tomu »Historii« P. Sołowiowa"¹⁵⁶. Jego zdaniem w przeciwieństwie do Rosji "lud na Zachodzie jest urzeczony ideą państwa. Republika - to podjęta przez lud próba zostania Monarchią; [...] a zatem próba ostatecznego porzucenia drogi moralności i wolności, drogi prawdy wewnętrznej"¹⁵⁷.

Wśród inteligencji rosyjskiej, nawet tej "postępowej", wcale nierzadko było tak, że werbalnie była ona przeciwko caratowi, a zwłaszcza jego systemowi rządów, lecz kiedy ta Rosja znalazła się w niebezpieczeństwie - stawała w jej obronie. Typowym przykładem był Aleksander Puszkina, przyjaciel dekabrystów i rzekomy zwolennik ich idei, który w obliczu potępienia Rosji za pacyfikację Królestwa Polskiego w 1831 r. przez ludzi świątłych Europy - rzuca na szalę w jej obronie swój talent poety. Tak konsekwentni przeciwnicy caratu jak Michał Bakunin, Andrzej Potiebnia czy Piotr Bardowski (listę można by przedłużyć) byli raczej wyjątkiem niż regułą¹⁵⁸. Oczywiście, inteligencji rosyjskiej nieobca była myśl rewolucyjna. Wspomniany wyżej M. Bakunin w szczególności sądził, że nędza i niewola ludu rosyjskiego w pierwszej kolejności musi doprowadzić do rewolucji¹⁵⁹. Dotychczasowa władza zostanie obalona, a na jej miejsce powołana będzie dyktatura oparta na sile zbrojnej. Pogląd ten w dużej mierze wy pływał z tradycji rosyjskiej, a także z kompleksów zapóźnienia cywilizacyjnego. W tzw. "spowiedzi" (na użytek cara) pisał przecież: "Gdy się obejdzie świat, wszędzie znajdzie się dużo zła, ucisku, nieprawości, a w Rosji może nawet więcej niż w innych państwach (...); ale na Zachodzie na zło istnieje lekarstwo: jawność życia, opinia publiczna, a wreszcie wolność uszlachetniająca i podnosząca każdego człowieka. W Rosji nie istnieje to lekarstwo (...). W Rosji główną siłą napędową jest strach, a strach zabija wszelkie postacie życia, rozumu, każdy szlachetny odruch duszy. Trudno i ciężko żyć w Ro-

¹⁵⁵J. Kucharzewski, *op. cit.*, s.252.

¹⁵⁶Patrz: Rosyjska myśl filozoficzna i społeczna (1825-1861). Wybrane teksty z historii filozofii. Warszawa 1961.

¹⁵⁷Ibidem, s.194.

¹⁵⁸Por. przykładowo: M. Bakunin, *Pisma wybrane*, tom 1. Warszawa 1965, s.157-170.

¹⁵⁹Ibidem, s.201-231. Por. też: H. Temkinowa, *Bakunin i antynomie wolności*. Warszawa 1964, s.100-107.

sji każdemu człowiekowi kochającemu prawdę (...). Rosyjskie życie społeczne - to splot wzajemnych faktów ucisku"¹⁶⁰. Ale jego zdaniem, zniewoleni i wynędzniali analfabeci, mający instynkt niszczenia, obrócą w pył cywilizację zachodnią w pierwszej kolejności, a na jej gruzach dopiero zapanuje sprawiedliwość, zlikwidowane zostanie zacofanie Rosji¹⁶¹. Stąd, i owszem, wzywał do "pójścia w lud", (hasło podjęte przez "narodników"), lecz nie po to, by lud "uczyć", lecz - jak to określił - "by lud buntować", gdyż lud rosyjski -to "kolektywny Stieńka Raziń"¹⁶².

"My - pisał - rozumiemy rewolucję jako rozpętanie tego wszystkiego, co dziś określa się mianem złych namiętności i niszczenia tego, co w tym samym języku zwie się »porządkiem publicznym«. Rozbój - podkreślał - "to jeden z najbardziej zaszczytnych przejawów życia ludu rosyjskiego. Rozbójnik, to bohater, obrońca, mściciel ludu". W tzw. "Katechizmie rewolucjonisty" posunął się (§§ 15-22) do odmówienia wręcz prawa do życia niektórym warstwom społeczeństwa¹⁶³. Przy takiej postawie rosyjskich rewolucjonistów przewrót prawno-ustrojowy w Rosji budził w innych krajach co najmniej takie samo przerażenie, co i stan sprzed przewrotu¹⁶⁴. Oto jak Ignacy Bolesławita-Kraszewski uzasadniał swoje obawy: "W Moskwie, gdzie przekradzione, oderwane pomysły najskrajniejsze, w ciszy i tajemnicy, bez polemiki i przeciwwagi, rozrastały się, szanowane jako wyraz ostateczny postępu"; natomiast Juliusz Michelet pisał: "Musimy uważać Rosję w całości tymczasem po prostu jako siłę, siłę barbarzyńską, świat bez prawa, świat wrogi prawu, a który w tym względzie nie czyni żadnego postępu, przeciwnie, cofa się wstecz i nawraca do barbarzyństwa starożytnego (...). Świat prawa ma granice swe tam, gdzie miał je w wiekach średnich, nad Wisłą i Dunajem. Rosja przyjmuje od nas samo zło tylko. Wchłania, wciąga w siebie cały jad Europy. Oddaje go pomnożony i groźniejszy"¹⁶⁵.

Wspomniany już I. Kraszewski trafnie antycypował, że jest w "naturze ludzi, co dziewięć wieków żyli pod gniotem despotyzmu, aby wychodząc z niego, marzyli zaraz o drugim, innej formy, ale równie skutecznym. Po autokracji z łaski Bożej, despotyzm mas ślepych (...) w

¹⁶⁰M. Bakunin, op. cit., s.483-484.

¹⁶¹Por. J. Kucharzewski, op. cit., s.272.

¹⁶²H. Temkinowa, op. cit., s.107.

¹⁶³Patrz: A. Pawłowski, Terroryzm w Europie XIX-XX wieku. Zielona Góra 1984, s.118.

¹⁶⁴Por. J. Gołuchowski, Rozbiór kwestii włościańskiej w Polsce i w Rosji w r. 1850. Poznań 1851, *passim*.

¹⁶⁵Za: J. Kucharzewski, op. cit., s.273,276.

imię wolności¹⁶⁶. Z analizy tej wynika niezbiecie, że społeczeństwo rosyjskie nie było przygotowane w żadnej mierze do skoku od despotyzmu carskiego do "demokratycznie" pomyślanego komunizmu. Wielowiekowa tradycja uległości i poddaństwa nie mogła przeistoczyć się w wolnych ludzi mających decydować nie tylko o sobie, ale i o państwie. Nie zmienia w niczym rzeczy przekonanie bolszewików, że rewolucja rosyjska ma być jedynie zarzewiem rewolucji światowej. Trafnie ocenił ją Włodzimierz Korolenko w liście do Łunaczarskiego: "Nad Rosją los dziejowy dokonał czarodziejskiego i bardzo złośliwego żartu. Od ślepego kultu do samowładztwa (...) lud nasz od razu przeszedł do komunizmu, przynajmniej do rządów komunistycznych. Zwyczaje zostały dawne, układ życia również (...) Sama łatwość, z jaką wam udało się poprowadzić za sobą masy ludowe, dowodzi nie naszego przygotowania do ustroju socjalistycznego, lecz przeciwnie, niedojrzałości naszego narodu". I dalej: "Wszelki naród zasługuje na taki rząd, jaki ma. (...) Rosja na was zasłużyła. Jesteście tylko rzeczywistym wyrazem jej przeszłości, z niewolniczą pokorą wobec samowładztwa"¹⁶⁷.

3. Legitymizacja władzy bolszewickiej

Problem legitymizacji władzy komunistycznej próbowano rozstrzygnąć już w założeniach doktryny marksowskiej. Teoria rozwoju społecznego nie pozostawiała wątpliwości do kogo w ostateczności będzie należała władza, czyje interesy będą realizowane. Klasa bezpośrednich producentów miała przejąć we władanie środki produkcji, a tym samym panować zarówno ekonomicznie, jak i politycznie. Determinizm historyzoficzny uzasadniał każde działania, podejmowane przez proletariat lub w jego imieniu przez partię, bo przecież koła historii odwrócić nie podobna.

Wymogi doktrynalne marksizmu znalazły się u podstaw ogłoszenia tzw. "rewolucji lutowej" jako burżuazyjnej. W. Lenin przedstawił taką ocenę rewolucji, gdyż tylko taka stanowić mogła niezbędne ogniwo w teorii uzasadniającej (weryfikującej) słuszność poglądów uznanych za marksowskie. Dawało to podstawy do wysuwania tez o nieuniknioności rozwoju społecznego zgodnie z wersją marksowską i potwierdzanego w

¹⁶⁶"Rachunki z roku 1868" przez I. Bolesławitę. Poznań 1869 r., s.75.

¹⁶⁷W. Korolenko: Pisma k Łuczarskomu. Paryż 1922, s.26-35, 61. Por. J. Kucharzewski: op. cit., s.498-499.

praktyce. Niemal jednocześnie W. Lenin ogłosił tezę o nieuchronności przetradania się "rewolucji burżuazyjnej" w "rewolucję socjalistyczną"¹⁶⁸. Wziął tutaj górę pragmatyzm i zamierzenia faktyczne nad teorią K. Marksa. Autorytet W. Lenina zaważył, że takiemu postawieniu sprawy zostały podporządkowane działania bolszewików pomiędzy kwietniem, a listopadem 1917 roku. Niewątpliwie legitymizujący walor dla bolszewików miał sam akt i sposób przejścia władzy w wyniku rewolucji. W propagandzie bolszewicy odwoływali się do wystąpień robotniczych (strajków i manifestacji), które miały miejsce w Rosji jeszcze przed wybuchem I wojny światowej (łącznie z rewolucją 1905 r.). Jakkolwiek by oceniać te wystąpienia, (jako ekonomiczne czy jako polityczne) i przeciw komu były skierowane, to nie ulega wątpliwości, że ówczesne wpływy bolszewików na masy ludowe były na tyle niewystarczające, że w wyborach do Konstytuanty uzyskali minimalne poparcie (zaledwie 9 mln głosów na 36 mln głosujących¹⁶⁹). Dominującą pozycję w Konstytuancie uzyskała Partia Socjalistów-Rewolucjonistów (esery), bo na 715 miejsc - 412, podczas gdy bolszewicy zaledwie 183 miejsca¹⁷⁰. Tak więc próba osiągnięcia legitymizacji władzy przez bolszewików na drodze demokratycznej zawiodła. W obawie przed utratą efektywnej władzy jaką zdobyli w drodze zamachu stanu w początkowych dniach listopada 1917r. W. Lenin polecił rozpędzić legalnie wybraną Konstytuantę. Decyzję tę uzasadnił następująco: "Powieśmy ludowi, że jego interesy należy stawiać wyżej niż interesy instytucji demokratycznej. Nie wolno cofać się ku starym przesądom, które podporządkowują interesy ludu formalnemu demokratyzmowi"¹⁷¹.

Odmierna od projektowanej rzeczywistość społeczna i polityczna powstała po zwycięskiej rewolucji, zmuszała jej przywódców do ponownych analiz doktrynalnych. Oczekiwana przez komunistów powszechna rewolucja proletariacka w Europie Zachodniej nie wybuchała, pomimo że wojna światowa - czynnik niezwykle wspomagający powstanie sytuacji rewolucyjnej - trwała jeszcze przeszło rok po przewrocie listopado-

¹⁶⁸Już w marcu określał sytuację w Rosji jako przejściową "od pierwszego etapu rewolucji do drugiego". Patrz: W. Lenin, *Dzieła* tom 23, op. cit., s.338.

¹⁶⁹Patrz: A. Czubiński: *Rewolucja Październikowa w Rosji i ruchy rewolucyjne w Europie lat 1917-1921*. Poznań 1988, s.32, a także R. Pipes: *Rewolucja rosyjska*, op. cit., s.424-433.

¹⁷⁰Patrz J. Gawriłow: *Wola naroda? W: "Ogoniok"* nr 11 z 1990 r., s.23. Nieco inaczej: A. Czubiński, op. cit.

¹⁷¹W. Lenin, *Dzieła*, tom 26. Warszawa 1953, s.355-356.

wym w Rosji¹⁷². Wszelkie rewolucyjne wystąpienia w Europie na przełomie lat dwudziestych zostały stłumione¹⁷³.

Eksport rewolucji do Europy również nie powiódł się. Ostatnią bodaj szansą była wojna polsko-sowiecka latem 1920 r. Norman Davies cele tej wojny przedstawia następująco: "W oczach rządu Lenina toczono ją po to, aby odbudować cesarstwo w socjalistycznym przebraniu i rozszerzyć rewolucję na rozwinięte kraje kapitalistyczne zachodniej Europy"¹⁷⁴. Zdaniem zaś autorów radzieckich, wojna została narzucona przez Józefa Piłsudskiego. Niemniej W. Lenin konstatował, że gdyby "Polska stała się radziecka, (...) Pokój Wersalski zostałby rozbity i cały system międzynarodowy (...) runąłby". I dalej: "jeszcze kilka dni zwycięskiej ofensywy Armii Czerwonej, a nie tylko Warszawa zostałaby zdobyta (to nie byłoby tak istotne), lecz rozbity zostałby Pokój Wersalski"¹⁷⁵. Nadto hasła proletariackiego, "rewolucyjnego internacjonalizmu" nie zdołały, mimo ciężkich ofiar wojennych, stłumić narodowych aspiracji społeczeństw. Bolszewicy pozostali osamotnieni, otoczeni przez świat, któremu nieprzejednanie obiecywali upadek. K. Marks i W. Lenin w swoich teoriach takiej sytuacji nie przewidzieli. Przestrogi przed groźnymi skutkami płynęły od bardziej, ale także od mniej umiarkowanych działaczy socjalistycznej (socjaldemokratycznej) lewicy, zarówno z zewnątrz, jak i z wewnątrz obozu rewolucyjnego Rosji¹⁷⁶.

Sytuacja dla bolszewików stawała się coraz bardziej niebezpieczna. Rzecz w tym, że długotrwałe działania na frontach wojny światowej, a następnie bezwzględna i wyniszczająca wojna domowa doprowadziły kraj do ruiny. Początkowy entuzjazm plebejski, powstały wskutek głośzonych obietnic - jak pokój, parcelacja ziemi obszarniczej, nacjonalizacja prywatnego przemysłu, finansów i handlu - zastąpiony został wskutek głodu, cierpień, terroru (białego i czerwonego) niezadowoleniem¹⁷⁷. Odnotowano szereg wystąpień chłopskich przeciw władzy sowieckiej (na Ukrainie, na Syberii, Powołżu, w guberniach central-

¹⁷²Szerzej: Rozdział I 1B (s.8 i nast.).

¹⁷³Niepokoje rewolucyjne odnotowano m.in. w Niemczech, Włoszech, Austrii, Węgrzech czy w Polsce. Szerzej: A. Czubiński: op. cit., s.passim.

¹⁷⁴N. Davies, Boże igrzysko. Historia Polski, tom II. Kraków 1991, s.496.

¹⁷⁵W. Lenin, Dzieła, tom 31, op. cit., s.307-308. W sumie więc niezależnie od tego kto "narzucił wojnę", w jej toku bolszewicy liczyli na "eksport rewolucji" i zawiedli się.

¹⁷⁶Przykładowo ze strony Róży Luksemburg. Patrz: A. Ciołkosz: Róża Luksemburg a rewolucja rosyjska. Paryż 1961. Por. też K. Kautsky: Die Diktatur des Proletariats, Wien 1916.

¹⁷⁷W. Lenin: Dzieła, tom 26, op. cit., s.239, 250, 293-396.

nych)¹⁷⁸. Ukoronowaniem antybolszewickiego oporu był tzw. "Bunt Kronsztadzki" (28 lutego - 18 marca 1921 r.), w przeddzień X Zjazdu partii bolszewickiej (8 - 16 marca 1921 r.). Został on nadzwyczaj krwawo stłumiony, chociaż oddziały kronsztadzkie zawsze były chlubą rewolucji, w ramach której przecież walczyło 40 tysięcy marynarzy (w tym w szczególności na froncie polskim i z wojskami gen. Wrangla). Toteż W. Lenin wyciągając wnioski z tej sytuacji ogłosił na X Zjeździe założenia Nowej Ekonomicznej Polityki (NEP-u)¹⁷⁹. Było to kolejne odstępstwo, po tzw. "komunizmie wojennym", od założeń doktrynalnych. W związku z tym ostatnim mówił: "Przyczyna tkwiła w tym, że w swojej ofensywie ekonomicznej posunęliśmy się zbyt daleko naprzód, że nie zapewniliśmy sobie dostatecznej bazy, że masy wyczuły to (...), a mianowicie: że bezpośrednie przejście do czysto socjalistycznego podziału przekracza nasze siły i że jeśli nie potrafimy dokonać odwrotu w ten sposób, by ograniczyć się do zadań łatwiejszych, to grozi nam zagłada"¹⁸⁰. "Komunizm wojenny" - dodajmy tytułem wyjaśnień - był następstwem szczególnych uwarunkowań wojennych ówczesnej Rosji. Nadzwyczajne środki wymuszone na sowieckiej władzy w wyniku głodu i dezintegracji ekonomicznej, miały na celu zapewnienie minimum warunków do funkcjonowania państwa i egzystencji ludności. Wskutek reformy rolnej nastąpiło duże parcie biedoty wiejskiej na parcelowaną ziemię dworską i "kułacką". Dokonało się tzw. "ześrodkowanie" wsi. Zasady rekwizycji produktów rolnych w zamyśle wymierzone w bogatego chłopca, musieli przejąć na siebie średniacy, co uderzało w ich interes i prowadziło do konfliktów (w okresie komunizmu wojennego 30-45% produktów zbożowych było konsumowanych ze sprzedaży pozakartkowej, czyli z ukrywanych nadwyżek nielegalnie sprzedawanych)¹⁸¹.

Nastąpił więc powrót do gospodarki rynkowej w ramach NEP-u. Sugerowano jednocześnie, że po zakończeniu warunków nadzwyczajnych nadal będą realizowane cele wyznaczone przez doktrynę. Miało to legitymizować NEP, usprawiedliwić przed klasą robotniczą ograniczanie jej "historycznej roli". W rzeczywistości było dokładnie odwrotnie:

¹⁷⁸Szerzej: M. Heller, A. Niekriz: Utopia u władzy. Historia Związku Sowieckiego. Warszawa 1987, s.79-89, a także R. Pipes, Rewolucja rosyjska, op. cit., s.564-587. Michał Pokrowskij o wojnie chłopskiej pisał: "Wandea, o której słycał każdy piśmienny człowiek, była czymś niewiele większym od naszej antonowszczyzny i znacznie mniejszym od antonowszczyzny i machowszczyzny razem wziętych". M. Pokrowskij: Sowietskaja glara našej istorii. W: "Bol'sevik" nr 14 z 1924, s.10. Por. C. Sikorski: Cienie NEP-u. Warszawa 1986, d.37.

¹⁷⁹W. Lenin: Dzieła, tom 32, Warszawa 1956, s.217-242. F. Furet twierdzi, że oznaczało to "krwawą jutrzenkę Rad". Patrz: F. Furet, Przeszłość pewnego złudzenia, op. cit., s. 167.

¹⁸⁰W. Lenin, Dzieła, tom 33. Op.cit.,s.437.

¹⁸¹Patrz: C. Sikorski, op. cit., s.32.

"komunizm wojenny" był właściwą doktryną, a NEP odejściem od niej. Daje temu świadectwo oświadczenie W. Lenina podczas XI Zjazdu RKP(b) (27.03.-2.04.1922 r.): "Cofaliśmy się przez rok. Obecnie powinniśmy powiedzieć w imieniu partii: dość!"¹⁸².

Zgodnie z teorią K. Marksa społeczeństwo typu socjalistycznego miało wyłonić się ze społeczeństwa typu kapitalistycznego. W tym stwierdzeniu zawarte były uwarunkowania dotyczące poziomu rozwoju sił wytwórczych i świadomości społecznej. Tymczasem w Rosji bolszewickiej powstała sytuacja, w której społeczeństwo nie "wyłania się", lecz trzeba je "zbudować", co zmieniło diametralnie ten zasadniczy problem. Społeczeństwo typu socjalistycznego nie mogło skorzystać z osiągnięć rozwoju przewidywanego dla społeczeństwa typu kapitalistycznego, z jego bazy ekonomicznej i wielkoprzemysłowej klasy robotniczej. W. Lenin przyjął tezę, że w Rosji jest możliwe zbudowanie socjalizmu, pomimo niespełnienia marksowskich wymogów doktrynalnych (zgodnie z tym co głosił W. Lenin kapitalizm w Rosji trwał od lutego do października 1917 roku).

Konieczność zbudowania socjalizmu w jednym kraju wprowadziła do doktryny nowe elementy, które były w sprzeczności z dotychczasowymi założeniami. Przede wszystkim poddawało to w wątpliwość marksowską tezę o rozwoju społecznym i determinizmie rozwoju kapitalizmu. Dowodziło, że poziom rozwoju sił wytwórczych i istniejące stosunki produkcji niekoniecznie muszą doprowadzić do wyłonienia się społeczeństwa typu socjalistycznego. Analiza przebiegu Rewolucji Październikowej dowodzi, że nie był to obiektywny proces społeczny uwarunkowany determinizmem historiozoficznym, lecz zamysł subiektywny reżyserowany przez partię bolszewików. W Rosji miał miejsce wysoki stopień scentralizowania życia społecznego, a ekonomicznego szczególnie. Dostrzegał to W. Lenin, upatrując główne zadanie gospodarcze nie w nacjonalizacji, lecz w uporządkowaniu tego, co zostało już "znacjonalizowane", czyli w ewidencji i kontroli¹⁸³. Przejęcie kontroli nad poszczególnymi strukturami umożliwiało wpływ na całe państwo. Istotną kwestią było przygotowanie społeczeństwa do życia w warunkach państwa scentralizowanego i wszechogarniającego życie społeczne. Przejęcie władzy przez bolszewików ułatwił fakt, że ich przeciwnicy nie posiadali wybitnego polityka, który potrafiłby umiejętnie kierować działaniami opozycji. Dotyczyło to zarówno okresu "dwuwładzy" (marzec-październik 1917r.), jak również wojny domowej. Poczynaniami "białych" kierowali przeważnie wojskowi, postrzegający rozwój wypadków przez pryzmat ocen mi-

¹⁸²W. Lenin, Dzieła, tom 33. Op. cit., s.285.

¹⁸³W. Lenin: Dzieła, tom 27, Warszawa 195, s.249-252.

litarnych. Dlatego w sferze polityki bolszewicy nie mieli liczącego się przeciwnika, toteż ich racje przede wszystkim trafiały do społeczeństwa objętego wprawdzie rewolucją, a później wojną domową. Na tym polu geniusz polityczny W. Lenina nie miał sobie równych. Potrafił on doskonale wykorzystać nieudolności przeciwników, m.in. całą winą za ponoszone przez ludność nieszczęścia i okropności wojny obarczyć "białych" kontrrewolucjonistów¹⁸⁴. Z drugiej strony obiecywał im świetlaną przyszłość, jaką miał przynieść ze sobą nowy ustrój, w którym dotąd wyzyskiwani będą żyli w wolności i dobrobycie. Te populistyczne hasła przyniosły bolszewikom sukces. Leonard Schapiro pisał: "bronią Lenina było kłamstwo albo ideologia - co jest jednym i tym samym, skoro wobec faktu, że ideologia nie odpowiadała rzeczywistości, którą ludzie widzą wokół siebie, dogmaty ideologiczne trzeba powtarzać z rosnącym naciskiem, mimo, a może właśnie z powodu ich fałszywości. (...) Krytyków uciszano siłą, agitatorzy mobilizowali opinię mas w celach politycznych, a dopływ informacji był ściśle kontrolowany po to, by uchronić oficjalną ideologię przed konfrontacją z faktami"¹⁸⁵.

¹⁸⁴Bolszewikom była pomocna także sytuacja na zachodzie Europy. Tak w roku 1917, jak i później aż do listopada 1918 r., interwencja aliantów nie była możliwa ze względu na ofensywę niemiecką (skutki m.in. "pokoju brzeskiego") na froncie zachodnim. Natomiast po 11 listopada 1918 r. zachodnie społeczeństwa były na tyle zmęczone czteroletnią wojną, że nie popierały już interwencji zbrojnej (co nie oznacza, że popierały bolszewików i rewolucję we własnych państwach, aczkolwiek również sprzeciwiały się dostawom broni Polsce w jej wojnie z bolszewikami).

¹⁸⁵L. Schapiro: Epilog. Kilka refleksji o Leninie, Stalinie i Rosji. W: G. Urban (red), op. cit. s.360.

Stalinowski system polityczny

1. Stalin u władzy

A. Ku dyktaturze

Teoretyczne założenia marksistów o rewolucyjnym przejęciu władzy przez bezpośrednich wytwórców i ustanowienie "dyktatury proletariatu" szybko zostały zweryfikowane. W. Lenin na IX Zjeździe partii bolszewików na przełomie marca i kwietnia 1920 roku uznał za rzecz normalną, że po zdobyciu władzy przez nową klasę nie dysponuje ona kadrami przygotowanymi do zarządzania państwem. W związku z tym musi korzystać z administratorów "starej klasy", jak też oddać kierownictwo najbardziej uświadomionym rewolucjonistom. Mówił: "socjalistyczny demokratyzm radziecki bynajmniej nie jest sprzeczny z zasadą kierownictwa jednoosobowego i dyktaturą, że wolę klasy urzeczywistnia niekiedy dyktator, który czasem sam jeden zdoła więcej i częstokroć jest bardziej konieczny"¹⁸⁶. W styczniu 1921 roku, broniąc pozycji partii, tłumaczył: "Czyż każdy robotnik wie, jak rządzić państwem? Ludzie praktyki wiedzą, że to są bajki (...). Jeżeli powiemy, że nie partia przeprowadza kandydatury i rządzi, lecz związki zawodowe same, to będzie to brzmiało nader demokratycznie, można tym zapewne pozyskać głosy, ale nie na długo. To gubi dyktaturę proletariatu". I dalej: "Aby rządzić, trzeba mieć armię zahartowanych rewolucjonistów - komunistów; armię tę mamy, imię jej - partia"¹⁸⁷. Ten punkt widzenia W. Lenin zaprezentował w pracy "Dziecięca choroba »lewicowości« w komunizmie" powołując się na powszechność sprawowania kierownictwa politycznego przez partie polityczne w całym cywilizowanym świecie¹⁸⁸. Stąd można wysunąć wniosek, że W. Lenin głosząc ideę "dyktatury proletariatu" jako naczelną tezę rewolucji musiał mieć świadomość faktycznych możliwości realizacji tego postulatu.

¹⁸⁶W. Lenin: Dzieła, tom 30. Warszawa 1957, s.491.

¹⁸⁷W. Lenin: Dzieła, tom 32. Warszawa 1956, s.47-48.

¹⁸⁸W. Lenin: Dzieła, tom 31. Warszawa 1955, s.26. W. Lenin lekceważąc funkcjonowanie systemu politycznego opartego na zasadach parlamentaryzmu (jako oszustwo burżuazji), w którym wiodącą rolę odgrywają partie polityczne, tutaj w celu uzasadnienia dyktatury partii własnej posługuje się tym przykładem (szerzej op. cit., s.69-79). Różnica polegała na tym, że partie w systemie demokracji parlamentarnej zdobywały legitymizację w wyborach, natomiast w systemie dyktatury proletariatu partia bolszewicka zajęła pozycję hegemonu siłą, co tym samym dyskredytowało jej "prawomocność".

Hasła tego typu - w tym: "cała władza ręce Rad" - miały charakter propagandowo-taktyczny, będąc jednocześnie etapem na drodze do właściwej formuły władzy. Potwierdzeniem tego jest "List do przyjaciela w Zurychu" z dnia 10 czerwca 1921 r., w którym pisał: "teraz przypominam sobie Wasz pożegnalny zwrot wypowiedziany w chwili mego wyjazdu do Rosji w 1917 roku. Powiedzieliście mi, że nie powinienem zapominać, iż ostatecznie oduczyłem się rozumienia ducha rosyjskiego chłopca i robotnika"¹⁸⁹.

Robert C. Tucker wywodzi rodowód leninowskiej koncepcji rewolucji z rosyjskiego jakobinizmu, dążącego do odgórnego ustanowienia "dyktatury proletariatu"¹⁹⁰. Jednocześnie pierwszy okres rządów bolszewickich postrzega jako władzę oligarchiczną w ramach rządzącej partii¹⁹¹. W tym gronie dopuszczalne były dyskusje i spory. Prowadzono ostre polemiki nawet z posiadającym niekwestionowany autorytet W. Leninem. Pogarszająca się sytuacja w sowieckiej Rosji spowodowała niezadowolenie z władzy pełnionej przez bolszewików. Wystąpienia przeciw władzy, a nawet jej krytyka były bezwzględnie tępiące. Na X Zjeździe RKP(b) z inspiracji W. Lenina uchwalono rezolucję "O jedności partii", która zakazywała działalności frakcyjnej wewnątrz partii i zastrzyła dyscyplinę partyjną. Zjazd równocześnie odrzucił platformę "opozycji robotniczej" domagającej się przekazania kontroli i kierowania przemysłem robotnikom (poprzez związki zawodowe), a więc idei sprzed rewolucji, żądającej władzy bezpośrednich producentów. Władzę miała spełniać najbardziej świadoma i zaufana część społeczeństwa - partia, dzierżyciel pełnego monopolu w całym życiu społecznym. Przy malejącym poparciu społecznym i wycofywaniu się z niektórych obszarów panowania, tym bardziej konieczne było dysponowanie zdyscyplinowaną, scentralizowaną, jednolitą i posłuszną partią. "Bez partii, żelaznej i zahartowanej w walce, bez partii cieszącej się zaufaniem wszystkiego, co jest uczciwe w danej klasie, bez partii umiejącej wyczuwać nastroje mas i wpływać na nie, niepodobna skutecznie prowadzić walki"¹⁹². Następstwem było rozszerzenie systemu nomenklatur na

¹⁸⁹"Dziś" nr 8 z 1992 r., s.121.

¹⁹⁰R. C. Tucker: *Wielu Leninów?* W: G. Urban (red.), *Stalin i stalinizm*. Londyn 1987, s.147, (dalej: G. Urban). Podobnie F. Furet, *Przeszłość pewnego złudzenia. Esej o idei komunistycznej XX w.* Warszawa 1996, s.83 i nast.

¹⁹¹Ibidem, s.133. Niektórzy współcześni amerykańscy autorzy, jak: R. Daniels, S. Cohen czy M. Lewin starają się ukazać Lenina w korzystnym świetle - odciążającym go od odpowiedzialności za "stalinizm".

¹⁹²W. Lenin: *Dzieła*, tom 31, Warszawa 1955, s.29. Jednocześnie dalej pisze: "Obawiamy się nadmiernego rozszerzenia partii, gdyż do partii rządzącej starają się nieuchronnie wkręcić karierowicze i aferzyści, którzy zasługują tylko na rozstrzelanie". Ibidem, s.32. Aby pozbyć się tych elementów organizowano "czystki" w partii. W latach 1919 i 1921 usunięto z partii jedną czwartą członków. Czystki były

stanowiska w aparacie państwowym i związkowym. Utworzono na XI Zjeździe RKP(b) nowe stanowiska w partii: sekretarza generalnego (3 kwietnia 1922 r. na posiedzeniu KC powołano na to stanowisko J. Stalina), którego obowiązkiem było kierowanie organizacyjnymi sprawami wewnątrzpartyjnymi. J. Stalin będący jednocześnie członkiem Biura Organizacyjnego i Biura Politycznego podporządkował sobie sprawy kadrowe, a dzięki piastowaniu kilku innych stanowisk państwowych - w krótkim czasie skupiał w swoich rękach olbrzymią władzę. Wyraźne przesunięcie odpowiedzialności za państwo w stronę partii powodowało znaczny wzrost władzy kierowniczego aparatu partyjnego. Droga kariery biegła teraz poprzez aparat partyjny kierowany przez J. Stalina. Podstawowym kryterium przydatności aparatu była lojalność wobec "genseka".

W. Lenin często prezentował swoje niezadowolenie ze społeczeństwa, gdyż "obecnie jeszcze w większości jest śpiące, apatyczne, skostniałe w rutynie, bezwładne, nie rozbudzone"¹⁹³. Władza "sowieców" (rad) była symboliczna, bardziej służyła legitymizacji pozycji zajmowanych przez partię niż realnemu zarządzaniu. Na VIII Zjeździe RKP(b) W. Lenin tak ocenił sowiety: "...Rady, będące zgodnie z założeniem organami zarządzania poprzez masy pracujące, są w gruncie rzeczy organami rządu dla mas pracujących poprzez przodującą warstwę proletariatu, ale nie poprzez same masy pracujące"¹⁹⁴. Istniejących rozbieżności pomiędzy głoszoną projekcją społeczeństwa socjalistycznego a rzeczywistością W. Lenin dopatrywał się w braku kultury społeczeństwa¹⁹⁵.

Przyczyny, które doprowadziły do tak diametralnych różnic w funkcjonowaniu systemu społecznego istniały już w momencie podjęcia inicjatywy zmierzającej do zdobycia władzy. Nie rozstrzygając w tym miejscu czy teoria marksowska jest utopią, czy też realną koncepcją rozwoju społecznego, należy stwierdzić, że źródłem niepowodzenia było

też okazją do osobistych rozgrywek i pozbywania się konkurentów. Świadczą o tym listy Lenina (Dzieła, tom 45, s.347-350, 363-365). Później, praktyka ta stanie się skuteczną bronią polityczną w rękach J. Stalina - "giensieka" (sekretarza generalnego WKP(b)).

¹⁹³W. Lenin: Dzieła, tom 31, op. cit., s.80.

¹⁹⁴W. Lenin: Dzieła, tom 29. Warszawa 1956, s.172. Nie można przecież zakładać a priori określonego zachowania się całych grup społecznych i na tych przewidywaniach (często mających podłoże wybitnie emocjonalne) tworzyć wizji rozwoju społecznego, po czym obrażać się na społeczeństwo, że nie spełniło pokładanych nadziei.

¹⁹⁵NA VIII Zjeździe RKP(b) W. Lenin stwierdził: "nie osiągnęliśmy dotychczas tego, żeby masy pracujące mogły brać udział w rządzeniu - oprócz prawa bowiem istnieje jeszcze poziom kulturalny, którego żadną ustawą dekretować nie można", i dalej: "konstytucja nasza (...) musiała wprowadzić tę nierówność, ponieważ poziom kulturalny jest niski, ponieważ organizacja jest u nas słaba". W. Lenin: Dzieła, tom 29, op. cit., s.172 i 174.

odstępstwo od tej teorii. Niewątpliwym utrudnieniem były warunki zewnętrzne (przede wszystkim wojna z Polską i obca interwencja). Natomiast inne czynniki, które prezentowano jako obiektywnie niekorzystne uznać należy za nieuprawnione. Do nich należy zaliczyć trwającą wojnę, opór byłych klas panujących (w ogóle przeciwników bolszewików), zacofanie ekonomiczne kraju czy też niski poziom kultury społeczeństwa. Wszystkie te czynniki były znane W. Leninowi (i innym przywódcom bolszewickim). Po gruntownej analizie można było przewidzieć skutki swoich poczynań. Projekcje typu: wybuchnie rewolucja światowa, takie, a nie inne będzie zachowanie się społeczeństwa - także nie były uprawnione jako pozbawione racjonalnych przesłanek. Toteż po przejęciu władzy, wskutek wykorzystania niezadowolenia społecznego z nieudolności aktualnej władzy i obiecywania niebawem świetlanej przyszłości - niemożność zaspokojenia oczekiwań społecznych prowadziła do napięć społecznych, które bolszewicy rozwiązywali sposobami radykalnymi. Pisaliśmy już o tym (rozdział I 2A), że społeczeństwo rosyjskie było od wieków traktowane przedmiotowo i całkowicie podporządkowane interesom państwa¹⁹⁶. Potęgowały to jeszcze doświadczenia historyczne wynikające z wpływów azjatyckich i bizantyjskich (patrz rozdział I 2B).

Bolszewicy głosili, że po obaleniu władzy burżuazji i obszarników głównym celem będzie zbudowanie społeczeństwa bezklasowego i likwidacja państwa jako takiego, gdyż jest "wytworem klasowym". Tymczasem tylko w początkowym okresie władzę sprawowały sowiety Rady Delegatów Robotniczych i Żołnierskich, jako przedstawiciele bezpośrednich producentów. Po przejęciu władzy dekretem II Wszechrosyjskiego Zjazdu Rad utworzony został rząd - Rada Komisarzy Ludowych¹⁹⁷. Przejmując władzę w szczególnych warunkach - okresie trwającej wojny światowej, istnienia silnej opozycji, olbrzymiego chaosu wewnętrznego (do czego bolszewicy walnie się przyczynili), braku przygotowanych własnych kadr - bolszewicy przejęli scentralizowane struktury administracyjne wraz z urzędnikami. Przejęli przede wszystkim podstawową, wielowiekową zasadę funkcjonowania rosyjskiego państwa: centralizację i jednowładztwo oparte na hierararchicznej biurokracji. Taka formuła działalności i w takich warunkach odpowiadała im. Był

¹⁹⁶Poza tzw. "republikami kupieckimi", które zostały ubezwłasnowolnione już przez Wasyla III (1462-1505).

¹⁹⁷Nazwę "minister", na wniosek Lwa Trockiego, zastąpiono nazwą "komisarz ludowy", bez zmiany zadań. W rezolucji KC SDPRR(b) z listopada 1917 r. m.in. napisano: "Komitet Centralny stwierdza raz jeszcze, że nie zdradzając hasła Władzy Radzieckiej nie można wyrzec się czysto bolszewickiego rządu, skoro większość II Ogólnorosyjskiego Zjazdu Rad, nie usuwając nikogo ze zjazdu, powierzyła władzę temu rządowi". W. Lenin: Dzieła, tom 26. Warszawa 1953, s.273-274.

to również podstawowy sposób działania partii bolszewickiej, zarówno w konspiracji, jaki w późniejszym okresie. J. Stalin uważał partię za "swego rodzaju zakon kawalerów mieczowych wewnątrz Państwa Radzieckiego"¹⁹⁸. W strukturze tak zorganizowanego państwa wyrosli i działali - zarówno oni jak też całe społeczeństwo. Zdobywając władzę w niesprzyjających dla siebie warunkach, podstawowym ich zadaniem było jej utrzymanie, nie zaś niezwykle trudna i długotrwała praca nad zmianą funkcjonowania tego systemu. A to tym więcej, że warunki te sprzyjały rozwijaniu i utrwalaniu omnipotencji bolszewickiego centrum, z wyraźną tendencją do jednoosobowej, dyktatorskiej władzy W. Lenina¹⁹⁹.

W tym okresie nastąpiło przejście przez partię pełni władzy. Lew Kamieniew oświadczył wręcz: "Twierdzimy, że ten kto występuje przeciwko partii, kto domaga się podziału funkcji aparatu radzieckiego i partii, pragnie nam narzucić taki sam podział władz, jaki istnieje w innych państwach"²⁰⁰. Bolszewicy od początku uważnie strzegli swoich zdobyczy politycznych. W walce z burżuazją W. Lenin domagał się bezwzględnego podporządkowania proletariatu partii, która posiadała słuszny program i poprowadzi go do zwycięstwa²⁰¹. Ale dyscyplina miała obowiązywać również samą partię, co tak jednoznacznie - jak była o tym mowa - zdecydował X Zjazd²⁰².

Konsekwencją (a może pretekstem) odstępstwa od pryncypiów ideologicznych było zaostrzenie dyscypliny partyjnej i jeszcze ściślejsza kontrola państwa poprzez obsadzanie "sprawdzonymi" działaczami newralgicznych stanowisk (o zasięgu państwowym jak i lokalnym). Stworzono system nomenklatury partyjnej, który okazał się potężnym narzędziem władzy. Od początku znajdował się on w rękach J. Stalina.

W literaturze przedmiotu często przedstawia się okres pełnienia absolutnej władzy przez J. Stalina jako "stalinizm", przypisując jednocze-

¹⁹⁸J. Stalin: Dzieła, tom 5. Warszawa 1950, s.80.

¹⁹⁹Postać W. Lenina budzi kontrowersje. W literaturze, oprócz zdecydowanie serwilistycznej, piszącej o geniuszu i niemal "boskości" Lenina, coraz częściej prezentowane są odmienne opinie. A. Awtorchanow twierdzi, że był "bolszewikiem niezwykłym, który w jednej ręce trzymał Marksa, w drugiej Nietzchego, a w głowie Machiavellego (Proischożdienije partokratii. "Octiabr", 1991, nr 2). Natomiast Maksym Gorki o W. Leninie taką wydał opinię: "Wydaje mi się, że to, co jest indywidualnie ludzkiego, niemal go nie interesuje, myśli on tylko o partiach, masach, państwach" ("Nieswojewriemiennyje mysli". Paris, s.111).

²⁰⁰Dwunasty Zjazd RKP(b). Stenogram. Warszawa 1980, s.214.

²⁰¹W. Lenin: Dzieła, tom 31, op. cit., s.8-9. Tezę o dążeniu Lenina do centralizacji władzy stawia także A. Walicki. Patrz: A. Walicki, Marksizm i skok do królestwa wolności. Dzieje komunistycznej utopii. Warszawa 1996.

²⁰²W. Lenin: Dzieła, tom 32. Op. cit., s.163-280.

śnie ten fenomen jego cechom osobowościowym²⁰³. Przyczyną takiej diagnozy jest próba obrony ideologii marksizmu-leninizmu przed surową krytyką. Zwolennicy tego poglądu nie umieją jednak wyjaśnić, jak to było możliwe, aby jeden człowiek mógł zawładnąć takim państwem jak Związek Radziecki, nawet gdyby był najbardziej demoniczny. Niewątpliwie cechy osobowościowe J. Stalina nie pozostawały bez wpływu na przebieg wydarzeń, ale były one co najwyżej tylko czynnikiem wzmacniającym deformację (z punktu widzenia funkcjonowania państwa tradycyjnie demokratycznego), a nie jej przyczyną. Rzeczywiste przestanki tego systemu (sowietyzmu) tkwiły w historii Rosji, a zwłaszcza w specyficznej kulturze politycznej jej narodów, oraz w utopijnej historiozofii (doktrynie) K. Marksa, przetransponowanej na warunki rosyjskie przez W. Lenina.

B. Kult Lenina

Autorytet W. Lenina jako "wodza" rewolucji, partii i państwa, zawsze był niekwestionowany. Uważano bowiem, że to jego koncepcja i strategia walki rewolucyjnej przyniosła sukces wbrew oczekiwaniom części jego towarzyszy partyjnych. Ta pozycja przywódcy w konsekwencji doprowadziła do rządów autorytarnych. Pozwalało mu to zażegnywać lub rozstrzygać spory oligarchii partyjnej i państwowej, w tym konflikty, które przybrały tak groźne wymiary po jego śmierci. W tolerowaniu sporów i dyskusji w łonie kierownictwa bolszewików, niektórzy autorzy dopatrują się szczególnego przejawu demokratyzmu W. Lenina, choć przyznają, że ostatnie słowo zazwyczaj należało do niego. Poglądy polityczne i rozstrzygnięcia teoretyczne W. Lenina z reguły były akceptowane przez jego najbliższe otoczenie.

Kreacją osoby W. Lenina wśród społeczeństwa zajęła się prasa, która promowała go na nieomylnego wodza narodu. Apogeum tworzenia kultu jednak przypadło na okres pośmiertny. Odezwa KC RKP(b) z 22 stycznia 1924 r. stwierdzała: "Nigdy jeszcze od śmierci Marksa dzieje wielkiego wyzwolenieckiego ruchu proletariatu nie wydały tak tytanicznej postaci, jak nasz zmarły wódz, nauczyciel, przyjaciel. Wszystko, co w proletariacie jest zaiste wielkiego i bohaterskiego - nieustraszony umysł, żelazna, nieugięta, stanowcza, przewyciężająca wszystko wola, święta nienawiść, nienawiść śmiertelna do niewoli i ucisku, rewolucyjny zapał, który rusza góry z posad, bezgraniczna wiara w siły twórcze mas, nie-

²⁰³Takie stanowisko prezentuje m.in. Roj Miedwiediew: Pod osąd historii. Tom 1-2. Warszawa 1990 (passim).

zwykły geniusz organizacyjny - wszystko to znalazło swoje wspaniałe ucieleśnienie w Leninie, którego imię stało się symbolem nowego świata - od Zachodu do Wschodu, od Południa do Północy"²⁰⁴. II Wszechzwiązkowy Zjazd Rad (26 stycznia - 2 lutego 1924 roku) podjął decyzję o zbudowaniu mauzoleum W. Lenina, wydaniu jego spuścizny literackiej, przemianowaniu Piotrogradu na Leningrad, wybudowaniu szeregu pomników. Na tym Zjeździe J. Stalin wygłosił przemówienie, w którym w imieniu partii bolszewickiej złożył uroczystą przysięgę, że partia strzec będzie i wypełniać nakazy W. Lenina²⁰⁵. Ogłoszono też tak zwany "leninowski zaciąg" do partii (wstąpiło wówczas w jej szeregi około 240 tys. robotników, co zdaniem L. Trockiego z biegiem czasu miało zadać cios śmiertelny "partii Lenina")²⁰⁶. Poczynania te były początkiem "beatyfikacji", podniesieniem wypowiedzi W. Lenina do rangi Pisma Świętego, a ideologii marksistowsko-leninowskiej - niemal do pozycji religii panującej. To ostatnie było tym bardziej realne, że wypełniało miejsce po ubezwłasnowolnieniu kościoła prawosławnego i odrzuceniu jego ideologii.

Tworzony kult W. Lenina był potrzebny przede wszystkim jego następcom przejmującym po nim schedę. Zasadniczym celem było "odziedziczenie" przywódczego autorytetu. Autorytet ten miał służyć na sekretarzy generalnych partii bolszewickiej, będąc zarazem atrybutem władzy. Do przejęcia całkowitej władzy opartej o kult W. Lenina dążył J. Stalin²⁰⁷. W literaturze przedmiotu szeroko opisane zostały poczynania J. Stalina w walce o władzę, a które wszakże jako mało istotne dla niniejszego opracowania, pominiemy²⁰⁸.

Przez kilka lat do końca lat dwudziestych, toczyła się batalia o uznanie W. Lenina za klasyka marksizmu, za kontynuatora rozwijającego teorię K. Marksa. J. Stalin wykorzystał fakt swego nieekspozowania się w czasie różnych rozbieżności (dyskusjach, polemikach) z W. Leni-

²⁰⁴Patrz: KPZR w rezolucjach i uchwałach zjazdów, konferencji i posiedzeń plenarnych KC, tom 1. Warszawa 1956, s.930-931.

²⁰⁵J. Stalin: Dzieła, tom 6. Warszawa 1951, s.55-60.

²⁰⁶L. Trocki: Zdradzona rewolucja. Warszawa 1991, s.77.

²⁰⁷Zamierzenie swoje J. Stalin zrealizował, tworząc system oparty na "bezgranicznym autorytecie politycznym i ideologicznym - jak pisze Zbigniew Musiał - symbolizującego i uosabiającego tę państwowość przywódcy partii komunistycznej". Patrz, Z.. Musiał: Państwowotwórczy wymiar stalinizmu. W: "Edukacja filozoficzna", nr 6 z 1988 r., s.195.

²⁰⁸Z obszernej literatury na ten temat przytaczam przykładowo: R. Miedwiediew: Pod osąd historii. Tomy 1-2. Warszawa 1990; D. Wołkogonow: Triumf i tragedija. Politiczeskij portret J. W. Stalina. Knihi 1-2. Moskwa 1989; M. Mikeln: Stalin. Warszawa 1990; M. Wilk: Człowiek i stal. Warszawa 1988.

nem²⁰⁹. Dzięki temu mógł wcielać się w rolę kontynuatora i obrońcę dzieła W. Lenina. Po zdobyciu władzy absolutnej uznany został za najwerniejszego ucznia W. Lenina. Odtąd Lenina można było już tylko cytować. Każda sytuacja, każda decyzja podejmowana przez władzę, była uzasadniona odpowiednim cytatem z "Dzieł"²¹⁰.

Zapoczątkowany w 1929 roku "kult jednostki" tworzył zasadę, w której nimb wielkości przysługiwał nie ze względu na osobiste, nadzwyczajne walory osobowości czy intelektu, lecz z racji pełnionej funkcji - przede wszystkim partyjnej. Im wyższe stanowisko w hierarchii partyjno-państwowej tym większy autorytet, większy kult²¹¹. Utrata zajmowanego stanowiska niejako automatycznie pozbawiała prawa do kultu. J. Stalin znalazł wsparcie w bizantyjsko-carsko-rosyjskiej tradycji oraz w aparacie partyjno-państwowym. W tym hierarchicznym systemie autorytet formalny spływał na jego podwładnych w mierze uzależnionej od miejsca zajmowanego w "piramidzie". Spełniał także doskonale funkcje kontroli i panowania nad całym aparatem partyjno-państwowym. Nie mógłby jednak sprawnie funkcjonować, gdyby nie oparcie na ideologii państwowej jakim uczyniono marksizm-leninizm. Nad słusznością ideologii i niepodważalnością systemu czuwał potężny i wszechobecny aparat przemocy, służba państwowego bezpieczeństwa. Nabyte doświadczenia we wdrażaniu systemu zostały później, w latach czterdziestych, skutecznie wykorzystane - w tym w Polsce - przy wprowadzaniu go w odmienny świat kulturowy.

²⁰⁹W opracowaniach dotyczących osobowości J. Stalina przedstawia się go jako słabego mówcę, o nie najlepiej rozwiniętych walorach intelektualnych, sugerując jednocześnie, że było to jedną z przyczyn "czystek na górze". Patrz: R. Miedwiediew: op. cit. tom 2, s.7 - 17.

²¹⁰Poglądy W. Lenina w przeciągu całej jego działalności nie były spójne. Wypowiedzi w różnych okresach dotyczące tej samej kwestii były różne. Ostrą cezurą jest zwłaszcza Rewolucja Październikowa i przejście przez niego władzy państwowej, kiedy weryfikował swoje poglądy teoretyczne (a był on przede wszystkim praktykiem). Ponadto częsta wieloznaczność (ogólnikowość) sformułowań prowadziły do możliwości różnej interpretacji w zależności od koniunkturalnych potrzeb. Do teraz w literaturze przedmiotu (sowieologicznej) często spotyka się podobne nadużycia - zarówno u zwolenników, jak i przeciwników marksizmu-leninizmu. Posługując się cytatami wyrwanymi z kontekstu lub interpretując je dowolnie, uzasadnia się wygodną tezę, a pomija inne, im przeciwne.

²¹¹Trafnie kult tego typu scharakteryzował Nikita Chruszczow. Według tej opinii, objęty kultem człowiek "rzekomo wszystko wie, wszystko widzi, za wszystkich myśli, wszystko potrafi zrobić, jest nieomylny w swym postępowaniu". Patrz N. S. Chruszczow: O kulcie jednostki i jego następstwach. Warszawa 1956, s.3.

2. Sowietyzm zbudowany

A. Absolutyzm biurokratyczny

Gwałtowne niezadowolenie społeczne z rezultatów polityki realizowanej przez bolszewików doprowadziło do powstania napięć, które zagrażały utrzymaniu władzy. Wymusiło to na bolszewikach dokonanie zmian w swojej polityce. Szło tu przede wszystkim o politykę ekonomiczną kraju, co do której bolszewicy mieli postawę niejednorodną. Także W. Lenin nie prezentował w tej mierze konsekwentnego stanowiska, choć była to sprawa zasadnicza. W listopadzie 1919 roku na naradzie poświęconej działalności partyjnej na wsi mówił: "wolny handel zbożem jest przestępstwem przeciw państwu. (...) Wolny handel zbożem oznacza bogacenie się dzięki temu zbożu - a to jest właśnie nawrót do starego kapitalizmu"²¹². Natomiast w maju 1921 r. na X Ogólnorosyjskiej Konferencji RKP(b) stwierdził odnośnie NEP-u: "»Na serio i na długo« - to właśnie trzeba wbić sobie mocno do głowy i należycie zapamiętać; (...) My uwzględniamy stosunki klasowe i kierujemy się tym, jak powinien działać proletariat, aby prowadzić chłopstwo, wbrew wszystkiemu, w kierunku komunizmu". W referacie zaś, wygłoszonym na II Zjeździe komitetów polityczno-oświatowych w październiku 1921 r. powiedział: "Próba przejścia do komunizmu sprawiła, iż pod wiosnę 1921 r. ponieśliśmy na froncie gospodarczym porażkę poważniejszą niż jakakolwiek porażka zadana nam przez Kołczaka, Denikina czy Piłsudskiego; była to porażka o wiele bardziej poważna, o wiele bardziej dotkliwa i niebezpieczna. (...) Kontyngenty na wsi - owo bezpośrednie komunistyczne podejście do zadań budownictwa w mieście - przeszkadzały wzrostowi sił wytwórczych i stały się główną przyczyną głębokiego kryzysu gospodarczego i politycznego (...) oto dlaczego musieliśmy podjąć kroki, których z punktu widzenia naszej linii, naszej polityki nie można nazwać inaczej niż bardzo poważną porażką i odwrotem"²¹³. Wprowadzenie NEP-u przywracało, przynajmniej częściowo reguły gospodarki rynkowej. Tym samym poddawało w wątpliwość realność urzeczywistnienia założeń marksizmu w praktyce, przynajmniej w warunkach Rosji bolszewickiej. Ale bolszewicy nadal mieli zróżnicowany pogląd na ekonomikę socjalizmu (sowietyzmu). Stąd na temat NEP-u i drogi dalszego rozwoju państwa sowieckiego toczyły się w łonie partii dyskusje. Dokonano sztucznego i koniunkturalnego podziału na

²¹²W. Lenin: Dzieła, tom 30. Warszawa 1957, s.138.

²¹³W. Lenin: Dzieła, tom 32 Warszawa 1956, s.456 oraz tom 33. Warszawa 1957, s.49.

"opozycję lewicową" (Trocki), "opozycję prawicową" (Bucharin) i "centrum" (Stalin). Zgodni byli wszyscy, że NEP jest okresem przejściowym.

Z rozgrywki politycznej o sukcesję po W. Leninie zwycięsko wyszedł J. Stalin. 50. rocznica jego urodzin stała się okazją do ogłoszenia go wodzem. Od tego momentu rozpoczął się nowy etap w historii Związku Radzieckiego, który zdobył miano "drugiego etapu rewolucji październikowej" lub najczęściej "stalinizmu". Cechą charakterystyczną było absolutne panowanie "wodza", (który był znowu "niekwestionowany") oraz "system" kultu realizowany przez centralistyczną biurokrację (zarówno partyjną jak i państwową). Mechanizm ten działał w atmosferze terroru i zafałszowanej świadomości społecznej²¹⁴.

Budowa aparatu biurokratycznego rozpoczęła się od momentu przejścia władzy²¹⁵, wszak każda władza polityczna polega na wypełnianiu szeregu czynności administracyjnych i władczych, określonych lub nie, przez prawo²¹⁶. Bolszewicy deklarując zbudowanie państwa proletariackiego (choć w fazie finalnej miało obumierać) również przewidywali dla niego nowy rodzaj biurokracji²¹⁷. Jej funkcjonowanie "poprzez banki, skoro będą znacjonalizowane, właśnie poprzez związki pracownicze, poprzez pocztę, poprzez zrzeszenie spożywców, poprzez związki zawodowe - kontrola i ewidencja staną się uniwersalne, wszechpotężne, wszechobecne, niezmożone"²¹⁸. Jednocześnie W. Lenin ostro występował przeciwko nieprawidłowościom biurokratycznym, żądając jak najsurowszych kar dla urzędników²¹⁹. Reakcja urzędników na takie dictum była przewidywalna - niepodejmowanie decyzji w ogniwach podstawowych i "delegowanie ich na górę". To znakomicie wzma-

²¹⁴Por. Hannah Arendt: Korzenie totalitaryzmu, tom 1. Warszawa 1989, s.255-257.

²¹⁵Bolszewicy nie dysponując własnymi kadrami, początkowo próbują realizować marksowską zasadę tworzenia administracji - takie intencje wyraził W. Lenin w "Państwo a rewolucja". W rzeczywistości opierali się na biurokracji sprzed rewolucji. W sierpniu 1921 roku W. Lenin karcił socjalistów, "gdyż boją się zburzenia przemocą starego aparatu państwowego, nie wierzą w siły klasy robotniczej". W. Lenin: Dzieła, tom 33, s.6.

²¹⁶W klasycznej definicji Maxa Webera władza oznaczała: "szansę urzeczywistnienia wewnątrz określonego stosunku społecznego własnej woli - także wbrew oporowi - i niezależnie od tego, na czym owa szansa się opiera". Patrz M. Orzechowski: Polityka, władza, panowanie w teorii Maxa Webera. Warszawa 1984 r., s.214.

²¹⁷Marksizm jako antidotum na biurokrację przewidywał kontrolę administracji przez wolną prasę oraz likwidację zawodowego aparatu i zastąpienie ich urzędnikami wybieralnymi. K. Marks, F. Engels: Dzieła, tom 1. Warszawa 1976, s.228-229.

²¹⁸W. Lenin: Dzieła, tom 26. op. cit., s.21.

²¹⁹Przykładem stosunku W. Lenina do panoszącej się biurokracji jest list "Do D. J. Kurskiego" (W. Lenin: Dzieła, tom 35. Warszawa 1957, s.504-505), w którym żąda ostrych kar wobec źle pracujących urzędników. Zatem z biurokracją chce walczyć metodami biurokratycznymi!!

gało mitręgę biurokratyczną. Innym pomysłem było włączenie do wypełniania funkcji władczo-kontrolnych przedstawicieli klas panujących, powołując inspekcje robotniczo-chłopskie. Wyposażono je w szerokie kompetencje kontrolno-nakazowe, co zwiększyło chaos i niekompetencję. Wyraźnie zawiedziony efektami W. Lenin argumentował niewydolność biurokratyczną brakiem kultury i przygotowania odpowiednich kadr, a "walczyć z biurokratyzmem aż do końca, do całkowitego zwycięstwa można jedynie wówczas, kiedy cała ludność będzie uczestniczyła w rządzeniu"²²⁰. Te sprzeczne ze sobą diagnozy pozwalają wnosić, że W. Lenin opanowanie biurokratyzmu oddalał w bliżej nie określonej przyszłość. Wynika z tego również, że W. Lenin wycofał się z tez marksistowskich, które upatrywały skuteczną kontrolę biurokracji na drodze wolności prasy i działania systemu politycznego na wzór zachodnich demokracji parlamentarnych. Według W. Lenina dla komunistów "parlamentaryzm się przeżył", toteż jeden z pierwszych dekretów po rewolucji dotyczył kontroli prasy²²¹.

Bezpośrednią przyczyną pomnażania biurokratycznych struktur była centralizacja życia społecznego. Przejęcie przez państwo kontroli nad całością produkcji, wymiany i rozdziału (stworzenie systemu kapitalizmu państwowego) wymusiło powołanie nowych instytucji oraz zastępów urzędników do kierowania nimi²²². Państwo sterowało całością życia społecznego, zwłaszcza, że miała miejsce militaryzacja pracy i powszechny system racjonowania (również przymus bezpośredni w funkcjonowaniu przemysłu). W tak zorganizowanym państwie koniecznym stało się nieustanne wydawanie aktów normatywnych (dekretów, rozporządzeń, zarządzeń, instrukcji)²²³. Stąd: "w sprawie wszystkich punktów zagadnienia produkcji, w sprawie całego szeregu elementów składowych tego zagadnienia mamy dekryty - smutna rzecz te dekryty - które

²²⁰W. Lenin: Dzieła, tom 29. Op. cit., s.171. O tym problemie pisał też A. Walicki. Patrz: A. Walicki, Marksizm i skok do..., op. cit., s.375.

²²¹W. Lenin: Dzieła, tom 31. Op. cit., s.43.

²²²O szybkim wzroście zatrudnienia w biurokracji świadczy, że przykładowo w 1913 roku w komunikacji i transporcie pracowało 815 tysięcy pracowników, a w 1929 już 1229 tysięcy i, co istotne, przy 5-krotnym spadku liczby przewozów. W 1917 roku w biurach pracowało ok. 1 miliona urzędników, w 1921 roku ok. 2,5 miliona, a w 1928 r. ok. 4 milionów. M. Heller, M. Niekricz: Utopia u władzy. tom 1. Warszawa 1985, s.121-122.

²²³Tylko w roku 1922 Sownarkom stworzył 120 komisji. Komisje były niechcianym ekwiwalentem działania biurokratycznego "klasy władców-właścicieli", w okresie przedbolszewickim (vide rozdział I). O niezmiernie centralistycznym charakterze władzy radzieckiej świadczy np. projekt uchwały Sownarkomu w sprawie wyładunku kartofli oraz uprzątania śniegu z ulic moskiewskich i torów kolejowych. Patrz, W. Lenin: Dzieła, t.42, Warszawa 1970,s.129.

podpisujemy, a później sami o nich zapominamy i sami ich nie wykonujemy"²²⁴.

System bolszewickiej polityki kadrowej sprawił, że decydujący wpływ na obsadzanie najważniejszych stanowisk partyjnych, a później poprzez system nomenklatury - także na stanowiska państwowe, uzyskał J. Stalin jako sekretarz generalny ²²⁵. W jego władaniu znalazły się też sprawy organizacyjne, narodowościowe i inspekcja robotniczo-chłopska. Skupienie tych dziedzin życia społecznego w swoich rękach, dało J. Stalinowi możliwość wpływania na ich przebieg i stanowiło podstawowe źródło jego absolutnej władzy²²⁶.

W swoim dążeniu do władzy J. Stalin zapewnił sobie najpierw lojalność aparatu partyjnego oraz przetransformował samą partię. Z partii, która identyfikowała się z W. Leninem lub jego mitem, w partię identyfikującą się z J. Stalinem jako faktycznym wodzem²²⁷. Umiejętnie wykorzystywał przy tym dorobek W. Lenina dla własnych celów. I tak np. uchwałą X Zjazdu RKP(b) o zakazie tworzenia frakcji i jedności partii posłużył się do bezwzględnej walki z konkurentami do władzy oskarżając ich o odchylenia od "linii generalnej" partii²²⁸. W efekcie takiej działalności J. Stalina, na XV Zjeździe RKP(b) w jej kierownictwie nie pozostał nikt z "ekipy Lenina", oprócz oczywiście "najwierniejszego ucznia".

Uzyskanie całkowitej władzy w państwie wymagało zlikwidowania niezależności liczących się grup społecznych, a w tym również biuro-

²²⁴W. Lenin: Dzieła, tom 32. Op. cit., s.9.

²²⁵System "nominactwa" polegał na typowaniu na określone stanowiska partyjne (włącznie z rejonami) przez organy centralne partii. Te ostatnie zaś pozostawały w zasięgu niewielkiej grupy osób, a przede wszystkim J. Stalina. Do tych organów należał: sekretariat KC i Orgbiuro, komisje centralnej i lokalnej kontroli. W 1920 roku utworzono Wydział Ewidencji i Rozmieszczenia Kadr (tzw. Uczraspried), który podlegał sekretariatowi KC. Mechanizm tworzenia organów partyjnych był następujący: zjazd wybierał KC, który wybierał Biuro Polityczne, Biuro Organizacyjne i Sekretariat. Sekretariat (poprzez Uczraspried) "nominował" gubernialnych i powiatowych sekretarzy komitetów partyjnych, którzy z kolei dobierali delegatów na zjazd, a ten wybierał sekretariat. System, w którym sekretariat wybiera sam siebie działał od 1923 roku i stanowił podstawę kontroli partii przez J. Stalina. Patrz M. Heller, A. Niekricz: op. cit., s.133.

²²⁶W. Lenin, dzięki któremu J. Stalin uzyskał taką władzę na XI Zjeździe RKP(b) mówił o Stalinie: "by umieć kierować kontrolą, trzeba, by na czele stał człowiek posiadający autorytet. (W. Lenin: Dzieła, tom 33. Op. cit., s.322). W rok później napisze: "Ludowy Komisariat Inspekcji Robotniczo-Chłopskiej nie posiada teraz ani cienia autorytetu. Wszyscy wiedzą, że nie ma gorzej zorganizowanych instytucji niż instytucje naszej Inspekcji Robotniczo-Chłopskiej" (W. Lenin: Dzieła, tom 33. Op. cit., s.509). W tzw. "Liście do Zjazdu" zmienił zdanie: "po objęciu stanowiska sekretarza generalnego (Stalin - R.Z.) skupił w swych rękach nadmierną władzę i nie mam pewności, czy zawsze potrafi z tej władzy korzystać z należytą ostrożnością". (Dzieła, t.36, Warszawa 1958, s.621-626).

²²⁷Na początku 1925 roku "stara gwardia" z rewolucyjnym stażem sprzed 1917 r. liczyła 8249 osób na ogólną liczbę ponad 400 tysięcy członków, z czego 56,6% wstąpiło do partii między 1920, a 1924 rokiem. M. Heller, A. Niekricz: op. cit., s.150.

²²⁸Terminem "odchylenie" posługiwał się W. Lenin podczas X Zjazdu. Patrz: W. Lenin: Dzieła, tom 32, op. cit., s.163-280.

kracji partyjno-państwowej. Idąc tą drogą należało zakończyć politykę "cofania się"²²⁹. Pierwsze symptomy zmiany w polityce wystąpiły w latach 1927-1928, kiedy znacznie spadły plony w rolnictwie wskutek nieurodzajów. Spadek skupu zbóż przez państwo usiłowano zlikwidować metodami z 1919 roku wysyłając 30 tysięcy członków partii na wieś w celu wymuszenia sprzedaży²³⁰.

J. Stalin zdecydował się na rozwiązanie problemu wsi w sposób radykalny. W literaturze probolszewickiej często można spotkać pogląd, że zasadniczą przyczyną kolektywizacji wsi były kłopoty z zaopatrzeniem miasta w żywność. W rzeczywistości o wiele istotniejsza była kwestia złamania chłopskiego "ja", poczucia jego wolności i samostanowienia w ramach własnej zagrody²³¹. Polityka nepowska powodowała, że ta ogromna masa ludzka nie podlegała bezpośredniej kontroli państwa. Jednocześnie wieś rosyjska była przeludniona i problem ciągle narastał, gdyż miasto nie mogło wchłonąć dodatkowej siły roboczej z powodu słabej jeszcze industrializacji i tym samym braku przyrostu miejsc pracy. Wzrastało tedy ukryte bezrobocie na wsi, co powodowało zmniejszanie się podaży żywności na rynku ogólnodostępnym²³².

Rozwiązaniem tych problemów miała być przyspieszona kolektywizacja połączona z likwidacją "kułactwa" oraz industrializacja kraju²³³. Program ten miał rozwiązać dwa podstawowe zadania: a/ stworzyć podstawy przemysłu, w tym przede wszystkim przemysłu ciężkiego i

²²⁹W sporze o kierunek dalszego rozwoju kraju występowały dwa podstawowe kierunki: bardziej liberalny, opowiadający się za kontynuacją założeń NEP-u (Bucharin) oraz zdecydowanie antynepowski z natychmiastową kolektywizacją i industrializacją (Trocki).

²³⁰Trudności ze skupem zboża nie wynikały z niechęci politycznej chłopów do władzy, lecz z przyczyn ekonomicznych. Polityka nepowska zwalniając wieś z obowiązkowych dostaw swoich produktów, użyła przeciw nim innego oręża - "docisniano ich podatkami. Od 250 rubli dochodu chłop płacił tyle samo podatku, co drobny kupiec od 1.200 rubli, a robotnik od 3.800 rubli. Za pud żyta (około 16 kg) chłop mógł kupić w 1913 roku 5,48 metra tkaniny, w 1927 roku (czerwiec-lipiec) - 2,55 metra, soli odpowiednio 103 funty i 61,9 funta, cukru - 8,24 i 3,93 funta". Patrz: M. Heller, A. Niekricz: op. cit., s.165. W tych warunkach trudno się dziwić, że chłopci nie mieli bodźców do orientowania swej produkcji na potrzeby rynku. Na wsi wzrastały tendencje autarkiczne.

²³¹Por. G. Urban: op. cit., s.221. A. Walicki szeroko uzasadnia tezę, że kolektywizacja była programową ideą bolszewizmu. Patrz: A. Walicki, Marksizm i skok do ..., op. cit., s.389 i nast.

²³²1 lipca 1928 roku w kolchozach było 1,7% chłopów, w listopadzie 1929 - 7,6, w marcu 1930 - 58 (M. Heller, A. Niekricz: op. cit., s.191). Chłopi uważali kolektywizację za rodzaj pańszczyzny.

²³³Koniec NEP-u został ogłoszony 27 grudnia 1929 roku na konferencji agrarników-marksistów (J. Stalin: Dzieła, tom 12. Warszawa 1951, s.148-177). Był to jednocześnie początek całkowitej kolektywizacji i "rozkułaczania" pomimo chwilowego wycofania się w 1930 r. (J. Stalin: Dzieła, tom 12. Op. cit., s.196-204). Proces ten był przygotowywany wcześniej. Już bowiem w 1927 roku rozpoczęto opracowywanie pierwszego planu pięcioletniego, jakkolwiek istniał już wcześniejszy plan opracowany przez Komisję Planowania na lata 1925-1930. (Patrz: M. Wilk: op. cit., s.52-72). Wcześniej zdecydowano się na industrializację przy pomocy kapitału zachodniego (ibidem, s.165-189). J. Stalin podobnie jak w XVIII wieku Piotr Wielki, wprowadzić na Zachodzie szukał nowych technologii i techniki, lecz ściśle odgradzał Rosję od zachodnich wpływów, zwłaszcza politycznych.

zbrojeniowego (niezbędnych wskutek domniemanych zagrożeń zewnętrznych i uzasadnionych stalinowską teorią budowy socjalizmu w jednym kraju); b/ stworzyć nowe miejsca pracy i zlikwidować przeludnienie wsi (efekt wzmocniony został terrorem, zbrodniami i przesiedleniami)²³⁴.

Na industrializację potrzebne były ogromne nakłady finansowe, których państwo nie posiadało. Źródłem finansowania, w efekcie brutalnego przyspieszenia kolektywizacji, miała stać się wieś. Sprawie industrializacji podporządkowano wszystkie inne cele ekonomiczne. Słabo rozwinięty przemysł nie był w stanie wytworzyć odpowiedniej bazy dla akumulacji, dlatego musiał czerpać środki z gospodarki chłopskiej. Oznaczało to nic innego jak poddanie wsi kolonizacji wewnętrznej (kapitalizm w wytwarzaniu akumulacji korzystał z kolonii zamorskich). Zasady te J. Stalin wdrożył równie świadomie, co bezwzględnie²³⁵.

Jednocześnie J. Stalin powracał do pryncypiów ideowych przez likwidację własności prywatnej (odchodząc od NEP-u także etatyzowano gospodarkę i handel) i wprowadzał "komunistyczne" stosunki własności we wszystkich dziedzinach gospodarki. Zysk polityczny natomiast osiągnął dzięki oddaniu na łaskę i niełaskę biurokracji, którą dowolnie manipulował, całej klasy społecznej - chłopów, a przy okazji także "nepmanów". Bez realizacji tego programu władza J. Stalina nie mogła być absolutna²³⁶.

Program kolektywizacji i rozkułaczania wsi wieńczył proces budowy "trójpanowania" bolszewików. Zbudowana hierarchicznie o kształcie piramidalnym władza biurokracji partyjnej z wodzem na jej szczycie posiadała władzę o charakterze despotycznym. J. Stalin w zasadzie kontynuował to, co rozpoczął W. Lenin, lecz równocześnie łączył interesy biurokracji ze swoimi interesami. Powstał w ten sposób mechanizm

²³⁴Założenia ekonomiczne kolektywizacji opracował J. Preobrażeński, jako rzecznik "trockizmu" będący w opozycji do J. Stalina - co po usunięciu J. Preobrażeńskiego nie przeszkodziło przejęć jego program. Znamienne są też liczne wypowiedzi J. Stalina dotyczące wsi: "Czy chłopstwo może podołać temu ciężarowi? Bezwarunkowo może: po pierwsze dlatego, że ciężar ten będzie zmniejszać się z każdym rokiem, po drugie dlatego, że ściąganie tego dodatkowego podatku odbywa się nie w warunkach rozwoju kapitalistycznego, gdzie masy chłopstwa skazane są na ubożenie i wyzysk, lecz w warunkach ustroju radzieckiego, gdzie wyzyskiwanie chłopstwa przez socjalistyczne państwo jest wykluczone i gdzie uiszczanie tego dodatkowego podatku odbywa się w warunkach nieustannej poprawy sytuacji materialnej chłopstwa". J. Stalin: Plenum KC WKP(b) 4-12 lipca 1928 r. Dzieła, tom 11, Warszawa 1951, s.170.

²³⁵W historii cywilizacji zawsze istniał konflikt pomiędzy interesami miast a interesami wsi - wieś zawsze była wykorzystywana. J. Stalin wprowadzając kolektywizację przy jednoczesnej konfiskacie mienia "kulaków" pozyskał ok. 175 mln rubli. Uzyskując tym sposobem monopol na zboże, ZSRR w latach trzydziestych eksportował je pomimo trwającego głodu. 1928 r. eksport zboża wynosił 1 mln kwintali, w 1929 r. - 13 mln, 1930 r. - 48,3 mln, w 1931 r. - 51,8 mln a w 1932 r. 18,1 mln. Ofiary głodu szacunkowo określa się jako 5 do 10 mln istnień ludzkich. Patrz: R. Miedwiediew: op. Cit. tom 1, s.218.

²³⁶G. Urban: op. cit., s.221.

swoistego "sprzężenia zwrotnego". J. Stalin aparat biurokratyczny rozbudował i uzależnił od siebie, ale jednocześnie tenże biurokratyczny aparat był mu potrzebny do niepodzielnego panowania²³⁷. W interesie aparatu było umocnienie pozycji wodza, jego gloryfikacja²³⁸. W rezultacie biurokracja w coraz większym stopniu alienowała się ze społeczeństwa, a równocześnie rozszerzała zakres swej władzy, rozbudowywała się liczebnie tworząc system przywilejów²³⁹. Tym samym podstawowymi interesami tej grupy społecznej były jej własne interesy grupowe. Związano je z zakresem władzy i możliwościami decyzyjnymi. Nie zmienia tego w niczym fakt, że również ta grupa społeczna zagrożona była terrorem (który zresztą sama realizowała), a może przede wszystkim ona. Wejście do tej grupy oznaczało bowiem awans społeczny, było szansą na karierę, podczas gdy zagrożeni skutkami terroru byli wszyscy.

Zaprezentowane tutaj niektóre działania J. Stalina, podejmowane z myślą o zdobyciu władzy absolutnej oraz zbudowania państwa zgodnego z doktryną, można rozpatrywać w kategoriach socjotechniki. Natomiast jednocześnie ujawniły się co najmniej dwie cechy immanentne dla tego systemu (nawet w specyficznych rosyjskich warunkach historyczno-kulturowych): po pierwsze w sferze ekonomicznej wprowadzenie etatyzacji przemysłu (i stosunków produkcji) spowodowało kryzys ekonomiczny (vide "komunizm wojenny") i konieczność ożywienia jej metodami charakterystycznymi dla systemu wolnorynkowego (a więc skazanego przez historię na zagładę), a w obu wypadkach stwarzało to konieczność wskazania winnych i zastosowanie terroru; po drugie, w sferze społecznej należało podporządkować interesy poszczególnych ludzi i grup społecznych interesom państwa (w ramach jedności systemu), a wyjście poza ten krąg okupione było zawsze koniecznością bezwzględnego i bezkrytycznego służenia systemowi. Jako kanony systemu nie

²³⁷J. Stalin określił predyspozycje, jakie powinien posiadać "wódz - organizator". Patrz: J. Stalin: Dzieła, tom 6. Op. cit., s.279-280.

²³⁸Na podobnych zasadach działał aparat biurokratyczny (klasa władców - właścicieli) w okresie carskim. Patrz: L. Nowak, U podstaw teorii socjalizmu. Tom 2. Poznań 1994, s.22.

²³⁹W okresie stalinowskim znacznie rozbudowano przywileje aparatu biurokratycznego. Nawet w obliczu największych trudności zaopatrzeniowych otwarto "zamknięte" sklepy, stołówki, w których aparatczycy zaopatrywali się w towary po "sztywnych" cenach. Dla nich były specjalne szpitale, sanatoria, domy wypoczynkowe i dachy. Płace były wielokrotnie wyższe od płacy robotnika (wg wskazań Marksa). Zaraz po rewolucji stosunek ten wynosił 1 : 5, by w latach trzydziestych osiągnąć pułap 1 : 40 (i więcej w latach pięćdziesiątych). Ponadto wprowadzono system wynagrodzeń nieformalnych: kosztowne upominki z okazji świąt, rocznic itp. oraz tzw. comiesięczne "kopertówki". Źródłem dochodów (niekiedy znacznych) była nadto szeroko rozwinięta i niemal oficjalna korupcja. Dla pozostałej części społeczeństwa w 1929 roku wprowadzono kartki na artykuły spożywcze i przemysłowe. W tymże roku robotnik radziecki otrzymywał 600 g chleba dziennie, członkowie rodziny po 300 g, tłuszczów od 200 g do litra oleju roślinnego miesięcznie, 1 kg cukru miesięcznie itp. Patrz: M. Haller, A. Niekricz: op. cit., s.184.

mogły zostać pominięte podczas lokowania go w nowo pozyskanych obszarach i to niezależnie od tradycji kulturowych.

B. Terror

W literaturze przedmiotu okres terroru sowieckiego utożsamia się zazwyczaj z osobą J. Stalina i jego cechami osobowościowymi. Dotyczy to szczególnie autorów sowieckich i związanych z systemem komunistycznym. Czas rządów J. Stalina przedstawia się jako "okres błędów i wypaczeń". Interpretacja ta wynika bardziej ze świadomego działania w obronie systemu komunistycznego lub emocjonalnego zaangażowania się, niż z chęci dania świadectwa prawdzie. Tymczasem terror w systemie sowieckim tkwił w założeniach teoretycznych²⁴⁰. Obalenie "starego systemu" w drodze rewolucji i ustanowienie "dyktatury proletariatu" przewidywał - jak była o tym mowa wcześniej - K. Marks (patrz rozdz. I 1.A). Zdobycie władzy i ustanowienie nowych porządków społecznych musi budzić opór klas obalanych. W związku z tym logicznym wydawało się, że złamanie tego oporu nastąpi przemocą, przy użyciu siły. W rosyjskiej rzeczywistości proces ten uległ zaostrzeniu, gdyż rewolucję przeprowadzała garstka rewolucjonistów bez poparcia większości społeczeństwa. Przejęcie władzy w takich warunkach musiało prowadzić do przedsięwzięć, których celem była eliminacja z życia politycznego wszelkich grup społecznych stojących zdecydowanie w opozycji.

W Rosji konfrontacja ta miała szczególnie gwałtowny i brutalny przebieg. Obydwie strony nie stwarzały złudzeń co do losów przeciwnika. Doktrynalna zasada marksizmu, przejęta i doprecyzowana przez bolszewików głosiła, że rewolucja proletariacka jest historycznym dopełnieniem misji dziejowej. Stare systemy społeczne nieuchronnie skazane są na zagładę z wyroku historii²⁴¹. Obrona własnej egzystencji przed taką "koniecznością", przy użyciu wszelkich dostępnych metod i środków była tego prostą konsekwencją i dotyczyła obydwu stron.

²⁴⁰Przez określenie "terror" będziemy rozumieli taki system rządów, który został następująco zdefiniowany: "to system polityczny, który uległość i posłuszeństwo publiczne osiąga nie mocą praw, z ducha narodu wypływających i jego obyczajami uświęconych, ale raczej przez sam postrach i ujarzmienie zmysłów siłą krwawej surowości i samowoli". (S. Orgelbrand, Encyklopedia powszechna, tom XIV. Warszawa 1903, s.471). Por. też: A. Pawłowski, op. cit., s.10.

²⁴¹"Trzeba powiedzieć wyraźnie, że albo muszą zginąć ci, którzy chcieli nas zgubić - a uważamy, że zginąć muszą, wtedy bowiem pozostanie przy życiu nasza Republika Radziecka - albo odwrotnie, przy życiu pozostaną kapitaliści, a zginie republika". W. Lenin: Dzieła, tom 33. Op. cit., s.57.

Terror, którym posłużyli się bolszewicy nie był nowym zjawiskiem w Rosji. Przeciwnie, w historii Rosji wielokrotnie podobnymi metodami posługiwano się w walce o władzę. Tradycja ta była tyle krwawa, co i skuteczna. W podświadomości społecznej najbardziej drastyczne metody stosowane przez carów (w tym Iwana IV Groźnego i Piotra I) przeważnie były postrzegane pozytywnie jako działania wzmacniające państwo. Takie konotacje miały także wszelkie poczynania, które służyły państwu utożsamianemu z osobą władcy. Służba państwu była podstawowym obowiązkiem każdego członka społeczeństwa. Przybrało to postać kanonu. W tej sytuacji tradycja nadrzędności interesu państwa stanowiła legitymację stosowania przemocy²⁴². Wystarczyło tylko we właściwy sposób uzasadnić stosowany terror jako zgodny z interesem państwa, by pozyskać społeczne przyzwolenie.

Zasada głosząca, że w celu zdobycia, a zwłaszcza utrwalenia władzy należy unicestwić wroga, obowiązywała od pierwszych dni władzy bolszewików, głównym zaś jej orędownikiem był W. Lenin. Najważniejszym celem do osiągnięcia przez rewolucję było pozbawienie „klasy posiadającej” wpływów ekonomicznych i politycznych. Podstawową dyspozycją do tego przestąpienia ideowego wysnutą przez kierowaną przez W. Lenina partię i rząd sowiecki było nieformalne uchylene reguł prawnych²⁴³. Państwo - co w praktyce oznaczało, że czekista - na każdym szczeblu hierarchii decydował o winie i karze. Nieokreśloność prawna powodowała samowolę organów przemocy, gdyż pozostawiono organom wykonawczym możliwość dowolnej interpretacji co uprawnione i pozostające w zgodzie z poczuciem sprawiedliwości. Zasada, że wszystko, co służy rewolucji jest uprawnione, dała nieograniczoną swobodę stosowania środków przemocy. Sięgano do takich metod jak rozstrzeliwanie zakładników, obozy koncentracyjne, pozbawienie praw obywatelskich całych grup społecznych, eksterminację narodów, deportacje. Sankcjonował to uchwalony w roku 1922 pierwszy kodeks karny republiki sowieckiej. W. Lenin swój stosunek do prawa zaprezentował w "Liście do D. I. Kurskiego"²⁴⁴, domagając się, aby sądy stosowały bezwzględny terror nawet za przekonania polityczne, propagandę i agitację. Co więcej, niejednoznaczne sformułowania (tak kodeksu jak i propozycji W. Lenina) umożliwiały dowolność interpretacji. Stąd trafnie

²⁴²Por. R. C. Tucker: op. cit., s. 136-138.

²⁴³W. Lenin określił pojęcie "dyktatura" w broszurze "Zwycięstwo kadetów, a zadania partii robotniczej" pisząc: "naukowe pojęcie dyktatury nie oznacza nic innego, jak władzę niczym nie ograniczoną, nie skrupowaną żadnymi prawami, absolutnie żadnymi przepisami, opierającą się bezpośrednio na przemocy". W. Lenin: Dzieła, tom 10. Warszawa 1955, s.239. Stosunek Lenina do terroru szeroko opisał R. Pipes. Patrz: R. Pipes, Rewolucja rosyjska, op. cit., s.624-633.

²⁴⁴W. Lenin: Dzieła, tom 33. op. cit., s.368-369.

zauważył L. Kołakowski, że unormowania te były fikcją prawną i tym samym przesądzały o totalitarnym charakterze prawodawstwa²⁴⁵.

Czynnikiem potęgującym terror bolszewicki było zasadne poczucie osaczenia zarówno wewnątrz państwa, jak i z zewnątrz (interwencja aliantów). Ciągłe wybuchające strajki i bunty oraz przegrane wybory do Konstytuanty, niewątpliwie rodziły stres wynikły z osamotnienia i niepewności. Sytuacja ta powodowała brak zaufania do społeczeństwa. Toteż wśród metod sprawowania władzy prym wiodło stopniowe monopolizowanie decyzji przez partię oraz ograniczanie możliwości działania opozycji i eliminacji jej z życia politycznego. Tedy nie może być zaskoczeniem, że jedną z pierwszych decyzji po zdobyciu władzy było wprowadzenie cenzury prasy, zdelegalizowanie partii kadetów, a po "buncie kronsztadzkiem" - mieńszewików i eserów²⁴⁶. Jeszcze w okresie lenińskim, J. Stalin (w porozumieniu z Feliksem Dzierżyńskim) dokonał aresztowań wśród członków narodowych partii komunistycznych, co było złowieszczą zapowiedzią wydarzeń późniejszych (chodzi o komunistów tatarskich)²⁴⁷. Metody te stosowane przez W. Lenina miały mieć charakter przejściowy, na okres dyktatury proletariatu (choć logika nakazuje uznać, że po tym okresie mógł być już tylko monopol partii komunistycznej), czemu dawał niejednokrotnie wyraz.

J. Stalin wykorzystał te założenia, nadużywając ich oraz tendencyjnie je interpretując na potrzeby walki z elitą polityczną, jak również w terrorze masowym. Leninizm był teoretyczną i ideologiczną podbudową jego poczynań.

Organem powołanym do stosowania przemocy w obronie władzy (ledwie egzystującej wówczas) została Ogólnorosyjska Komisja Nadzwyczajna do Walki z Kонтrewolucją i Sabotażem (skrótowo nazywana "Czeka")²⁴⁸. Według zadań i funkcji określonych przez W. Lenina apa-

²⁴⁵L. Kołakowski: *Główne nurty marksizmu*. Warszawa 1989, s.773.

²⁴⁶Ponieważ sama delegalizacja nie była czynnikiem eliminującym partie opozycyjne z życia politycznego, bolszewicy sięgnęli również po środki bardziej drastyczne. Stąd: zabójstwa, bezpodstawne aresztowania, fingowane procesy, wymuszanie emigracji. Patrz: Sud na eserami. W: "Ogoniok" nr 39 z 1990 r., s.14-17; W. Kostikow, Sled ot szljapy Ju.O. "Ogoniok" nr 10 z 1990 r., s.28-31.

²⁴⁷Patrz: B. Lewickij: *Terror i rewolucja*, Paryż, 1965 s.11. Charakterystycznym dla sowietyzmu przykładem traktowania kwestii narodowych (pomimo dekretu o prawie do samostanowienia narodów) był jego stosunek do niepodległości Gruzynów i Kozaków (szerzej: M. Heller, A. Niekriz: op. cit., s.70, 91-92, 192). Wyznaczał on do pewnego stopnia charakter państwa sowieckiego, które pomimo werbalnych zapewnień utrzymywało piętno mocarstwa kolonialnego. Szczegółowo problem stosunku bolszewików do innych narodów omówiła Helene Carrere d' Encausse: *Bolszewicy i narody czyli Wielkie Urągawisko 1917-1930*. Warszawa 1992.

²⁴⁸Organ ten ulegał późniejszym przekształceniom raczej o charakterze formalno-organizacyjnym, nie zmieniającym istoty funkcji jakie spełniał. Poprzednikiem Czeka był tzw. "pokój 75-ty" w Smolnym, którym kierował Włodzimierz Boncz-Brujewicz. To w nim W. Lenin podjął decyzję o

rat ten miał być "karzącym mieczem wymierzonym przeciwko niezliczonym spiskom, niezliczonym zamachom na Władzę Radziecką, organizowanym przez ludzi, którzy byli bez porównania silniejsi od nas"²⁴⁹. Tylko pozorem prawa był dekret "O czerwonym terrorze" wydany po zamachu na ambasadora Niemiec Wilhelma Mirbacha oraz na Moisieja Urickiego i W. Lenina. Upoważniał on do rozstrzeliwania bez sądu białogwardzistów, spiskowców oraz izolowania przeciwników w obozach koncentracyjnych²⁵⁰. Jednocześnie F. Dzierżyński ostrzegał na łamach "Izwesti" w lipcu 1919 roku, że za działanie przeciwko władzy sowieckiej grozi "rozstrzelanie oskarżonych, konfiskata ich majątku oraz osadzenie w areszcie dorosłych członków ich rodzin"²⁵¹. Prawodawstwo sowieckie ulegało zmianom wraz ze zmianą koniunktury politycznej. Odejście od "komunizmu wojennego" spowodowało pewną liberalizację i w zakresie normowania, a nawet ograniczenie samowoli GPU, działającego od 1922 r. zamiast Czeka, choć nie do końca. Nowa sytuacja doprowadziła do konieczności zmiany charakteru funkcjonowania policji politycznej. Zwiększono zadania związane z inwigilacją wszystkich sfer życia społecznego. Istnieje duże prawdopodobieństwo, że niektóre zjawiska społeczne były co najmniej inspirowane przez te organa²⁵².

W tym okresie ma swój początek batalia o wpływy w GPU²⁵³. J. Stalin kontrolujący w coraz większym stopniu partię, również i tę sferę życia zechciał zdominować oraz wykorzystać jej nieograniczone możliwości penetracyjne. Zadanie miał ułatwione o tyle, że to partia delegowała swoich członków do tej organizacji i partia w ramach nomenklatury obsadzała jej kierownicze stanowiska. A byli to coraz częściej ludzie jemu (J. Stalinowi) oddani. Decydując się na realizację doktrynalnych założeń systemu za cenę ogromnych ofiar i wyrzeczeń, J. Stalin musiał oprzeć się na aparacie przemocy. Bez zastosowania terroru w realiach sowieckich tak gwałtowne przemiany nie były możliwe. Podstawę polityczną

wyjęciu spod prawa partii kadetów. Patrz, M. Heller, A. Niekricz: op. cit., s.34-35, a także R. Pipes. Rewolucja rosyjska, op. cit., s.633-637.

²⁴⁹W. Lenin: Dzieła, tom 33, op. cit., s.174.

²⁵⁰J. Teleszyński: Gorejący płomień. Warszawa 1981, s.172. Szacuje się, że w tym okresie padło ofiarą Czeka ok. 50 tysięcy osób. B. Lewickij: op. cit., s.31.

²⁵¹Za: J. Ochmański: Feliks Dzierżyński, Wrocław 1987, s.123. Rozwój i funkcję obozów koncentracyjnych w Rosji bolszewickiej przedstawił R. Pipes. Patrz: R. Pipes, Rewolucja rosyjska, op. cit., s.659- 664.

²⁵²Przykładowo można wymienić zjawisko "smienowiechowstwa", od tytułu zbioru "Smiena wiech" wydanego w Pradze w 1921, którego autorzy (przede wszystkim M. Ustriałow) deklarowali pojednanie z rewolucją w imię rosyjskiego patriotyzmu.

²⁵³Pierwsze litery rosyjskiej nazwy: "Gosudarstwiennoje političeskoje uprawlenie". Patrz: B. Lewickij, op. cit., s.42.

terroru dał on na lipcowym plenum KC WKP(b) w 1928 r. Mówił: "w miarę naszego posuwania się naprzód rosnać będzie opór elementów kapitalistycznych, zaostrzać się będzie walka klasowa, że Władza Radziecka, której siły będą coraz bardziej rosły, będzie realizować politykę izolacji tych elementów, politykę rozkładu wrogów klasy robotniczej, wreszcie politykę dławienia oporu wyzyskiwaczy, tworząc bazę dla dalszego posuwania się naprzód klasy robotniczej i podstawowych mas chłopstwa"²⁵⁴. Zastosowano terror zarówno masowy jak i indywidualny. Terrorem objęto niemal w całości niektóre grupy społeczne i etniczne (niekiedy był to brutalny odwet za niepokorność wobec władzy) i dotyczył wszystkich klas i warstw społecznych (chłopów, robotników, ziemian i inteligencji)²⁵⁵.

Szczególnie ostrą formę terror przybrał w okresie "drugiej rewolucji", kiedy jego celem było nie tylko złamanie oporu chłopca i "likwidacja kułaka jako klasy"²⁵⁶, ale przede wszystkim stworzenie ekonomicznych podstaw programu industrializacji²⁵⁷. Zasadniczą rolę w procesie terroru antychłopskiego odegrała nieokreśloność pojęcia "kułak". Wcześniej za kułaków uważano tych, którzy wykorzystują siłę najemną, ale kogo konkretnie do tej kategorii społecznej zaliczyć trzeba, uzależnione było od miejscowych władz. Później, pojęcie "kułak" zaczęto pojmować jeszcze bardziej dowolnie²⁵⁸. W szczególności niemożność wykonania planowanego skupu zboża i niezdefiniowanie oraz wieloznaczność pojęcia "kułak" spowodowały, że do tej grupy społecznej włączono także "średniaków" oraz stworzono kategorię "podkułaczniaka", do której zaliczono część tzw. "biedniaków", a nawet parobków. Uzasadnieniem represji była niechęć wstępowania do kołchozów²⁵⁹. Trudno ustalić liczbę ofiar samego tylko "rozkułaczania". Przy braku danych oficjalnych szacuje się, że w okresie największego nasilenia rozkułaczania zginęło

²⁵⁴J. Stalin, Dzieła, tom 11. Warszawa 1951, s.180.

²⁵⁵Prawzory tej metody rozwiązywania problemów sięgają czasów W. Lenina. Wówczas w ten sposób rozprawiano się z Kozakami. Szerzej: M. Heller, A. Niekricz: op. cit., s.61-62.

²⁵⁶J. Stalin: Dzieła, tom 12. Warszawa 1951, s.175.

²⁵⁷Początkiem walki z kułactwem była pierwsza połowa 1918 roku. Rozpoczęto wtedy siłą odbierać zboże i przekazywać tak zwanym kombiedom. W. Lenin pisał: "Kułacy to zażarty wróg Władzy Radzieckiej. Albo kułacy wyrzną niezliczoną ilość robotników, albo robotnicy bezlitośnie zdławią powstania kułackie. W. Lenin: Dzieła, tom 28. Warszawa 1954, s.43.

²⁵⁸Szerzej: R. Miedwiediew: op. cit., s.189-199; M. Wilk: op. cit., s.213-269.

²⁵⁹Por. "Historia KPZR", tom 8, s.550. Tych "rozkułaczniaków" dzielono następnie na 3 kategorie i tyleż stopni represji. Szerzej: R. Miedwiediew, op.cit., s.206. Przy czym, co istotne, J. Stalin zakazał przyjmowania kułaków do kołchozów. Patrz: J. Stalin: Dzieła, tom 12, op. cit., s.175. W raporcie na XVII Zjazd Partii w 1934 r. (tzw. Zjazd Zwycięzców) Stalin wyraził zadowolenie ze zdruzgotania wszystkich sił, które mogły zagrozić władzy: "Nie ma nawet czego dowodzić i bodaj nie ma kogo bić". Patrz: J. Stalin: Dzieła, tom 13, op. cit., s.351.

około 10 mln osób, najczęściej z głodu i nieludzkiego traktowania. Przy czym trzeba dodać, że głód został sztucznie wywołany (odebrano chłopom wszystkie zapasy, nawet siewne), a wystąpił z przerażającymi skutkami na najbardziej urodzajnych obszarach: północnym Kaukazie, południowej Ukrainie i na Powołżu²⁶⁰. W sumie, chłopstwo indywidualne zostało całkowicie zniszczone. Położenie chłopów po kolektywizacji i paszportyzacji (dekret z 27 grudnia 1932 r.) stało się porównywalne do pańszczyzny w jej najbardziej skrajnym wydaniu.

Chłopów, w myśl doktryny K. Marksa, jako klasę sprzyjającą interesom burżuazji należało politycznie zneutralizować. W Rosji sytuacja była specyficzna. Tutaj chłopstwo należało pozyskać i ku temu zmierzano pozornie dekrety o pokoju i o ziemi. Tym bardziej zaskoczeniem wydawał się być terror zastosowany wobec tej "pracującej masy", przeciw "sojuszniczey" i najliczniejszej. Zaskoczeniem jednak nie był. Wbrew ciągłemu bowiem powtarzaniu przez bolszewików, że opierają się na klasie robotniczej, w państwie sowieckim lat 1917-1930 czynnikiem decydującym było chłopstwo. Stąd ta właśnie klasa jako pierwsza odczuła na sobie czym jest w rzeczy samej bolszewizm u władzy. Ale to był zaledwie początek represji na wielką skalę, choć zapewne - że tak powiem - "najbardziej spektakularnych".

Wydaje się, że terror bolszewicki miał, ogólnie rzecz biorąc kilka aspektów. Bolszewicy już w roku 1917 dowiedli, że nie zależy im na rzeczywistej legitymizacji władzy (patrz rozdział I.3). Wszak aparat partii bolszewickiej przez cały czas utrzymywał swoją niezależność, a wszelkie próby upominania się o wcześniej deklarowaną podmiotowość "ludu roboczego", kończyła się oskarżeniem o kontrrewolucję. Tak w szczególności postąpiono też z "powstaniem kronsztadzkiem", które sami marynarze - i nie tylko oni - nazwali "trzecią rewolucją", żądali zaś - jak była już o tym mowa - "całej władzy w ręce sowieców", "żadnych partii", gdyż tylko "władza sowieców wyzwoli chłopstwo pracujące spod jarzma komunistów"²⁶¹. Od początku z opozycją bolszewicy chcieli rozmawiać z pozycji siły. Gdy wystąpiła tzw. "opozycja robotnicza" oskarżono ją o "odchylenie", które rzekomo zagraża rewolucji już nie tylko w Rosji. W replice na wystąpienie Aleksandra Szlapnikowa W. Lenin stwierdził: "To jest frazes kronsztadzki w duchu anarchistycznym, na który odpowiada się karabinem"²⁶².

Swoistym przejawem terroru było ograniczenie wolności i swobody poruszania się we własnym kraju. Dekretem z 27 grudnia 1932 r. wpro-

²⁶⁰Patrz: R. Miedwiediew, op. cit., tom I, s.214-220.

²⁶¹Patrz: M. Heller, A. Niekricz: op. cit., s.88.

²⁶²W. Lenin: Dzieła, tom 32. op. cit., s.208.

wadzono bowiem obowiązek posiadania dowodu osobistego i meldowania się. W przypadku nieotrzymania takiego dokumentu (wydawały ogniwa NKWD), należało w ciągu 10 dni przenieść się do miejscowości oddalonej co najmniej o 100 km od miast objętych "strefą ochronną". Z kolei dekret z 7 sierpnia 1932 r., który główne ostrze kierował ku kołchoźnikom (znany jako dekret "o pięciu kłóskach") objął swoją kontrolą również kategorię "czasu pracy". Rozwinięcie "ochrony czasu pracy" nastąpiło dekretem z 22 lipca 1940 roku (przewidywał karę 1/4 pensji za spóźnienie się do pracy). Natomiast jeszcze w 1938 roku wprowadzono "książeczki pracy", które uniemożliwiały podejmowanie pracy w dowolnym zakładzie pracy, biurokracji zaś stworzyło warunki do kierowania specjalistów i kwalifikowanych robotników do dowolnej miejscowości i zakładu pracy. Była to realizacja idei "militaryzacji pracy" zgłoszonej już w roku 1920 przez L. Trockiego. Tymczasem jak na ironię na bramach obozów pracy transparenty głosiły: "Praca w ZSRR to sprawa honoru, odwagi i bohaterstwa"²⁶³.

Od początku bolszewickich rządów toczyła się walka z inteligencją, która nie godziła się z ich panowaniem, a częstokroć wiązała z ugrupowaniami politycznej opozycji. W związku z tym W. Lenin w liście do M. Gorkiego z 15 listopada 1919 roku pisał: "w ogóle zastosowanie aresztu wobec publiczności kadeckiej (i obokkadeckiej) było konieczne i słuszne"²⁶⁴. W ramach kampanii antyinteligenckiej odbyło się szereg procesów sądowych, w których zapadały także wyroki śmierci (w tym na wybitnych profesorów). Do nich należał proces Piotrogradzkiej Organizacji Bojowej, jak też proces socjalistów-rewolucjonistów²⁶⁵. Credo w stosunku do inteligencji W. Lenin zaprezentował w liście do F. Dzierżyńskiego zalecając deportację za granicę pisarzy i profesorów pomagających kontrrewolucji i angażowanie członków Biura Politycznego do kontrolowania publikacji i książek²⁶⁶. W sierpniu 1922 roku deportowano grupę 160 intelektualistów. Celem było sparaliżowanie niezależnej myśli mogącej podważyć władztwo bolszewickie. Po Rewolucji Październikowej z Rosji wyjechało od półtora do dwóch milionów emigrantów ze statusem inteligenta²⁶⁷.

²⁶³Za: A. J. Kamiński: Koszmar niewolnictwa. Warszawa 1990, s.152.

²⁶⁴W. Lenin: Dzieła, tom 44, op. cit., s.239.

²⁶⁵Szerzej: M. Heller, A. Niekricz: op. cit., s.113-114

²⁶⁶W. Lenin: Dzieła, tom 45. Warszawa 1975, s.506.

²⁶⁷Piszą o tym M. Heller i A. Niekricz: op. cit., s.116. Patrz też :W. Lenin, Dzieła, tom 32, op. cit., s.483.

Równolegle z prowadzoną walką podejmowano próbę zjednania sobie inteligencji²⁶⁸. Wykorzystywano w tym celu patriotyzm i idee wielkomocarstwowe zakorzenione w inteligencji rosyjskiej, jak również postawy kapitulanicke części z nich. Powstały ruch "smienowiechowstwa" był tego prostą konsekwencją. Uaktywnił się on po ogłoszeniu NEP-u, kiedy to do kraju powróciło ponad 120 tysięcy emigrantów²⁶⁹. Główny cel "smienowiechowstwa" został osiągnięty - rozbito jedność inteligencji i emigracji. Jednocześnie nadawało to prawowitość władzy bolszewików, kreowało ich na spadkobierców rosyjskiej historii. "Smienowiechowcy" wyrażali nadzieję, że rządy bolszewików są przejściowe, a tymczasem polityka ich prowadzi do odbudowania silnej władzy i imperium rosyjskiego. Skutki tej idei unaocznily się na naradzie Komitetu Moskiewskiego partii, poświęconej inteligencji. Stwierdzono wówczas (przy aplauzie inteligencji), że wolność myślenia musi być podporządkowana potrzebom ideologii.

J. Stalin, podobnie jak w stosunku do innych grup społecznych, zastosował wobec inteligencji system ograniczeń i terroru, który doprowadził w końcu do złamania jej oporu politycznego i moralnego oraz zmusił do działań zgodnych z interesem bolszewików. Terrorem objęto również inteligencję techniczną, o czym świadczą liczne procesy, w tym jeden z najgłośniejszych - proces szachtyński²⁷⁰. Oskarżenie inżynierów i techników o sabotaż i "szkodnictwo" pozwoliło J. Stalinowi na wezwanie członków partii do szukania "szachtyńców" w aparacie państwowym i gospodarczym. "Nie można uważać tak zwanej sprawy szachtyńskiej - mówił na plenum KC i CKK WKP(b) w kwietniu 1929 roku - za przypadek. »Szachtyńcy« siedzą we wszystkich gałęziach naszego przemysłu. Szkodnictwo inteligencji burżuazyjnej jest jedną z najniebezpieczniejszych form oporu względem rozwijającego się socjalizmu"²⁷¹. Efektem tego wystąpienia J. Stalina były dalsze procesy: w 1930 r. na Ukrainie członków SWU (Sojusz Wyzwolenia Ukrainy), w tym samym roku proces Partii Chłopów Pracujących czy głośnie procesy Partii Przemysłowej i Związkowego Biura Mieńszewików, jak i wiele innych sfabrykowanych procesów²⁷². Celem tych procesów było wykazanie, że niepowodzenia "pierwszej pięciolatki" to skutek działalności grup sabotażystów, a tym

²⁶⁸W. Lenin: *Dzieła*, tom 28. Warszawa 1954, s.399.

²⁶⁹M. Heller, A. Niekricz: *op. cit.*, s.120.

²⁷⁰R. Miedwiediew: *op. cit.*, tom 1, s.233 i nast.

²⁷¹J. Stalin: *Dzieła*, tom 12. *Op. cit.*, s.26.

²⁷²Szerzej: R. Miedwiediew: *op. cit.* tom 1, s.237-261.

samym usprawiedliwienie woluntaryzmu, niekompetencji bolszewickiej kadry, a przede wszystkim - fałszywych założeń systemowych.

Represje te były jedynie początkiem tej fali terroru, jaka miała nastąpić w latach 1936-1938. Na początku lat trzydziestych terror dotyczył kadry "burżuazyjnej", rzeczywiście nie zawsze przychylniej nowemu systemowi społeczno-politycznemu. Natomiast w drugiej połowie lat trzydziestych dotyczył kadry nowej, "sowieckiej". Jej członkowie w większości należeli do partii, a karierę zawodową rozpoczynali już po rewolucji. Byli wśród nich najwybitniejsi naukowcy techniczni, dyrektorzy, naczelnicy inżynierowie, główni specjaliści z różnych gałęzi przemysłu. Represje w tym okresie nie ominęły także inteligencji humanistycznej, nie wyłączając osób najbardziej uznanych (jak językoznawca W. Wino-gradow i wielu innych członków akademii nauk)²⁷³.

Znamienne skutki w naukach społecznych wywołał list J. Stalina do czasopisma "Proletarskaja Riewolucja" pt. "O niektórych problemach historii bolszewizmu"²⁷⁴. Podał w nim ostrej krytyce dotychczasowe dyskusje na temat historii partii, a sam przyjął pozycję jedyne- go interpretatora. Dało to również początek represjom wśród tej grupy inteli- gencji.

Uczynienie z J. Stalina jedyne- go interpretatora historii partii, wyma- gało podważenia autorytetów już istniejących, przede wszystkim Mi- chała Pokrowskiego²⁷⁵. W okresie największego nasilenia tej fali terroru (1936-1938) tzw. "Szkoła Pokrowskiego" uznana została za bazę "szkodnictwa" (ze strony "wrogów ludu"), co oczywiście musiało skoń- czyć się aresztowaniami. Ofiarami terroru i w tej grupie padali naukow- cy członkowie partii, jak chociażby W. Sorin, autor biografii W. Lenina i redaktor pierwszej edycji jego "Dzieł". W podobnie trudnej sytuacji znajdowali się twórcy literaccy, teatralni, dziennikarze itp. Wszystkich, co nie gloryfikowali bolszewizmu, oskarżono o "burżuazyjne szkodnic- two" lub o inne temu podobne "przewinienia"²⁷⁶.

Po ujarzmieniu podstawowych warstw społecznych przyszła kolej na "zniszczenie ostatniej siły - jak pisze L. Kołakowski - która mogła być jeszcze, choć nie była faktycznie, źródłem zagrożenia dla doskonale totalitarnej władzy połączonej z jednoosobową tyranią, tej mianowicie siły, która była narzędziem dławienia i niszczenia wszystkich pozosta-

²⁷³R. Miedwiediew: op. cit., tom 1, s.420-432.

²⁷⁴J. Stalin: Dzieła, tom 13. Warszawa 1951, s.96-113.

²⁷⁵R. Miedwiediew: op. cit., tom 1, s.281.

²⁷⁶Szerzej: R. Miedwiediew, op. cit., t.1, s.427-432.

tych, mianowicie samej partii"²⁷⁷. Bolszewicy, z W. Leninem włącznie, w sposób tylko dla nich typowy dbali o "czystość" szeregów partyjnych. Służyła temu rygorystyczna rekrutacja i okresowe weryfikacje członków (tak zwane "czystki"). W okresie leninowskim miały one służyć pozbyciu się "karierowiczów", "wrogów klasowych", ludzi "zdemoralizowanych" itp., chociaż praktyka wskazywała, że często załatwiano w ten sposób osobiste porachunki. Charakter przeprowadzanych "czystek" zmienił się po wdrożeniu w życie uchwały o jedności partii. Wówczas zostali nią objęci przede wszystkim ci, którzy nie podporządkowywali się obowiązującej "linii generalnej" partii lub nawet potencjalnie mogli podważyć autorytet wodza. W latach 1925-1939 w następstwie decyzji najwyższych instancji partyjnych przeprowadzono sześć czystek²⁷⁸. Według danych przedstawionych przez Gieorgija Malenkowa na XVIII Zjeździe na ponad 1,5 miliona członków partii tylko 8,3% (to jest 132 tysiące) wstąpiło do partii przed końcem 1920 roku, natomiast 70% (1,1 miliona) wstąpiło w latach 30-tych²⁷⁹. Uchwalony na XVIII Zjeździe statut przewidywał regularne oczyszczanie partii (art. 9). O skali "czystek" świadczą liczby: w 1924 roku było 472 tysiące członków partii, w 1933 roku już 3 555 tysięcy, a w 1939 roku zaledwie 1.500 tysięcy²⁸⁰. W latach 1936-1938 represjonowano około 70% partyjnej kadry kierowniczej, w tym 98 na 140 członków KC wybranego na XVII Zjeździe w 1934 roku²⁸¹.

Wydalenie z partii miało dalsze konsekwencje, zazwyczaj tragiczne, gdyż kończyło się nie tylko więzieniem bądź zesłaniem do "obozu pracy poprawczej", lecz często wprost fizycznym unicestwieniem. Wzmocnienie terroru skierowanego przeciwko działaczom partii nastąpiło po zabójstwie Siergieja Kirowa 1 grudnia 1934r.²⁸². Skutkiem tych represji było to, że partia "odmłodziła się". Połowa delegatów na XVIII Zjazd liczyła poniżej 35 lat, a 75% poniżej 40 lat. 46 członków (na 71) i 65 kandydatów KC (na 67) było wybranych do Komitetu Centralnego po raz pierwszy. Rzecz tkwiła nie tylko w tym, że większość z nich zawdzięczała swoje wywyższenie, wręcz karierę, J. Stalinowi, ale również - jeśli nie przede wszystkim - w wyeliminowaniu "starych bolszewików", dla któ-

²⁷⁷L. Kołakowski: op. cit., s.853.

²⁷⁸Szerzej: J. Smaga: Narodziny i upadek imperium. ZSRR 1917-1991. Kraków 1992, s.122.

²⁷⁹Dane za: J. Drygalski, J. Kwaśniewski: (Nie)realny socjalizm. Warszawa 1994, s.121.

²⁸⁰Dane za M. Heller, A. Niekricz: op. cit., tom 1, s.228.

²⁸¹N. Chruszczow, op. cit., s.18-19.

²⁸²Większość kompetentnych autorów jest zdania, że zabójstwo to było nakazane przez Stalina. Patrz : R. Conquest: Stalin i zabójstwo Kirowa. Warszawa 1989; N. Chruszczow, op. cit., s.19-20.

rych niekoniecznie aktualny przywódca był autorytetem, oraz "namacalnym" zademonstrowaniu, co czeka tych, którzy nie są dostatecznie ulegli.

Wzmoczone represje wobec aktywu rozpoczęły się, jak była już o tym mowa, z dniem śmierci S. Kirowa. Tego samego dnia nastąpiły w prawie karnym zmiany dotyczące organizacji terrorystycznych. Wprowadzono zasadę, że oskarżonym nie służy prawo do obrony, odwołania się od wyroku i prawo łaski, a orzeczona kara śmierci wykonywana jest niezwłocznie²⁸³. Ten bezprecedensowy akt barbarzyństwa umożliwiał stosowanie bezprawia w majestacie prawa, gdyż każdą niemal sprawę polityczną można było podciągnąć pod przygotowania do zamachu terrorystycznego, a przy takiej "woli" wyrok musiał być przesądzony. Tak więc, w ramach tak zwanej "odgórnej rewolucji", J. Stalin pozbył się wszystkich tych, którzy byli mu niewygodni. W pokazowych procesach "sprawcy" przyznawali się do najbardziej nieprawdopodobnych przestępstw, jak zdrada ojczyzny, współpraca z hitlerowskimi Niemcami (także Żydzi), próby obalenia ustroju itp. W czasie śledztwa stosowano tortury i grożono represjami wobec najbliższej rodziny. 30 marca 1935 roku opublikowano dekret o karaniu członków rodzin "zdrajców ojczyzny" (co można utożsamiać z braniem zakładników), a 7 kwietnia 1935 roku wydano dekret zezwalający na represjonowanie dzieci od lat 12 (z karą śmierci włącznie). W okresie "wielkiego terroru" zlikwidowani zostali współtwórcy państwa sowieckiego, wśród nich: Mikołaj Bucharin i Grzegorz Zinowiew (należałoby włączyć tutaj zarówno zabójstwo S. Kirowa w roku 1934, jak i L. Trockiego w 1940 roku w Meksyku), a także najwyższych dowódców Armii Czerwonej z Mikołajem Tuchaczewskim na czele²⁸⁴.

Machina terroru objęła cały kraj. Dzisiejsi oprawcy, następnego dnia stawali się ofiarami. Nikt nie mógł czuć się bezpiecznie, nawet najwięksi gorliwcy w wykonywaniu bezpośrednich rozkazów J. Stalina. Przykładem tego ostatniego są Mikołaj Jeżow i Gienrik Jagoda, szefowie tej maszyny terroru w latach trzydziestych²⁸⁵.

Najszerszy zasięg terroru bolszewickiego był realizowany przez obozy koncentracyjne, których pomysł w warunkach rosyjskich przypisuje się L. Trockiemu²⁸⁶. Koncepcja ta zdobyła pełną akceptację W. Lenina, który 9 sierpnia 1918 roku żądał, by stosując masowy terror

²⁸³R. Miedwiediew: op. cit., tom 1, s.318.

²⁸⁴Szerzej: R. Miedwiediew: op. cit., tom 1, s.404-408; por. też: D. Wołkogonow; Triumf i tragedia, tom 1, Moskwa 1989, s.254-279.

²⁸⁵Por. N. Chruszczow. Wspominanijs. W: "Ogoniok" nr 5 z 1990 r., s.20-23.

²⁸⁶Patrz: M. Heller, A. Niekricz, op. cit., tom 1, s.50, a także: A. J. Kamiński: op. cit., s.72.

"niepewnych zamknąć w obozie koncentracyjnym"²⁸⁷, a 5 sierpnia tegoż roku ta praktyka uzyskała sankcję Rady Komisarzy Ludowych w sławnym dekreście o "czerwonym terrorze"²⁸⁸.

IX Zjazd RKP(b) podjął uchwałę, w której czytamy: "Ponieważ znaczna część robotników (...) samowolnie opuszcza zakłady pracy (...) zjazd widzi jedno z najpilniejszych zadań władzy sowieckiej w zaplanowanej, systematycznej, wytrwałej i bezwzględnej walce z dezercją z miejsca pracy(...), tworzeniu z dezertów kompanii karnych i wreszcie zamykaniu ich w obozie koncentracyjnym"²⁸⁹. Już w końcu 1920 roku w 84 obozach przebywało około 50 tysięcy więźniów, a w 1923 roku - ilość obozów zwiększyła się do 355 (pomimo wprowadzenia NEP-u), w których przebywało 70 tysięcy więźniów. Ogromny rozwój "imperium łagrowego" rozpoczął się w latach trzydziestych wraz z kampanią kolektywizacji i rozkułaczania²⁹⁰. W rozsianych po całym kraju 200 tysiącach obozów przebywały miliony ludzi. Podanie wiarygodnych liczb jest niemożliwe. R. Conquest szacuje, że w styczniu 1937 roku w łagrach przebywało 5 milionów osób, a do grudnia 1938 roku aresztowano około 7 milionów i rozstrzelano około 1 miliona. Według tego autora tylko na Kołymie do 1950 roku zginęło około 2 milionów więźniów²⁹¹. Podobne liczby podaje także Aleksander Sołżenicyn w "Archipelagu Gułag" (opisując jednocześnie potworne warunki egzystencji więźniów).

Podstawowym zadaniem sowieckiego systemu obozów pracy - oprócz izolacji od społeczeństwa ludzi uznanych za "wrogów ludu", jak też zapewnienie najtańszej z możliwych siły roboczej przy realizacji w pierw programy industrializacji kraju, później zaś - przy odbudowie po zniszczeniach wojennych (więźniowie pracowali na najtrudniejszych budowach i w kopalniach) - był gigantyczny szantaż, mający na celu sparaliżowanie strachem ogółu ludności. Dlatego też z jednej strony obozy pracy stanowią tabu, o którym mówić nie wolno nawet prywatnie, z drugiej zaś - nie tylko wiedza każdego "obywatela Kraju Rad" za co do obozu się trafia, ale również o strasznym losie tych, którzy tam już trafili. W tym bowiem tkwiła logika terroru: uderzyć w niektórych, zastraszyć resztę; odebrać wolę przeciwdziałania państwu²⁹². Przy tym z obozów

²⁸⁷W. Lenin: Dzieła, tom 36, Warszawa 1958, s.501.

²⁸⁸"Zabezpieczyć Republikę Sowiecką przed wrogami klasowymi drogą izolowania ich w obozach koncentracyjnych". Por. A. J. Kamiński: op. cit., s.72.

²⁸⁹Za: A. J. Kamiński, op. cit., s.75.

²⁹⁰W 1930 roku przy OGPU powołano Główny Zarząd Obozów - Głównoje Uprawljenje Łagierej (GUŁag).

²⁹¹R. Konkwiest: Bolszoj tierror. Florencja 1974, s.962.

²⁹²Patrz: A. Wat: Mój wiek, tom II, Warszawa 1983, s.112.

świadomie uczyniono "niehumanitarną ziemię". Obok zmuszania do pracy (z reguły przekraczającej siły), chronicznego niedożywienia, zimna i niedospania - poniewieranie godności przez niczym nie skrępowanych kryminalistów (urków) i nie mniej okrutnych funkcjonariuszy dozoru²⁹³. Szczególnie haniebną postawą dozoru był stosunek do kobiet, zwłaszcza młodych i bardziej urodziwych. Kirył Iwanow - inżynier elektryk, który wiele lat przepracował w obozach pracy - pisze: "W każdym obozie, w którym osadzone są kobiety, zawsze jawnie funkcjonuje dom rozpusty. Z nałożnic-więźniarek korzystają wszyscy, od naczelnika do ostatniego konwojenta". Jeśli która z pozbawionych wolności odmówi prostytuowania się, i będzie w tym nader konsekwentna, zapozna się z całym spektrum możliwych kar - by w końcu "przejsć pod tramwajem" (zbiorowe i wielokrotne zgwałcenie)²⁹⁴. Oczywiście bezkarnie dla sprawców.

Cechą charakterystyczną terroru było jego wzmaganie się w okresach najtrudniejszych dla władzy bolszewickiej, kiedy spotykały ją niepowodzenia. Tak było na początku lat trzydziestych, gdy polityka ich (szczególnie ekonomiczna: nie wykonany plan pięcioletni, fatalne skutki pierwszych lat kolektywizacji i rozkułaczania) doznawała porażki. Unacznitno to niewydolność systemu i dalsze trwanie jego mógł zapewnić tylko bezwzględny terror. Stosując go w okresie "wielkiego terroru" nadano mu - co było jego specyfiką - ogromny rozgłos. Agresywna propaganda włączała całe społeczeństwo do uczestniczenia w tym wyreżyserowanym spektaklu. Niewątpliwie było to działanie celowe, które doprowadzić miało do wywołania obezwładniającego strachu. Miał uniemożliwić integrację społeczną i jakiegokolwiek zawiązanie więzi międzyludzkich, a tym samym opozycji²⁹⁵. Strach stymulował powszechne donosicielstwo i szpiegomanie, które stały się obowiązkiem obywatelskim.

Sprawa Pawlika Morozowa, którą szczegółowo przedstawił Jurij Drużnikow, była raczej normą niż wyjątkiem²⁹⁶. Donosicielstwo w Rosji ma też swoje uwarunkowania historyczne. Chłop pańszczyźniany nie mógł skarżyć się na swojego pana, poza jednym wyjątkiem - mógł donieść na pana, jeżeli ten popełnił występki przeciwko państwu.

²⁹³Szerzej: E. Ginzburg, *Stroma ściana*. Warszawa 1990. *Passiun*, zwłaszcza w tomie II.

²⁹⁴K. Iwanow, *Eto było na "Wielkich Strojkach"*. W: "Ogoniok" nr 17 z 1990 r., s.13.

²⁹⁵"Zastraszenie stanowi potężny środek polityki. (...) Wojna zwycięska niszczy z reguły jedynie nieznaną część zwyciężonej armii, zastraszając pozostałych, łamiąc ich wolę. Tak samo działała rewolucja: zabija jednostki, zastrasza tysiące". Patrz, L. Trocki : *Tierrorizm i komunizm*. Moskwa 1920, s. 57.

²⁹⁶J. Drużnikow, *Zdrayca nr 1 czyli wniebowzięcia Pawlika Morozowa*. Warszawa 1990.

Psychozę strachu wzmagała propaganda podgrzewając stan permanentnego zagrożenia Związku Radzieckiego z zewnątrz, a także wewnątrz państwa, jakkolwiek zagrożenie takie nie występowało. Towarzyżyły temu wezwania do "czujności klasowej".

Interesującą teorię dotyczącą celów terroru w partii sformułował L. Kołakowski. "Zadaniem czystek - pisze - było (...) zniszczenie ocalałych resztek więzi ideowej w partii; wytłumaczenie partii, że nie ma ona żadnej ideologii i żadnej więzi niezależnej od aktualnych rozkazów; zredukowanie jej do tak samo bezwolnej i rozproszonej masy, jak cała reszta społeczeństwa"²⁹⁷. Wniosek z tego, że kategoria ideologiczna zastąpiona została kategorią interesu, a jedynym jej wyznacznikiem była wierność wodzowi. Zarówno rzeczywiści, jak i potencjalni oponenti musieli zostać unieszkodliwieni. Masowe rugi przeprowadzone w komitetach wszystkich szczebli, w administracji państwowej, w kierownictwach zakładów przemysłowych - podobnie jak w aparacie partii - stwarzały możliwość awansu nowej, mniej doświadczonej, lecz bardziej posłusznej, kadry. Interesujący w tej mierze pogląd wyraził Izaak Deutscher, pisał bowiem: "Terror (...) utrzymywał biurokrację w stanie płynności, stale odnawiając jej skład. Stalin w taki sam autokratyczny, barbarzyński sposób likwidował kiedyś kułaka, jak teraz likwidował zarodek nowej klasy"²⁹⁸.

Dla badających sowietyzm problemem zawsze był pozorny brak oporu ze strony represjonowanych. Można wskazać na kilka przyczyn biernego zachowania. Stosowane tortury w śledztwie z pewnością łamały opór przesłuchiowanych, toteż podpisywali wszystko, co im kazano. Inną metodą wymuszania zeznań był szantaż i groźba represji wobec najbliższych. Niektórzy działacze wysokiego szczebla (np. N. Bucharin i K. Radek) zdawali sobie sprawę z fikcyjności oskarżeń, lecz poddawali się im bez większego oporu. Postawę taką może tłumaczyć próba ocalenia tego, o co walczyli - idei społeczeństwa socjalistycznego pod kierownictwem partii komunistycznej, której reprezentantem i ucieleśnieniem był J. Stalin. Na XIII Zjeździe RKP(b) L. Trocki wypowiedział znamienne słowa: "W ostatecznym wyniku partia ma zawsze rację - mówił - dlatego, że partia jest jedynym instrumentem historycznym, jaki ma proletariąt do realizacji swoich podstawowych zadań (...). Wiem, że nie można mieć racji wbrew partii. Mieć rację można tylko z partią i poprzez partię, ponieważ historia nie stworzyła innych dróg dowodzenia

²⁹⁷L. Kołakowski: op. cit., s.858

²⁹⁸I. Deutscher: *The Prophet Outcast. 1929-1940*. Londyn - Nowy Jork 1963, s.306. Za: R. Miedwiedew: op. cit., tom 2, s.39. Przeciwny J. Deutscherowi wniosek postawił M. Woslenski twierdząc, że J. Stalin likwidując "starą gwardię" rozpoczął budowę nowej klasy - nomenklatury.

racji"²⁹⁹. Wystąpienie przeciwko J. Stalinowi byłoby wystąpieniem przeciwko partii, a wykazanie błędów - jednoznaczne z przekreśleniem swojej dotychczasowej postawy i sensu swojego życia. Drugą przyczyną, co trafnie podkreśla L. Kołakowski, był "paraliż społeczny" tych ludzi, którzy najpierw fabrykowali fikcyjne procesy (lub je akceptowali), wysyłali masowo ludzi na śmierć lub do obozów pracy. Teraz sami dostali się w tryby tego mechanizmu i nie mieli do kogo się odwołać³⁰⁰.

System sowiecki zakładał przejęcie panowania nad "duszą narodu", a w rezultacie ostateczne wykreowanie nowego człowieka, "człowieka sowieckiego". Pod tym kątem funkcjonował mechanizm inżynierii społecznej. W żargonie oficjalnym nosiła ona nazwę "pierekowka dusz"³⁰¹. W praktyce był to człowiek wyizolowany ze świata zewnętrznego, bezwolny, ślepo posłuszny, schowany za "żelazną kurtyną", w warunkach całkowitej atomizacji sowieckiego społeczeństwa³⁰². Oznaczało to rygorystyczną cenzurę, zakaz prywatnych wyjazdów i korespondencji z zagranicą, rozmów z cudzoziemcami. Jednocześnie znaczyło to uporczywe poddawanie jednostronnej propagandzie gloryfikującej "sukcesy" własne i piętnujące "zniewolenie" w kapitalizmie.

Kreowanie nowego człowieka odbywało się przede wszystkim poprzez oświatę, kulturę i rodzinę. Toteż ingerencja w te dziedziny życia społecznego była szczególnie głęboka. 8 czerwca 1922 r. powołano Główny Komitet d/s Prasy oraz Główny Zarząd d/s Literatury i Sztuki (Gławlit), których zadaniem było czuwanie nad treściami ukazującymi się w tych środkach przekazu. O monopolizacji wpływów przez partię świadczy likwidacja w grudniu 1920 r. autonomii "Proletkultu", niezależnej organizacji "robotniczej", kierowanej przez Aleksandra Bogdanowa. Wielu wybitnych przedstawicieli kultury (czasowo lub na zawsze) opuściło Rosję w tym: Marina Cwietajewa, Siergiej Rachmaninow, Igor Strawiński, Włodzimierz Horowitz czy Marc Chagall³⁰³. Jednocześnie był to przecież czas liberalizującego NEP-u, działało 220 prywatnych wydawnictw, a swoją twórczością światowy rozgłos zyskali, żyjąc w ZSRR, Włodzimierz Majakowski, Siergiej Jesienin, Anna Achmatowa, Borys Pasternak, Osip Mandelsztam czy Siergiej Einstein. Mówiąc to

²⁹⁹Za: R. Miedwiediew, op. cit., tom 1, s.103.

³⁰⁰L. Kołakowski: op. cit., s.858. Por. też: A. Wat, s.210-213; B. Baczek: Wyobrażenia społeczne. Warszawa 1994, s.181-182.

³⁰¹Patrz A. Wat, op. cit., s. 27.

³⁰²Termin "żelazna kurtyna" powszechnie używany jest od czasu przemówienia Winstona Churchilla w Fulton w 1946 roku, jednak wcześniej użyty został w artykule pod tym tytułem w 1930 roku w "Literaturnoj gazecie".

³⁰³Patrz: W. Kostikow: Izganije iz raja. W: "Ogoniok" nr 24 z 1990 r., s.14-16.

ostatnie trzeba pamiętać, jaką płacili za to cenę (Majakowski i Jesienin skończyli samobójstwem, Mandelsztam - zmarł w obozie; innych mniej lub bardziej dotkliwie represjonowano). Szczególnie tragiczny był los Maksyma Gorkiego. Wskutek zastosowania odpowiednio dobranych środków "perswazji", wprawdzie zmuszono go do opuszczenia kraju, następnie zwabiono z powrotem, by w końcu uczynić z niego bezwolnego klakiera systemu³⁰⁴. W tryb ideologicznego wychowania włączone zostały też organizacje młodzieżowe: pionierska i Rosyjski Komunistyczny Związek Młodzieży (od 1924 roku Komunistyczny Związek Młodzieży "Komsomol"). Głównym ich celem była indoktrynacja młodego pokolenia, wszakże tym zadaniem przede wszystkim obciążone zostały oświata publiczna i szkolnictwo. Rzecz w tym, że za ostoję burżuazyjnej tradycji i moralności uznano rodzinę. Postanowiono tedy najpierw zniszczyć i wykorzeńić "stare", aby w odpowiednim momencie je przywrócić, ale już w zmienionych warunkach społecznych, przy pełnej kontroli władzy. Mimo to, a może właśnie dlatego, ani organizacje młodzieżowych, ani kadry oświaty i wychowania nie ominęły "czystki" i represje³⁰⁵.

Droga do przejęcia władzy nad "duszą społeczeństwa" wiodła poprzez likwidację Cerkwi. Już dekret z 5 lutego 1918 r. dokonał rozdziału Cerkwi od państwa z równoczesnym pozbawieniem jej statusu prawnego i majątku. W tych warunkach Cerkwi nie mogły tym bardziej ominąć represje. Na porządku dziennym było zamykanie świątyń i aresztowanie kapłanów³⁰⁶. Czymś szczególnie tu znamienym była "schizma" sprokurowana w maju 1922 r. przez patriarchę A. Wwiedeńskiego (Tichon, głowa Cerkwi prawosławnej, w tym czasie przebywał w areszcie domowym). Przy poparciu bolszewików powołał on Najwyższy Zarząd Cerkiewny i "Żywą Cerkiew"³⁰⁷. A ponieważ zabieg ten nie dał spodziewanych rezultatów, reakcja władzy była gwałtowna. W kwietniu 1929 roku wydano represyjne prawo antycerkiewne³⁰⁸. Natomiast w maju 1932 r. ogłoszona została wręcz "pięciolatka antyreligijna", która w założeniach jej pomysłodawców do 1 maja 1937 r. miała wyeliminować w ogóle reli-

³⁰⁴Patrz: W. Kostikow: Iluzjon szczastia. W: "Ogoniok" nr 1 z 1990 r., s.10-14. Do teraz nikt nie potrafi odpowiedzieć na pytanie czy zmarł śmiercią naturalną (tamże, s.14). Że mordowano twórców wielkiego formatu także za czasów W. Lenina świadczy ewidentnie sfingowany proces (z wykonaną karą śmierci włącznie) Mikołaja Gumiljewa latem 1921 r. Patrz: O. Chliebniow, Szagrjeniewyje pierjepljety. W: "Ogoniok" nr 18 z 1990 r., s.13-16.

³⁰⁵Patrz: R. Miedwiediew: op. cit., tom 1, s.402-403.

³⁰⁶W 1922 roku stracono 8100 kapłanów, mnichów i zakonnic. Za: M. Heller, A. Niekricz, op. cit., tom 1, s.111.

³⁰⁷J. Smaga: op. cit., s.63.

³⁰⁸J. Stalin: Dzieła, tom 12, op. cit., s.203.

gię z życia społecznego. W całej rosyjskiej Cerkwi pozostało zaledwie kilkuset całkowicie zniewolonych kapłanów i 7 biskupów (na 163 w 1914 roku). Zamknięto 1000 klasztorów i 60 seminariów³⁰⁹. Życie religijne niemal całkowicie zamarło, a kapłani zostali zepchnięci na dno nędzy. Głód był ich stałym udziałem, wierni niezbyt mogli ich wspierać, sami przecież żyli w niedostatku³¹⁰.

Dopiero po wybuchu wojny z Trzecią Rzeszą, choć nie od razu, sytuacja Cerkwi ulegnie zmianie. 4 września 1943 r. J. Stalin przyjął na audiencji metropolitę Siergieja i zezwolił na wybór "Świętego Synodu", a także na otwarcie Instytutu Teologicznego. Było to, oczywiście, ustępstwo jedynie taktyczne, ale rosyjska Cerkiew prawosławna nie byłaby tym, czym była przez wieki, żeby natychmiast nie przyłgnęła do władzy. Toteż patriarcha Moskwy ("i Wsiej Rusi") Aleksiej nazywał Stalina wybrańcem Boga, "którego Majestat Boży wyróżnił, aby prowadził naszą Ojczyznę drogą szczęśliwości i chwały"³¹¹. Prawdziwą relację między Cerkwią a państwem sowieckim najlepiej chyba określał jej stosunek do organów KGB, które nie tylko często wtrącały się do spraw cerkiewnych natury czysto religijnej, ale też ulegały temu "wtrącaniu się", lub nawet o nie zabiegały. Straszak wszechmocy organów bezpieczeństwa jeszcze w pierwszej połowie lat osiemdziesiątych paraliżował wolę hierarchów rosyjskiej Cerkwi prawosławnej³¹².

C. Kształt ostateczny systemu

Założenia doktrynalne systemu, które legły u podstaw budowy nowego państwa, przewidywały likwidację źródła antagonizmów społecznych, jakie niosła ze sobą prywatna własność środków produkcji. Celem było zatem osiągnięcie "przedklasowej" jedności interesów społecznych. Realizacji tego celu podporządkowane były jedne z pierwszych decyzji podjętych po przejęciu władzy. Jednakże dość szybko okazało się, że projekcja ta nie potwierdza się. Sprzeczności interesów nawarstwiały się i nie ograniczały się tylko do burżuazji i ziemiaństwa. Jednym z pierwszych sygnałów były przegrane wybory do Konstytuanty, co realnie zagroziło koniecznością oddania władzy. W początkowym okresie, w sferze politycznej zabezpieczeniem władzy były rady delegatów, a w sferze

³⁰⁹J. Smaga, op. cit., s.134-135.

³¹⁰Patrz: I. Karpow, Zapiski liszenca. W: "Ogoniok" nr 29 z 1990 r., s.13-15, 28-29.

³¹¹A. Nieżnyj, op. cit., s.23.

³¹²Ibidem.

gospodarczej tzw. "kapitalizm państwowy". Zmiany, które w tym systemie następowały wskutek nieprzewidzianych trudności (bunty chłopskie, wojna domowa, obca interwencja), miały charakter żywiołowy. Ujawniły także istnienie nieprzezwyciężonych interesów poszczególnych klas społecznych. W ówczesnym czasie, próba realizacji celów bez ich poparcia przymusem bezpośrednim - nie udała się; groziła bolszewikom utrata władzy. Dlatego też musieli dokonać zmian w funkcjonowaniu systemu. Rady Delegatów Robotniczych, Chłopskich i Żołnierskich były organizacjami demokratycznymi i tworzonymi oddolnie. W porewolucyjnej rzeczywistości mogły łatwo zostać - przy niemożności osiągnięcia jedności interesów społecznych - opanowane przez przeciwników. Było to prawdopodobne wobec ewidentnie niskiej kulturze mas, ich chwiejności i łatwego ulegania demagogii.

Zmiany w funkcjonowaniu organów państwa wniosła konstytucja uchwalona w lipcu 1919 r. Rozstrzygnięcia jej zmierzały ku centralizowaniu decyzji. Stąd szerokie uprawnienia Rady Komisarzy Ludowych, centralnego organu wykonawczego, kosztem Zjazdu Rad i Centralnego Komitetu Wykonawczego³¹³. Uprawnienia te szły daleko; prawnie umożliwiały nawet ingerencję w działalność rad niższych szczebli. Konstytucyjna zasada hierarchiczności struktur rad, bez ścisłego określenia wzajemnych stosunków między nimi, znacznie przyczyniła się do spadku znaczenia organów wybieralnych. W tym tkwiło również źródło fikcyjności wyborów. Jednak, jak stwierdził L. Kołakowski, "W rzeczywistości owe wybory są ważne, gdyż czynią wszystkich obywateli uczestnikami i współbudowniczymi tej samej fikcji, tej samej rzeczywistości pozornej, która przez to samo przestaje być całkowicie pozorna"³¹⁴. Co więcej instrukcja wyborcza uprawniała komisarza wyborów do eliminacji z procedury wyborczej przeciwników rad. Aparat rad wyższego stopnia też mógł unieważnić wybory. Z tych możliwości skrupulatnie korzystano. Efektywnym sposobem penetracji rad, obok systemu nomenklatur, było tworzenie unii personalnych, dzięki czemu zapewniono kontrolę, a także transmisję dyrektyw partyjnych (formalną kontrolę nad organami państwowymi partia uzyskała również dzięki fuzji organów kontrolnych partii i państwa).

Znamiennym dla logiki formowania systemu bolszewickiego pierwszych lat było zniesienie legalnej opozycji. Nie przywrócono jej także w okresie NEP-u, zatem po zakończeniu wojny domowej. Stało się tak dlatego, że wpływy opozycji były na tyle znaczące, że bolszewicy nie

³¹³Sownarkom m.in. uzyskał (na podstawie art.41) prawo wydawania dekretów. Por. J. Drygałski, J. Kwaśniewski: op. cit., s.86.

³¹⁴L.Kołakowski: op.cit., s.859.

byli pewni swej władzy; nawet wtedy, gdy mogli dobrowolnie zaniechać drakońskiej polityki "komunizmu wojennego"³¹⁵. Zdawało się im, że w nowych warunkach opozycja mogłaby łatwo znaleźć oparcie społeczne i ekonomiczne. Utrzymywali więc dyktaturę własną pod szyldem "dyktatury proletariatu".

Rozszerzenie zakresu władzy i funkcji sprawowanych przez partię nieuchronnie prowadziło do rozrostu biurokracji partyjnej. Coraz wyraźniej zaznaczała się przewaga aparatu partyjnego nad ciałami obieralnymi. Przeniesienie płaszczyzn mediacji do partii przy jednoczesnym likwidowaniu ich poza partią, stwarzało niekorzystną sytuację dla jedności partii: powstawanie ugrupowań frakcyjnych podważających "linię generalną". Stąd uchwała X Zjazdu partii o zakazie działań stwarzających możliwość zawiązywania się frakcji. Nadal istniały jednak sprzeczności interesów społecznych, usprawiedliwiające "rządy twardej ręki" w imieniu mas, zwłaszcza proletariatu, którego się obawiano.

Wyniki polityki NEP-u z punktu widzenia doktryny nie były zachęcające. Nie osiągnięto najważniejszego celu - integracji gospodarczej sektora państwowego z prywatnym (głównie w rolnictwie). Preferencje sektora państwowego okazały się zbyt mało atrakcyjne, aby skłonić tych drugich do dobrowolnego przechodzenia do struktury o charakterze uspołecznionym (socjalistycznym). NEP nie rozwiązał także doktrynalnego problemu - rozwoju przemysłu. Stąd wszelkie rozstrzygnięcia powzięte pod koniec lat dwudziestych miały przede wszystkim podłoże doktrynalne, z naczelnym zadaniem budowy jedności interesów społecznych włącznie. Zadanie to realizowała przede wszystkim partia, która już wtedy posiadała całkowitą kontrolę nad organami państwa, po uprzednim dostosowaniu struktur partyjnych i państwowych umożliwiających sterowanie gospodarką, opanowanie aparatu przemocy i zapewnienie sobie monopolu na informację i indoktrynację. Reszta - to tylko kwestia doboru form i metod działania.

Posługując się kategorią interesu nasuwa się zasadne pytanie: o czyje interesy chodzi? Leszek Kołakowski adresatów tych interesów wskazuje jednoznacznie: "jedyną siłą aktywną i zdolną do inicjatywy społecznej była biurokracja państwowa(...) i dalszy rozwój systemu odzwierciedlał jej interesy i dążenie do ekspansji. Likwidacja NEP-u i przymusowa kolektywizacja (...) leżały w naturalnej tendencji ustroju i w interesach jego jedynej czynnej warstwy"³¹⁶. Dalej autor ten pisze:

³¹⁵Alexis de Tocqueville słusznie bowiem odnotował, że "lud, który bez skargi, jakby obojętnie, znosił najuczciwszą prawa - odrzuca je gwałtownie, kiedy ciężar ich nieco zelżeje (...) najniebezpieczniejszą chwilą dla złego rządu bywa zwykle ta, w której zaczyna wprowadzać reformy". A. de Tocqueville: Dawny ustrój i rewolucja. Warszawa 1970, s.67.

³¹⁶L. Kołakowski: op. cit., s.916.

"Biurokracja sowiecka - jest kolektywnym dyspozytorem wszystkich zasobów produkcyjnych społeczeństwa, chociaż to jej prawo nie jest zapisane notarialnym dokumentem, a tylko wynika z założeń ustroju. Prawo rozporządzania środkami produkcji nie różni się istotnie od prawa ich posiadania, jeśli kolektywny właściciel jest nieusuwalny w ramach istniejących form prawnych i jeśli nie ma innego legalnego właściciela, który mógłby go usunąć"³¹⁷.

Jeszcze bardziej radykalny pogląd zaprezentował L. Nowak. "Klasa panująca społeczeństwa socjalistycznego - pisze ten z kolei autor - może być identyfikowana z hierarchią egzekutyw partii komunistycznej (...). Aparat państwowy (a także gospodarczy i kulturalny) natomiast zajmują pozycję rządców podporządkowanych odpowiednim ogniwom aparatu partyjnego. Władza polityczna decyduje pozostając w cieniu, rządcy podpisują nie swoje decyzje. Więcej, stosunek między partyjnym rdzeniem hierarchii, a państwowym obrzeżem jest stosunkiem zniewolenia. (...) twierdzenie, że właśnie nomenklatura jest »klasą panującą« w socjalizmie, jest (...) nieporozumieniem"³¹⁸.

Proces budowy sztucznej (sterowanej odgórnie) jedności interesów społecznych zasadniczo został osiągnięty przy końcu lat trzydziestych. Zbudowano "docelową" strukturę społeczeństwa, rozwijającego się we wszystkich sferach produkcji. Omnipotencja państwa, skutecznie kierowanego przez "nieomylną partię", osiągnęła niemal fazę doskonałości. Dążąc do realizacji jednej zasady doktrynalnej czyniono to jednak kosztem innej; mianowicie państwo jako twór "sprzeczności klasowych", zamiast obumierać wraz z przewyciężeniem "burżuazji", w Związku Radzieckim - rozwijało się, potężniało. J. Stalin tłumaczył ten proces stosunkami obiektywnymi (okrażeniem kapitalistycznym i budową socjalizmu w jednym kraju). Co więcej, stwierdzał, że państwo "staje się ogromną, aktywną siłą, aktywnie dopomaga (...) bazie w ukształtowaniu się i utrwaleniu, czyni wszystko, aby dopomóc nowemu ustrojowi w dobieganiu i zlikwidowaniu starej bazy i starych klas"³¹⁹. Natomiast na XVI Zjeździe WKP(b) w typowo "dialektyczny" sposób wyjaśniał: "Jesteśmy za obumieraniem państwa. I jesteśmy zarazem za umacnianiem dyktatury proletariatu, będącej najsilniejszą i najpotężniejszą władzą spośród wszystkich władz państwowych, które dotychczas istniały. Najwyższy rozwój władzy państwowej w celu przygotowania warunków do obumierania władzy państwowej - oto sformułowanie marksistowskie. Zawiera to »sprzeczność«? Tak, zawiera »sprzeczność«. Ale sprzeczność

³¹⁷ Ibidem, s.921. Por. też: J. Kuroń, K. Modzelewski: List do partii. Paryż 1966, s.12-13.

³¹⁸ L. Nowak: U podstaw teorii socjalizmu. Tom 3. Dynamika władzy. Poznań 1991, s.215.

³¹⁹ J. Stalin: Marksizm a zagadnienia językoznawstwa. Warszawa 1953, s.6.

ta jest sprzecznością realną i całkowicie odzwierciedla dialektykę marksofską"³²⁰.

W rzeczy samej natomiast - został zbudowany system "dwoistego państwa" (dual state), państwa "wyższej konieczności", o którym Jadwiga Staniszkis trafnie pisze: "Dwoiste państwo jest tworem monolitycznym, rozszczepiającym się w pewnych sytuacjach (tylko - R.Z.) na dwa segmenty, które stosują odmienne zasady rządzenia (...), państwo prerogatywne, tak można bowiem za Fraenklem określić ów monolit - przyznaje sobie prawo realizowania »dobra publicznego« (które samo definiuje), uchyla zaś wobec siebie obowiązek stosowania się do ograniczających formuł prawnych. Odrzuca też z założenia wszelką regulację prawną samego siebie"³²¹. Ponieważ w państwie tego typu wszechwładna jest ekipa sprawująca efektywne rządy, szczególnie ważna jest struktura jej politycznego myślenia. Jeśli u steru znajdują się, jak to miało miejsce w Rosji po Rewolucji Październikowej, ludzie o mentalności azjatyckiego despotyzmu z nawarstwieniem cesaropapizmu bizantyjskiego, wyzuja społeczeństwo z jakichkolwiek praw, a kraj zamienia w wielki obóz koncentracyjny. Jawi się autentyczne, w rozumieniu dosłownym "imperium zła", w którym człowiek (jednostka) staje się rzeczą, przydatną lub zawadzącą i adekwatnie do tych ocen będzie traktowana. "Archipelag Gułag" był tego tylko przerażającą Zachód ilustracją i stąd wielce uzasadniony był sprzeciw opozycji antykomunistycznej i większości społeczeństwa polskiego wobec narzucania organizacji życia społecznego według tych dobrze jej znanych zasad sowieckich.



³²⁰J. Stalin: Dzieła, tom 12. Op. cit., s.367.

³²¹J. Staniszkis: Ontologia socjalizmu. Warszawa 1989, s.72.

Bibliografia

Prasa

- Awtorchanow A.: Proischożdienije partokratii. "Oktiabr", nr 2, 1971.
Chliebniow O.: Szagrjieniewyje pierjepljety. W: "Ogoniok" nr 18 z 1990 .
Chruszczow N.: Wspominanija. W: "Ogoniok" nr 5 z 1990 .
Dembiński L.: Prawo i władza. W: "Aneks" nr 20, 1979.
Ewidencja Berii. W: "Karta" nr 11 z 1993 .
Flaszyn L.: Zoilowe diagnozy i prorocstwa. W: "Życie Literackie" nr 50 z 1953.
Gacki S.: Paszportyzacja. W: "Karta" nr 10 z 1993 .
Gawriłow J.: Wola naroda? w: "Ogoniok" nr 11 z 1990.
Iwanow K.: Eto było na "Wielikich Strojkach". W: "Ogoniok" nr 17 z 1990.
Jedlicki W.: Chamy i Żydy. W: "Kultura" nr 12/182, Paryż 1962.
Jezierski A.: Społeczeństwo polskie po II wojnie światowej. W: "Miesięcznik Literacki" nr 5, 1988.
Karpow I.: Zapiski liszenca. W: "Ogoniok" nr 29 z 1990 .
Kostikow W.: Iljuzion szcastia. W: "Ogoniok" nr 1 z 1990 .
Kostikow W.: Izgnanije iz raja. W: "Ogoniok" nr 24 z 1990 .
Kostikow W.: Sled ot szlapy Ju.O. W: "Ogoniok" nr 10 z 1990 .
Lenin W.: List do przyjaciela w Zurychu, 10 czerwca 1921 r. W: "Dziś" nr 7 (22) z 1992 .
Łazariew L.W.: O sootnoszeniu zakona i ukaza. W: "Sowietskoje gosudarstwo i prawo". nr 5 z 1965 .
Nieżnyj A.: Wazwraszczienije błudnogo syna. W: "Ogoniok" nr 15 z 1990.
Pietrow R., Czernyj A.: Czernaja sotnia. W: "Ogoniok" nr 20 z 1990 .

Publikacje

- Achmatowicz A.: Rewolucja wolności. Warszawa 1990 .
Arendt H.: Korzenie totalitaryzmu. Tom 1-2, Warszawa 1989.
Baczkowski B.: Wyobrażenia społeczne. Warszawa 1994.
Bakunin M.: Pisma wybrane. Tom 1. Warszawa 1965.
Baszkiewicz J., Meller S.: Rewolucja francuska 1789-1794. Społeczeństwo obywatelskie. Warszawa 1983.
Bazyłow L.: Dzieje Rosji. 1801-1917. Warszawa 1970.
Bazyłow L.: Historia Rosji. Tom 1-2. Warszawa 1983.
Carrere D'encausse H.: Bolszewicy i narody. Warszawa 1992.
Chruszczow N.S.: O kulcie jednostki i jego następstwach. Warszawa 1956.
Ciołkosz A.: Róża Luksemburg a rewolucja rosyjska. Paryż 1961.
Conquest R.: Bolszoj tierror. Florencja 1974.
Conquest R.: Stalin i zabójstwo Kirowa. Warszawa 1989.
de Custine A.: Listy z Rosji. Rosja w 1839 roku. Warszawa 1991.
Czubiński A.: Rewolucja Październikowa w Rosji i ruchu rewolucyjne w Europie lat 1917-1921. Poznań 1988.
Danielou J., Marrou H.J.: Historia Kościoła. Tom 1. Od początków do roku 600. Warszawa 1986.
Deutscher I.: The Prophet Outcast 1020-1940. Londyn - Nowy Jork 1963.
Djilas M.: Rozmowy ze Stalinem. Paryż 1962.
Dmitrow E.: Bilans otwarcia. Warszawa 1992.
Drużnikow J.: Zdrajca nr 1 czyli wniebowzięcie Pawlika Morozowa. Warszawa 1990.

- Fuller L.: Moralność prawa. Warszawa 1978.
- Furet F.: Przeszłość pewnego złudzenia. Esej o idei komunistycznej w XX w. Warszawa 1996.
- Gołuchowski J.: Rozbiór kwestii włościańskiej w Polsce i w Rosji w r. 1850. Poznań 1851.
- Grünberg K., Serczyk J.: Czwarty rozbiór Polski. Warszawa 1990.
- Heller M., Niekricz A.: Utopia u władzy. Historia Związku Sowieckiego. Warszawa 1987.
- Kamiński A.J.: Koszmar niewolnictwa. Warszawa 1990.
- Kamiński M.K.: Od wojny do zniewolenia. Warszawa 1992.
- Keller J.: Prawosławie. Warszawa 1982.
- Kiryłowicz S.: Prawosławie. W: Zarys dziejów religii. Warszawa 1986.
- Knowles M.D., Obolensky D.: Historia Kościoła. Tom 2, Warszawa 1988.
- Kołakowski L.: "Diabeł w historii". W: Stalin i stalinizm. Rozmowy George' a Urbana.
- Kołakowski L.: Główne nurty marksizmu. Warszawa 1989.
- Koranyi K.: Powszechna historia prawa. Warszawa 1976.
- Korolenko Wł.: Pisma k Łunaczarskiemu. Paryż 1922.
- Kucharzewski J.: Od białego do czerwonego caratu. Gdańsk 1990.
- Leszczenko P.: Historia gospodarcza ZSRR. Tom 2. Kapitalizm. Warszawa 1956.
- Lenin W.: O ciągnącym wstecz nurcie w rosyjskiej socjaldemokracji. W: Dzieła, tom 4. Warszawa 1953.
- Lenin W.: List do towarzysza o naszych zadaniach organizacyjnych. W: Dzieła, tom 6. Warszawa 1952.
- Lenin W.: Uwagi do opracowania programu SDPRR. W: Dzieła, tom 6. Warszawa 1951.
- Lenin W.: Krok naprzód, dwa kroki wstecz. W: Dzieła, tom 7. Warszawa 1951.
- Lenin W.: Rewolucyjna demokratyczna dyktatura proletariatu i chłopstwa. W: Dzieła, tom 8. Warszawa 1955.
- Lenin W.: Zwycięstwo kadetów a zadania partii robotniczej. W: Dzieła, tom 10. Warszawa 1955.
- Lenin W.: Do sekretarza "Ligi propagandy socjalistycznej". W: Dzieła, tom 21. Warszawa 1951.
- Lenin W.: Krach II Międzynarodówki. W: Dzieła, tom 21. Warszawa 1951.
- Lenin W.: Wyniki dyskusji o samookreśleniu. W: Dzieła, tom 22. Warszawa 1950.
- Lenin W.: Listy z daleka. List 1. Pierwszy etap pierwszej rewolucji. W: Dzieła, tom 23. Warszawa 1951.
- Lenin W.: Odpowiedź P.Kijewskiemu (J.Piatakowowi). W: Dzieła, tom 23. Warszawa 1951.
- Lenin W.: O karykaturze marksizmu i o "imperialistycznym ekonomizmie". W: Dzieła, tom 23. Warszawa 1951.
- Lenin W.: Pożegnalny list do robotników szwajcarskich. W: Dzieła, tom 23. Warszawa 1951.
- Lenin W.: Listy o taktyce. W: Dzieła, tom 24. Warszawa 1952.
- Lenin W.: Materiały do rewizji programu partyjnego. W: Dzieła, tom 24. Warszawa 1952.
- Lenin W.: O zadaniach proletariatu w obecnej rewolucji. W: Dzieła, tom 24. Warszawa 1952.
- Lenin W.: Zadania proletariatu w naszej rewolucji. W: Dzieła, tom 24. Warszawa 1952.
- Lenin W.: I Ogólnorosyjski Zjazd Rad Delegatów Robotniczych i Żołnierskich. 2-24 czerwca 1917. W: Dzieła, tom 25. Warszawa 1951.
- Lenin W.: Państwo a rewolucja. W: Dzieła, tom 25. Warszawa 1951.
- Lenin W.: Drugi Ogólnorosyjski Zjazd Rad Delegatów Robotniczych i Żołnierskich 25-26 października (7- 8 listopada) 1917 r. Dekret o pokoju. Dekret o ziemi. W: Dzieła, tom 26. Warszawa 1953.
- Lenin W.: Czy bolszewicy utrzymają władzę państwową? W: Dzieła, tom 26. Warszawa 1953.
- Lenin W.: Dekret o aresztowaniu przywódców wojny domowej przeciw rewolucji. W: Dzieła, tom 26. Warszawa 1953.
- Lenin W.: Posiedzenie WCIK 1 (14) grudnia 1917 r. Przemówienie w sprawie Zgromadzenia Ustawodawczego. W: Dzieła, tom 26. Warszawa 1953.
- Lenin W.: Projekt dekretu o wprowadzeniu w życie nacjonalizacji banków i niezbędnych w związku z tym zarządzeniach. W: Dzieła, tom 26. Warszawa 1953.

- Lenin W.: Rezolucja KC SDPRR(b) w sprawie opozycji w łonie KC uchwalona 2(15) listopada 1917 r. W: Dzieła, tom 26. Warszawa 1953.
- Lenin W.: Trzeci Ogólnorosyjski Zjazd Rad Delegatów Robotniczych, Żołnierskich i Chłopskich 10-18 (23-31) stycznia 1918 r. Sprawozdanie z działalności Rady Komisarzy Ludowych 11(24) stycznia. W: Dzieła, tom 26. Warszawa 1953.
- Lenin W.: Najbliższe zadania władzy radzieckiej. W: Dzieła, tom 27. Warszawa 1954.
- Lenin W.: Pierwotny szkic artykułu "Najbliższe zadania władzy radzieckiej". W: Dzieła, tom 27. Warszawa 1954.
- Lenin W.: Przemówienie wygłoszone w moskiewskiej Radzie Delegatów Robotniczych, Chłopskich i Armii Czerwonej 23 kwietnia 1918 r. W: Dzieła, tom 27. Warszawa 1954.
- Lenin W.: Siódmy Zjazd RKP(b) 6-8 marca 1918 r. W: Dzieła, tom 27. Warszawa 1954.
- Lenin W.: Siódmy Zjazd RKP(b) 6-8 marca 1918 r. Szkic projektu programu. W: Dzieła, tom 27. Warszawa 1954.
- Lenin W.: Referat na II Ogólnorosyjskim Zjeździe Związków Zawodowych 20 stycznia 1919 r. W: Dzieła, tom 28. Warszawa 1954.
- Lenin W.: Rewolucja proletariacka a renegat Kautsky. W: Dzieła, tom 28. Warszawa 1954.
- Lenin W.: Towarzysze robotnicy! Ruszamy w ostatni, decydujący bój! W: Dzieła, tom 29. Warszawa 1954.
- Lenin W.: VIII Ogólnorosyjska Konferencja RKP(b) 2-4 grudnia 1919 r. Sprawozdanie polityczne Komitetu Centralnego wygłoszone 2 grudnia. W: Dzieła, tom 29. Warszawa 1956.
- Lenin W.: Projekt (lub tezy) odpowiedzi RKP na list Niezależnej Socjaldemokratycznej Partii Niemiec. W: Dzieła, tom 29. Warszawa 1956.
- Lenin W.: Przemówienia wygłoszone 18 listopada 1919 r. na I ogólnorosyjskiej naradzie poświęconej działalności partyjnej na wsi. W: Dzieła, tom 29. Warszawa 1956.
- Lenin W.: O państwie. W: Dzieła, tom 30. Warszawa 1957.
- Lenin W.: "IX Zjazd RKP(b)". W: Dzieła, tom 30. Warszawa 1957.
- Lenin W.: Dziecięca choroba „lewicowości” w komunizmie. W: Dzieła, tom 31. Warszawa 1955.
- Lenin W.: Przemówienie na IX Ogólnorosyjskiej Konferencji RKP(b) 22 września 1920 r. W: Dzieła, tom 31. Warszawa 1955.
- Lenin W.: Przemówienie na zjeździe robotników i pracowników przemysłu garbarskiego 2 października 1920 r. W: Dzieła, tom 31. Warszawa 1955.
- Lenin W.: Kryzys partii. W: Dzieła, tom 32. Warszawa 1956.
- Lenin W.: X Ogólnorosyjska Konferencja RKP(b). W: Dzieła, tom 32. Warszawa 1956.
- Lenin W.: II Ogólnorosyjski zjazd górników. Przemówienie końcowe po dyskusji nad referatem o roli i zadaniach związków zawodowych na posiedzeniu frakcji komunistycznej zjazdu 24 stycznia. W: Dzieła, tom 32. Warszawa 1956.
- Lenin W.: O związkach zawodowych, o chwili bieżącej i o błędach Trockiego. W: Dzieła, tom 32. Warszawa 1956.
- Lenin W.: Rozporządzenie RPO (Rady Pracy i Obrony) dla terenowych instytucji radzieckich. W: Dzieła, tom 32. Warszawa 1956.
- Lenin W.: X Zjazd RKP(b) 8-16 marca 1921 r. W: Dzieła, tom 32. Warszawa 1956.
- Lenin W.: Jak powinniśmy zreorganizować inspekcję robotniczo-chłopską. W: Dzieła, tom 33. Warszawa 1957.
- Lenin W.: IV Kongres Międzynarodówki Komunistycznej 5 listopada - 5 grudnia 1922 r. Pięć lat rewolucji rosyjskiej a perspektywy rewolucji światowej. W: Dzieła, tom 33. Warszawa 1957.
- Lenin W.: Lepiej mniej, ale lepiej. W: Dzieła, tom 33. Warszawa 1957.
- Lenin W.: List do D.I. Kurskiego. W: Dzieła, tom 33. Warszawa 1957.
- Lenin W.: Nowa polityka ekonomiczna a zadania komitetów polityczno-oświatowych. W: Dzieła, tom 35. Warszawa 1957.
- Lenin W.: "Nowe czasy, stare błędy w nowej postaci". W: Dzieła, tom 33. Warszawa 1957.
- Lenin W.: O wewnętrznej i zagranicznej polityce republiki. W: Dzieła, tom 33. Warszawa 1957.

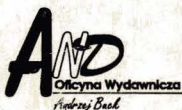
- Lenin W.: XI Zjazd RKP(b). Sprawozdanie polityczne Komitetu Centralnego RKP(b) 27 marca. W: Dzieła, tom 33. Warszawa 1957.
- Lenin W.: List do D.J. Kurskiego. W: Dzieła, tom 35. Warszawa 1957.
- Lenin W.: List do Zjazdu. W: Dzieła, tom 36. Warszawa 1958.
- Lenin W.: Telegram do J.B. Bosz. 9 sierpnia. W: Dzieła, tom 36. Warszawa 1958.
- Lenin W.: Projekt uchwały Rady Komisarzy Ludowych w sprawie zasobu towarowego. W: Dzieła, tom 42. Warszawa 1970.
- Lenin W.: Do Gorkiego. W: Dzieła, tom 44. Warszawa 1973 r.
- Lenin W.: Do F. Dzierżyńskiego. W: Dzieła, tom 45. Warszawa 1975.
- Lewickij B.: Terror i rewolucja. Paryż 1965.
- Marks K., Engels F.: Odpowiedź korespondenta znad Mozeli. W: Dzieła, tom 1. Warszawa 1976.
- Marks K., Engels F.: Ideologia niemiecka. W: Dzieła, tom 3. Warszawa 1975.
- Marks K., Engels F.: Manifest Partii Komunistycznej. W: Dzieła, tom 4. Warszawa 1962.
- Marks K., Engels F.: Nędza filozofii. Odpowiedź na "Filozofię nędzy" pana Proudhona. W: Dzieła, tom 4. Warszawa 1962.
- Marks K., Engels F.: Przedmowy do "Manifestu Partii Komunistycznej". (Przedmowa do wydania rosyjskiego z roku 1882). W: Dzieła, tom 4. Warszawa 1962.
- Marks K., Engels F.: Osiemnasty brumaire' a Ludwika Bonaparte. W: Dzieła, tom 8. Warszawa 1964.
- Marks K., Engels F.: Rewelacje z dziejów dyplomacji XVIII wieku. W: Dzieła, tom 12. Warszawa 1967.
- Marks K., Engels F.: Przyczynek do krytyki ekonomii politycznej. W: Dzieła, tom 13. Warszawa 1966.
- Marks K., Engels F.: Rozwój socjalizmu od utopii do nauki. W: Dzieła, tom 19. Warszawa 1972.
- Marks K., Engels F.: Uwagi na marginesie programu Niemieckiej Partii Robotniczej. W: Dzieła, tom 19. Warszawa 1972.
- Marks K., Engels F.: Anty-Düring. W: Dzieła, tom 20. Warszawa 1972.
- Marks K., Engels F.: Pochodzenie rodziny, własności i państwa. W: Dzieła, tom 21. Warszawa 1969.
- Marks K., Engels F.: Kapitał, Krytyka ekonomii politycznej (Tom III). Księga trzecia. Proces produkcji kapitalistycznej jako całość (część druga). W: Dzieła, tom 25 (część II). Warszawa 1984.
- Marks K., Engels F.: Marks do Józefa Wedemeyera w Nowym Jorku (5 marca 1852 r.) W: Dzieła, tom 28. Warszawa 1970.
- Marks K., Engels F.: Marks do redakcji "Otoczestwienyje zapiski". W: Listy wybrane. Warszawa 1951.
- Mercier J.: Dwadzieścia wieków historii Watykanu. Warszawa 1986.
- Miedwiediew R.: Pod osąd historii. Tom 1-2. Warszawa 1990.
- Miheln M.: Stalin. Warszawa 1990.
- Montesquieu Ch.: O duchu praw. Warszawa 1957.
- Nowak L.: U podstaw teorii socjalizmu. Tom 1-3. Poznań 1991.
- Ochmański J.: Feliks Dzierżyński. Wrocław 1987.
- Orzechowski M.: Polityka władza panowanie w teorii Maxa Webera. Warszawa 1984.
- Pipes R.: Rewolucja rosyjska. Warszawa 1994.
- Pipes R.: Rosja carów. Warszawa 1990.
- Pawłowski A.: Terroryzm w Europie XIX - XX wieku. Zielona Góra, 1984.
- Pawłowski A. (red.) Wiedza o państwie. Zielona Góra 1992.
- Rahner H.: Kościół i państwo we wczesnym chrześcijaństwie. Warszawa 1986.
- Ratyński W.: PZPR i związki zawodowe. W: Ruch robotniczy w Polsce Ludowej. Warszawa 1980.

- Rosyjska myśl filozoficzna i społeczna (1825-1861). Wybrane teksty z historii filozofii. Warszawa 1961.
- Sczaniecki M.: Powszechna historia państwa i prawa. Warszawa 1979.
- Seidler G.: Przedmarksowska myśl polityczna. Kraków 1985.
- Serczyk W.: Piotr I Wielki. Wrocław 1990.
- Sieńko L.: Ekonomia i polityka w teoriach sowietologów anglosaskich. Warszawa 1979.
- Sikorski C.: Cienie NEP-u. Warszawa 1986.
- Smaga J.: Narodziny i upadek imperium. ZSRR 1917-1991. Kraków 1992.
- Sowieckie gospodarstwo i prawo. Moskwa 1965.
- Stachniuk J.: Zagadnienie totalizmu. Wrocław 1990.
- Stalin i stalinizm. Rozmowy George'a Urbana. (b.m.d.w.)
- Stalin J.: Marksizm a zagadnienia językoznawstwa. Warszawa 1953.
- Stalin J.: O projekcie konstytucji ZSRR. W: Zagadnienia leninizmu. Warszawa 1949.
- Stalin J.: O politycznej strategii i taktyce komunistów rosyjskich. W: Dzieła, tom 5. Warszawa 1950.
- Stalin J.: Na zgon Lenina (przemówienie na II Wszechzwiązkowym Zjeździe Rad 26 stycznia 1924 r.) W: Dzieła, tom 6. Warszawa 1951.
- Stalin J.: O podstawach leninizmu. W: Dzieła, tom 6. Warszawa 1951.
- Stalin J.: W sprawie rządu robotniczo-chłopskiego (W odpowiedzi Dmitriewowi). W: Dzieła, tom 9. Warszawa 1951.
- Stalin J.: O industrializacji i problemie zbożowym. (Przemówienie wygłoszone 9 lipca 1928 r.) W: Dzieła, tom 11. Warszawa 1951.
- Stalin J.: List do tow. Bezymieńskiego. W: Dzieła, tom 12. Warszawa 1951.
- Stalin J.: O odchyleniu prawicowym w WKP(b). (Przemówienie na plenum KC I CKK WKP(b) w kwietniu 1929 r.) W: Dzieła, tom 12. Warszawa 1951.
- Stalin J.: Sprawozdanie polityczne Komitetu Centralnego na XVI Zjeździe WKP(b) (27 czerwca 1930 r.). W: Dzieła, tom 12. Warszawa 1951.
- Stalin J.: W kwestii polityki agrarnej ZSRR. (Przemówienie wygłoszone na konferencji agrarników-marksistów 27 grudnia 1929 r.). W: Dzieła, tom 12. Warszawa 1951.
- Stalin J.: "O niektórych problemach historii bolszewizmu" W: Dzieła, tom 13. Warszawa 1951.
- Staniszki J.: Ontologia socjalizmu. Warszawa 1989.
- Temkinowa H.: Bakunin i antynomie wolności. Warszawa 1964.
- de Tocqueville A.: Dawny ustrój i rewolucja. Warszawa 1970.
- Toynbee A.J.: Cywilizacja w czasie próby. Warszawa 1991.
- Trocki L.: Terrorizm i komunizm. Moskwa 1920.
- Trocki L.: Zdradzona rewolucja. Warszawa 1991.
- Tucker R.C.: "Wielu Leninów?" W: Stalin i stalinizm. Rozmowy George'a Urbana.
- Uspienski B.A., Żywow W.M.: Car i Bóg. Warszawa 1992.
- Waldenberg M.: Rewolucja i państwo w myśli politycznej W. Lenina. Warszawa 1978.
- Waldenberg M.: Wzloty i upadek Karola Kautsky'ego. Tom 1. Kraków 1972.
- Walicki A.: Marksizm i skok do królestwa wolności. Dzieje komunistycznej utopii. Warszawa 1996.
- Wiatr J.J.: Zmierzch systemu. Warszawa 1991.
- Wilk M.: Człowiek i stal. Warszawa 1988.
- Wołkogonow D.: Triumf i tragedia. Tom 1-4 Moskwa 1989.
- Wójcik Z.: Dzieje Rosji 1533-1801. Warszawa 1971.
- Zamkowski W.: Dyktatura, suwerenność, demokracja. Warszawa 1984.
- Zand H.: Lenińska koncepcja partii. Warszawa 1977.
- Zaremba P.: Historia dwudziestoletnia 1918-1939. Wrocław 1991.
- Zaremba Z.: Wojna i konspiracja. Londyn 1957.
- Zawadzka B.: Przedstawicielstwo w państwie socjalistycznym. Warszawa 1976.

Spis treści

Wstęp	5
U źródeł systemu sowieckiego	9
1. Teoretyczne podstawy sowietyzmu	9
A. Marksowska koncepcja systemu	9
B. Lenin i jego wizja rewolucji	16
2. Historyczne uwarunkowania sowietyzmu	26
A. Wpływy bizantyjskie na system polityczny w Rosji	26
B. Tradycje rosyjskiego despotyzmu	33
3. Legitymizacja władzy bolszewickiej	44
Stalinowski system polityczny	50
1. Stalin u władzy	50
A. Ku dyktaturze	50
B. Kult Lenina	55
2. Sowietyzm zbudowany	58
A. Absolutyzm biurokratyczny	58
B. Terror	65
C. Kształt ostateczny systemu	81
Bibliografia	86

*Dr Ryszard Zaradny pracuje jako adiunkt
w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Zielonej Górze*



ISBN 83-87052-44-2